

Jednoczy nas wspólna wola działania

Dokończenie ze str. 1

— Dzisiejsza konferencja — powiedział on — stanowi okazję do rzetelnej i obiektywnej oceny minionych dwóch lat, do przedstawienia dorobku, osiągniętego w tym czasie, ale zarazem wskazania słabości i nie dociągnięć, których nie udało się uniknąć. Wojewódzka instancja partyjna wiele uwagi poświęcała doskonaleniu pracy partii, umacnianiu jej kierowniczej roli, zwiększaniu skuteczności działań ideowo-wychowawczych oraz pogłębianiu więzi ze społeczeństwem. Z kolei mówca podzielił się refleksjami wynikającymi z przedłożonego delegatom sprawozdania KW PZPR. Zauważał, że jest postęp w każdej dziedzinie życia społeczno-gospodarczego. Znajduje on swe odbicie w ogólnym obrazie województwa w nowych osiedlach, domach, drogach, zmodernizowanych zakładach pracy. Są to rezultaty ofiarnej, rzetelnej roboty wszystkich ludzi pracy. Lecz powinnością komunistów jest dążenie do stałego postępu, twórczy niepokój i nieustanne poszukiwanie coraz lepszych rozwiązań. Mimo konsekwencji i uporu nie zawsze uzyskuje się zadowalające rezultaty. Są jeszcze w województwie przedsiębiorstwa nie wykonujące zadań planowych, czasem obserwuje się marnotrawstwo i bałagan na niektórych budowlach, przedsiębiorstwach, w gospodarce indywidualnej. Istnieje potrzeba partyjnego, krytycznego i wnikliwego przeanalizowania tych problemów. Szczególne wymagania stawialiśmy i nadal będziemy stawiać przed kadrą kierowniczą. Nadal istotną pozostaje sprawa umocnienia partii na wsi poznańskiej, w budownictwie, handlu, usługach oraz w służbie zdrowia i wśród studentów. Do problemów, krytycznie ocenianych przez ludzi pracy, wpływających niekorzystnie na nastroje społeczne i umniejszających rezultaty pracy należało zaopatrzenie w węgiel, brak wielu maszyn, ciągników i materiałów budowlanych na wsi oraz wielu artykułów i towarów spożywczych. Staramy się we własnym zakresie łagodzić skutki tych niedomagań rynku. Nie zawsze jednak przyczyną są obiektywne. Zdarza się, że nie wszyscy rolnicy z jednej gminy uzyskują takie wysokie plony, jak ich sąsiedzi, nie należą do rzadkości słabe bryłady pracujące — obok dobrych — w tej samej fabryce.

I sekretarz KW przypomniał następnie rodowód współczesnych dokonań, którym jest dzieło polskich komunistów, którzy oddali życie i zdrowie za wyzwolenie kraju i umacnianie władzy ludowej. Zapewnił na zakończenie, że po zakończeniu konferencji, a następnie pełnej realizacji uchwał VIII Zjazdu partii, Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabierali kolejno przedstawiciele różnych środowisk: Bogdan Sajna,

Jerzy Małeckie, Andrzej Dziasek, Anna Wachowiak, Ireneusz Sobczak, Jan Gąsior, Stanisław Królikowski, Tadeusz Czwojdrak, Urszula Czerniak, Zbigniew Napierała, Barbara Kubacka, Jan Nowak, Janusz Kosiński, Halina Waligóra, Alojzy Łuczak, Danuta Papla, Ryszard Witkowski, Bogumił Gałek i Zenon Walkowiak. Omówiono wszechstronnie różne przejawy społeczno-gospodarczego życia województwa, akcentując znaczenie kształtowania zaangażowanych postaw partyjnych i obywatelskich, dyscypliny i chęci wspólnego likwidowania pojawiających się trudności. Lepszą produkcję mogą uzyskiwać najlepsze nawet przedsiębiorstwa przemysłowe, budowlane i rolne,



I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy poznańskim Węzle PKP — Zdzisław Bartol składa członkowi Biura Politycznego KC PZPR, sekretarzowi KC — Edwardowi Babiuchowi meldunek o realizacji obywatelskiego Czynu 35-lecia przez poznańskich kolejarzy. Fot. — R. Królak

mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych i niekorzystnych dla naszego kraju układów w handlu międzynarodowym. Troszcząc się o pełną realizację planów gospodarczych nie można wszakże zapominać o polepszaniu warunków socjalno-bytowych ludzi pracy. Ważne są zarówno nowe miejsca w żłobkach i przedszkolach, nowe szkoły i domy kultury jak i ośrodki działkowe i ośrodki wczasowo-rekreacyjne.

Na zakończenie dyskusji zabiegł głos Edward Babiucha. Na wstępie w imieniu własnym i przedstawicieli centralnego aktywu partyjnego Edward Babiuch podziękował za wysunięcie ich kandydatur na delegatów na VIII Zjazd.

Mówca wysoko ocenił rezultaty partyjnego działania w okresie minionej kadencji. Podkreślił rozwój szeregowo-wojewódzkiej organizacji PZPR, która pod względem liczebności jest czwartą w kraju. Umocniła ona swe szeregi wśród robotników, na wsi, wśród inteligencji i młodzieży, zwłaszcza — studentów.

Siła organizacji nie wynika tylko z jej liczebności, lecz z dynamicznego działania. Świadectwem społeczno-gospodarczego dorobku regionu w okresie ostatnich dwóch lat jest wzrost produkcji przemysłowej o 14,5 procent, oraz rezultaty osiąga-

ne przez poznańskie rolnictwo, należące do przodujących w kraju. Również w innych dziedzinach — w pracy ideologicznej, w inicjatywach społecznych na przykład w działaniu samorządów mieszkańców, w usprawnianiu komunikacji miejskiej czy w popularyzacji ludzi wzorowej pracy, liczą się osiągnięcia Poznańskiego.

Omawiając dorobek przedzjazdowej dyskusji, E. Babiuch stwierdził, że nakreślone w Wytycznych zadania spotykają się ze społecznym poparciem dla polityki partii, dla jej kierownictwa i oświadczył, że I sekretarz KC — Edwarda Gierka. W tej żywej, nacechowanej odpowiedzialnością dyskusji dokonuje się zespolenie wszystkich sił dla realizacji nakreślonych

nego przez partię programu. „To co dominuje — stwierdził mówca — co nas jednoczy, to wola działania, wola kroczenia naprzód”.

Niezaprzeczalny i niepodważalny jest dorobek naszego kraju z lat siedemdziesiątych. Każdego może w swym życiu znaleźć potwierdzenie tego, jak wiele dokonano w każdym środowisku, w zakładzie pracy, w miejscu zamieszkania. W tych latach dynamicznego rozwoju, modernizacji przemysłu i rolnictwa ujawniły się jednak dotkliwe nieraz trudności. Trwa dyskusja nad przyczynami i nad usuwaniem tych niedogodności. Staramy się prowadzić ją tak, by jednoczyła nas ona w pracy dla dalszego rozwoju naszego kraju i pomyślności społeczeństwa.

Następnie Sekretarz KC scharakteryzował zmieniające się warunki w polityce i gospodarce światowej, które stanowią także pośrednią przyczynę wielu bieżących trudności gospodarczych.

Charakteryzując najpilniejsze zadania społeczno-gospodarcze mówca wysoko ocenił te głosy w konferencyjnej dyskusji, w których ujawniły się różne rodzaje inicjatyw poznańskiego przemysłu, rolnictwa, instytucji naukowych, ogniw samorządowych.

Na zakończenie wystąpienia Edward Babiuch podziękował za złożone meldunki o realizacji zobowiązań podjętych w Obywatelskim Czynie 35-lecia. Sekretarz KC złożył wojewódzkiej organizacji partyjnej życzenia dalszych dokonań, a delegatom na Zjazd, by swą największą satysfakcję przeżyli właśnie na tym partyjnym forum.

W czasie konferencji wybrano 62 delegatów na VIII Zjazd PZPR, a spośród nich Edwarda Babiucha. Mandaty delegatów otrzymali również: Wit Drahon, Lechosław Gruszczyński, Witold Nowacki, Janusz Roszkowski, Józef Urbanowicz oraz Tadeusz Krepki i Jerzy Zasada. Łącznie z ośmioma delegatami wybranymi bezpośrednio na zakładowych konferencjach partyjnych będą reprezentować wojewódzką organizację partii na najwyższym forum PZPR. Wybrano również nowy skład KW PZPR oraz Wojewódzką Komisję Rewizyjną. Konferencja podjęła także uchwałę określającą podstawowe kierunki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższy okres.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu nowo wybranego KW PZPR, w którym uczestniczył Edward Babiuch, wyłoniono Egzekutywę Instancji. Funkcję I sekretarza powierzono ponownie Jerzemu Zasadzie. Funkcję przewodniczącego WKR powierzono Henrykowi Stachowi. Powołano także Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej, której przewodniczącym został Franciszek Nowak.

Skład Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz listę delegatów na VIII Zjazd — zamieszczamy na str. 4.

Podczas przerw w obradach złożono Edwardowi Babiuchowi meldunki o realizacji obywatelskiego Czynu 35-lecia. Pracownicy Poznańskiego Regionu Kolej Państwowych wykonali prace wartości 4,5 miliona złotych, zaś młodzież zrzeszona w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej przekroczyła zobowiązania w przeprowadzaniu w czynach społecznych i produkcyjnych 600 000 roboczogodzin i oddała 326 litrów krwi.

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza zakończyła odśpiewaniem „Między narodów” (ask, zr)

☆

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch odwiedził 13 bm., w towarzystwie wiceministra obrony narodowej, gen. broni Józefa Urbanowicza oraz dowódcy wojsk lotniczych, gen. dyw. pilota Tadeusza Krepkiego, kadrę dowódczą wojsk lotniczych, zapoznając się z problematyką żołnierskiej służby i szkolenia.

Obecny był I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada. (PAP)

Posiedzenie Rady „Społem”

Będzie więcej placówek handlowych i gastronomicznych

Głównym kierunkiem pracy Spółdzielczości Spożywców w 1980 r. będzie doskonalenie współdziałania z dostawcami. Chodzi przede wszystkim o właściwe kształtowanie struktury asortymentowej towarów, eliminację z rynku wyrobów nie cieszących się popytem, większą dbałość o jakość produktów trafiających do sklepów. Szczególny nacisk kładzie się na zapewnienie większej podaży standardowych wyrobów codziennych zakupów w tym zwłaszcza żywnościowych, niedopuszczenie do powstawania luk na rynku spowodowanych niewłaściwą organizacją sprzedaży i dostaw towarów z magazynów do sklepów.

W planie na 1980 r. zakłada się wzrost sprzedaży w placówkach „Społem” o 6,4 procent do stanu w br.

Zakłada się również odpowiednie profilowanie własnej produkcji „Społem”, która w 92 procentach przeznaczona jest na rynek. Stosunkowo szybsze tempo wzrostu ma na stąpić w grupie wyrobów gar-

mażeryjnych i ciastkarskich, a także w produkcji odzieży (głównie dziecięcej).

Dążąc się zatem będzie do powiększania liczby placówek specjalistycznych o odpowiednim zapleczu chłodniczym, do rozwoju form samoobsługi oraz rozszerzania systemu ajencyjnego. Zwiększy się także w roku przyszłym liczba dużych obiektów handlowych działających na zasadach gwarantującej większą samodzielność i tym samym sprzyjających po prawie zaopatrzenia. Sieć sklepów społemowskich powiększy się w 1980 r. m. in. o 72 supersamym i 2 duże domy handlowe.

W dziedzinie gastronomii „Społem” stawia się nadal na rozwój popularnych form żywienia stołowego w zakładach pracy i osiedlach, zamierzając też zająć się w większym stopniu obsługą gastronomiczną placówek szkolnych.

Problemem tym poświęcone było posiedzenie Rady „Społem”, które odbyło się 13 bm.

PAP

Dyskusja ministrów nad propozycjami rozbrojenia

W środę toczyła się w Brukseli sesja Rady NATO na szczelnie ministrów spraw zagranicznych.

Z informacji napływających z Brukseli wynika, że ministrowie spraw zagranicznych dyskutują nad „pakietem propozycji rozbrojeniowych”, które stanowią „przeciwagę” dla pokojowych propozycji państw socjalistycznych, a zwłaszcza rozbrojeniowych propozycji Leonida Breżniewa, zawartych w jego przemówieniu, wygłoszonym 6 października w Berlinie.

Ministrowie starają się opracować propozycje, które by można przedstawić uczestnikom rokowań wiedeńskich i przedstawicielom 35 państw sygnatariuszy aktu końcowego KBWE, w przyszłym roku, na spotkaniu Madryt-80.

PAP

Społeczeństwo polskie protestuje przeciwko decyzji NATO

Społeczeństwo polskie stanowczo protestuje przeciwko podjęciu decyzji przez NATO o produkcji i rozmieszczeniu nowej atomowej broni amerykańskiej na terytorium Europy zachodniej. Społeczeństwo daje wyraz swemu stanowisku, że o przyszłości Europy powinna decydować nie spirala eskalacji zbrojeń prowadzonej przez USA i NATO, ale odprężenie, rozbrojenie i budowa środków wzajemnego zadowolenia. Decyzja NATO podważa dotychczasowe osiągnięcia procesu odprężenia, pcha ludzkość w kierunku wojny z czego cieszyć się mogą tylko te siły, dla których eskalacja zbrojeń jest urzeczywistnieniem ich zimnowojennych idei, potępionych przez cały postępowy świat. (PAP)

W górach pełnia zimy

W Sudetach zapanowała na dobre zima — po śródowych opadach grubość pokrywy śnieżnej w górach powyżej 1000 metrów nad poziomem morza wynosi kilkanaście centymetrów. W górach panuje śnieżysty, kilkustopniowy mróz. Ciepło nieco dziś rano było w dolinach — np. w Kłodzku termometry wskazywały minus 7 a w Dusznikach minus 9 stopni. Drogowcy w woj. wrocławskim od rana energicznie zabrali się do likwidacji skutków wczorajszych opadów śniegu. Wszystkie główne drogi na terenie województwa są „czyste”, ale szczególnie w rejonach podgórskich bardzo śliskie.

☆

Po śródowej zadymce śnieżnej

Teatr „Marcinek” powrócił z kolejnego tournée

Ze swego trwającego 6 tygodni 36 tournée zagraniczne go wrócił do rodzinnego miasta Poznański Teatr Lalki i Aktora. W Kanadzie, USA oraz Meksyku „Marcinek” 37 razy wystąpił ze spektaklem „Tygrysek” Hannu Januszewskiej w reżyserii Wojciecha Wierzbickiego. Przedstawienia (grane po angielsku i hiszpańsku) przyjmowane były gorąco przez widzów i krytykę. Poznańscy artyści w czasie swego tournée odbyli także wiele spotkań, m. in. z Polonią. (bran)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie duże, okresami opady śniegu i śniegu z deszczem.

Temperatura maksymalna plus 2 stopnie, minimalna 0. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-wschodnich.

W czwartek o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Pię i Poznaniu minus 5 stopni, w Koninie minus 7 stopni, w Lesznie minus 3 stopnie; ciśnienie 756,8 mm czyli 1008 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nienhig.

Dorobek pomnażany rzetelną pracą

Dokończenie ze str. 1

Trzeba też zapobiegać marnotrawstwu materiałów i surowców, nieracjonalnemu wykorzystaniu ziemi: pilnym zadaniem rolnictwa jest poprawa zaopatrzenia w wodę, bo czeka na nią ponad 12 000 gospodarstw.

Kilka następnych godzin konferencyjnych obrad wypełniła dyskusja. Głównym jej nurtem były zagadnienia dotyczące jak najlepszego wykorzystania z każdym rokiem nowoczesniejszego potencjału kadrowego, gospodarczego i technicznego województwa kaliskiego. Wśród węższych problemów przewijały się w dys-

kusji dużo uwagi poświęcono usprawnianiu gospodarki materiałowej, unowocześnianiu technologii i techniki wytwarzania. M.in. reprezentujący ostrowskie ZNTK — Emil Szufnarowski poinformował, że w zakładach tych 4 miesiące przed terminem ruszyło pierwsze w tym urzędzenie do mechanicznego prostowania ścian zniszczonych wagonów-węglarek.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski. Powiedział on m. in., że kaliska organizacja partyjna była w minionej kadencji inspiratorem postępu społecznego oraz działań zmierzających do wszechstron-

ego rozwoju województwa. Godna szczególnego podkreślenia jest — zdaniem mówcy — postulowana przez wielu dyskutantów konieczność szukania rezerw na swoim stanowisku pracy. Poparł też starania instancji wojewódzkiej o utworzenie w Kaliszu filii poznańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, motywując to tym, że Kalisz ma jeden z najniższych w kraju wskaźników osób z wyższym wykształceniem na 1000 zatrudnionych.

Wojewódzka Konferencja PZPR wybrała 33 delegatów na VIII Zjazd PZPR. Łącznie z trzema delegatami wybranymi bezpośrednio podczas zakładowych konferencji PZPR przez

największe załogi przemysłowe województwa. kaliską organizację partyjną reprezentować będzie na VIII Zjeździe 36 delegatów.

Wybrano również nowy skład Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Wojewódzką Komisję Rewizyjną, której przewodniczący Czesław Wypych. Na pierwszym posiedzeniu plenarnym nowo wybranego KW PZPR wyłoniono Egzekutywę i Sekretariat KW. Funkcję I sekretarza powierzono ponownie Zbigniewowi Chodyle.

Konferencję zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówką” (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz
Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,
Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

LESZCZYŃSKIE

Ludność: 352 000 mieszkańców, w tym w miastach 151 700, a w Lesznie 45 800, 98 166 zatrudnionych w gospodarce społecznej, w tym 40 159 kobiet.

Wojewódzka organizacja partyjna liczy 34 657 członków i kandydatów. 62,2 procent jej szeregow to robotnicy i chłopi, 20,8 procent człon-

ków i kandydatów PZPR stanowią kobiety. Od poprzedniej konferencji wojewódzka organizacja partyjna powiększyła się o 2808 członków i kandydatów (8,8 procent).

W Leszczyńskim działają 1023 podstawowe organizacje partyjne i 344 oddziałowe organizacje partyjne. Wszystkie podporządkowane są 2 komitetom miejskim, 17 miejsko-gminnym i 11 gminnym.

Z partyjną, obywatelską troską

Szkło i ludzie

Słoid do dżemu czy kompotu, to produkt prosty, tani i niewielki. Urządzenia, dzięki którym ów słoid powstaje — piece i wanny szklarskie, maszyny formujące i odprowadzające, urządzenia pakujące i paletujące — są technicznie skomplikowane, rozmiarami ogromne i bardzo kosztowne. W warunkach egzystencji huty opakowań szklanych jest utrzymywanie wszystkich tych urządzeń nieustannym ruchem, przez 24 godziny na dobę, przez 12 miesięcy w roku...

Trzy szwedzkie automaty do formowania słoików w Wielkopolskiej Hucie Szkła w Gostyniu (w województwie leszczyńskim) pracują w rytmie 450 tysięcy słoików na dobę. Każdy taki automat wygląda jak ogromna parowa lokomotywa postawiona na sztorc, pozbawiona wprawdzie kół, ale za to z udzielićkrotną ilością tłoików. Ta szklarska lokomotywa wymachuje owymi tłokami w ogromnym tempie, syczy ogłuszającym sprężonym powietrzem. Zamiast iskrami i żużlem z paleniska, błyska tysiącstopniowymi kroplami szkła, które z szybkością spadających gwiazd ześlizgują się z zawieszonych pod dachem hali wanny szklarskiej i w formach wydmuchiwane są w kształty słoików. Pomarańczowe, dymiące żarom słoje płyną taśmą w kierunku kolejnych stanowisk, w kierunku... bramy wyjazdowej huty.

Importowane automaty pracują w gostyńskiej hucie od 1971 roku. Automat jak samochód, póki nowy, na ogół jest niezawodny, z biegiem lat zaczyna niedomagać. Dziewięć lat nieustannej pracy stworzył, rolek, korbowodów, ramion kroplochwytywów, głów wydmuchujących, uszczelki, taśm i setek in-

nych elementów nadwerżyło ich wytrzymałość, powoduje pęknięcie, kruszenie się, poluzowanie, w rezultacie konieczność wymiany coraz to nowych części. A sprowadzone ze Szwecji części, to dewizy, których w narodowym skarbcu mało.

Mówiąc krótko, dla przemysłu szklarskiego na niezbędne części zamiennych dewiz nie starczy. Czy mamy zaprzestać produkcji, między innymi na eksport za twardą walutę, do Holandii, Belgii i RFN — próbował argumentować szklarze z Gostynia, w targach o niezbędnej ich zdaniem ilości dolarów na zakup części. Teraz już zaprzestali szermowania choćby i najcelniejszych argumentami. Wiedzą, że muszą radzić sobie sami.

Zjednoczenie „Vitropak”, do którego należy huta w Gostyniu, usiłuje pomóc poszczególnym fabrykom opakowań szkła w ten sposób, że zleciło produkcję części i podzespołów do importowanych automatów Piotrkowskiej Fabryce Maszyn Szklarskich „Vitroma”. Dziś jednak produkcja ta jest jeszcze w powijakach i najwcześniej w roku 1981 polskie huty szkła opakowaniowego będą mogły liczyć na części i całe automaty krajowej produkcji.

Tak do tej pory Huta Szkła w Gostyniu prowadzi regenerację oraz dorabianie nowych części we własnym zakresie. Regeneracja polega na odnawianiu zużytych elementów, przez wygladzanie, rozciąganie i tulejowanie, napawanie proszkami, szlifowanie i co tam jeszcze zna technika. Niektórych części odnawiać nie można, na ich podobieństwo wytacza się, wykuwa

lub odlewa nowe. Wszystkie w przykładowym warsztacie mechanicznym, lub po kumoterku w gostyńskiej filii Pleszewskiej Fabryki Aparatury „Spomasz”. Są jednak części, których w skromnych warunkach huty szkła w żadnym razie nie można wykonać. W końcu istnieje jakiś podział pracy. Huta ma robić słoje... W trzech przypadkach na szczęście dewizy w końcu się znajdują.

— Skąd wziąć te części? — drapia się często w głowy szefowie i konserwatorzy urządzeń huty, zaskoczeni kolejną awarią. Myślał dzień, myślał noc i w końcu znajdują sposób.

We wrześniu stanął automat bo odmówił posłuszeństwa silnik elektryczny o płynnej regulacji obrotów. Takiego się w kraju nie kupi, trzeba importować. Złóż wagi o dewizy. Rozwiązanie się znalazło. Silnik okazał się niepotrzebny, taśmę, którą napędzał, podłączyli do innej, poruszającej się z taką samą szybkością i w takim samym rytmie. Usprawnienie nie to wydumali inżynierowie: Zdzisław Pawłowski, Bolesław Matyła i Jan Sobczak, wcieliła w czyn brygada remontowa Jana Dolaty.

W sierpniu zauważyli, że przepała się obsada mieszadła masy szklarskiej. Konieczne było doraźne rozwiązanie. W ciągu jednego dnia po sąsiedzku, w „Spomaszu” wykonano odlew. Pracuje bez zarzutu.

Co godne uwagi, to że owe awaryjne postoje automatów nie zaciążyły na planach produkcyjnych huty. Po prostu wobec konieczności każdego niespodziewanego wyłączenia

natychmiast — obok naprawy zepsutego podzespołu — podejmują się tzw. planowe remonty i przeglądają wszystkich zespołów zatrzymanej taśmy. Remonty te, ujęte w rocznym planie, być może należałoby podjąć kilka tygodni później, ale skoro nadarzyła się okazja...

Mieczysław Wałkowiak 12 lat pracuje przy szwedzkich automatach, jest operatorem, ma angielską watę wyciszającą w uszach i normę dzienną 50 tysięcy słoików. — Te automaty już bardzo długo pracują, zużyły się. Większy odpad jest i jakość słoików nie ta, co dawniej. Zdarza się, że jedna czy dwie sekcje stoją, trzeba wymienić uszczelki lub inne części. Wtedy normy nie ma. Ale remontowcy pracują w kółeczko, w nocy, popołudniami. Nie może być przestoju. Są na każde wezwanie — Czesław Majchrzak, Stanisław Jernas — dwa filary utrzymania automatów na chodzie — działają na zasadzie pogotowia.

Niemożliwa byłaby płynna produkcja słoików w warunkach ograniczonego dostaw części, gdyby nie silna wola, zrozumienie konieczności podejmowania dołatkowych wysiłków przez gostyńskich hutników, gdyby nie działająca robotnicza solidarność i gdyby pojęcie partyjnej obywatelskiej troski o społeczny interes nie było dla ludzi z gostyńskiej huty tak ważne.

Zapewnienie harmonijnej pracy huty jest obowiązkiem dyrektora i interesem całej załogi. Żeby huta pracowała lepiej, — wydajniej, taniej, oszczędniej — jest ambicją załogowej organizacji partyjnej. To właśnie dlatego komitet zakładowy PZPR systematycznie rozlicza z działalności takie „przykładowe ciała”, koło Słownictwa Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych, koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji. KZ przygląda się też na co dzień gospodarce materiałowej i energetycznej. I są tej troski wymierne wyniki, do wyliczenia w kilowatogodzinach i metrach sześciennych zaoszczędzonego prądu i gazu, w zmniejszającej się pracochłonności produkcji i poprawiającej wydajności. — Nie zadowalać się tym, co jest, chcieć zrobić więcej — to jeden z głównych motywów działalności PZPR w gostyńskiej hucie.

TOMASZ TALARCZYK

poznajmy



FLORIAN KOWALSKI

Jest maszynistą lokomotyw spalinyowych. Został wybrany przez największą — 1670-osobową organizację partyjną kolejarzy rejonu PKP w Lesznie delegatem województwa leszczyńskiego na VIII Zjazd PZPR. Jest sekretarzem OOP drużyny lokomotywowych w Lesznie.

Na lokomotywę wsiadł w 1951 roku i jeździ do dziś, tyle że teraz wygodnie, za pulpitem lokomotywy spalinowej SP — 45-219. Wraz z pozostałymi dwiema drużynami ją obsługują przejeżdżając bez awarii 300 000 kilometrów do przelotu, a teraz „dobijają” do następnych 300 000, nadal bezawaryjnie. Uważa, że dzięki nowoczesnej technice — lokomotywie spalinowej i elektrycznej, coraz nowocześniejszym urządzeniom trakcyjnym i zabezpieczeniom ruchu — praca jest ciekawa.



HALINA MAJER

pełni funkcję kierowniczkę sklepu w Rawiczu. Jest I sekretarzem POP w tamtejszym rejonie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego.

go i reprezentować będzie środowisko handlowców na Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Lesznie.

Jej zadaniem jest nie tylko dbałość o jak najlepsze funkcjonowanie i zaopatrzenie rawickiego „Jubitera”. Jako I sekretarz POP troszczyć się musi także o pozostałe sklepy WPHW w Rawiczu. Rozwiązywanie konfliktowych spraw ludzkich, to tylko część partyjnej pracy. Niemniej ważne są starania o poprawę zarówno warunków pracy sprzedawców i jak i możliwości dokonywania zakupów przez klientów. Kultura sprzedaży jest nie tylko hasłem, ale przedmiotem codziennej troski.



MARIAN PUK

pracuje w zakładzie mleczarskim w Górze, troszczy się o sprawność techniczną wszystkich urządzeń mechanicznych. Do niedawna działał młodzieżowy dziś jest członkiem Egzekutywy POP w tym zakładzie. Głównym celem działania organizacji partyjnej jest poprawa warunków socjalnych i bytowych załogi.

Wszystkie produkty mleczarskie w Górze cieszą się dobrą opinią konsumentów, a niektóre z nich posiadają znak jakości. Jest to możliwe między innymi dlatego, że urządzenia mleczarskie nie pracują niezawodnie, a to jest w jakimś stopniu zasługą Mariana Puka. W pracy nie brakuje jednak trudności. Zdarza się że coś ulegnie awarii, a części zamiennych brak. Trzeba wtedy ich szukać w bratnich zakładach lub samemu w jakiś sposób zaradzić zru. Nie jest to łatwe, lecz jeżeli się udaje — satysfakcja jest pełna. (tt)

Fot. — Archiwum

Nowe mieszkania przyciągają ludzi do pracy. Wiedzą o tym wszyscy pracodawcy i jeśli tylko mogą przyobieczać klucze, eksponują to w ogłoszeniach werbunkowych. Dyrekcja powstającego Centralnego Ośrodka Hybrydyzacji Trzody Chlewnej w Pawłowicach w województwie leszczyńskim o oczekujących na pracowników mieszkaniach rozgłasza nie potrzebowała: przynajmniej od roku fama niosła, że praca w „COH-u” to nie lada gratka, „mieszkania tam będą takie, że nawet w Warszawie podobnych się nie uświadczą”.

Od wiosny tego roku magnes, jakim były owe pawłowickie mieszkania, zaczął działać, wyciągał z początków na linii Ostrów — Leszno ludzi, których zafascynował widok z okien wagonów kasał się zatrzymywali przyprawowym samochodem. wabił z okolicznych, co o budulacym się osiedlu w Pawłowicach coś od kogoś usłyszeli!

Rzeczywiście nie sposób oderwać wzroku od tego zabarzonego osiedla dla stu trzydziestu rodzin, złożonego z siedmiu trzykondygnacyjnych bloków ustawionych waleń w zupełnie niekoszarnym stylu, że ściana za ścianą w tle i równo przycięta trawa wokół, z białymi elewacjami i pastelowymi w kolorach ostonami dużych balkonów. W porównaniu do szarych większości naszych osiedli to pawłowickie jawi się jako ósmu cud.

Z szosy i okien pociągów widać przede wszystkim blok numer 2 (według numeracji budowniczych), trzydziestosięciomieszkaniowy, z nietypowo załamana linią okien i ścian, z drewnianymi pergolami przed każdym wejściem. On jest wi-

Rzetelni budowniczowie

Bloki z magneśsem

zycówką całego osiedla, całego przedsięwzięcia, jakim była budowa Centralnego Ośrodka Hybrydyzacji.

— Każdy z nas był chętnie zamienić obecne swoje mieszkanie, na którekolwiek w tym budowanym przez nas osiedlu — mówi Kazimierz Skrzypczak dyplomowany mistrz Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Lesznie, które było ge-

kiem i Henrykiem Krupką, I sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej przy PBR w Lesznie. Od początku do końca wszyscy trzej byli na miejscu narodzin osiedla.

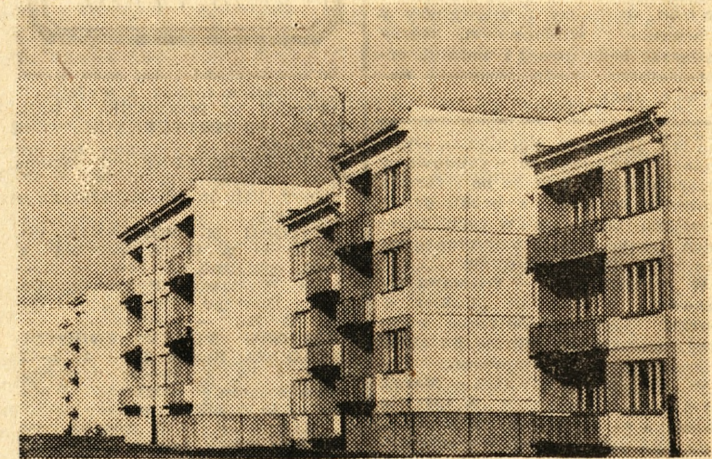
— Najlepszą renomę ma dom nr 2 — twierdzą moi rozmówcy. — Wszyscy lokatorzy osiedla chcieli w nim zamieszkać. W nim nie ma się sąsiadów naprzeciwko, ani za oknem,

nicznie i technologicznie budynku. Nie było tam jednego poziomu komunikacyjnego, nie było jednej osi pracy dźwigu, nie było wreszcie żadnych dowiadzeń w naszym przedsiębiorstwie ani z tak skomplikowaną architekturą, ani z technologią, wedle której ów dom był budowany.

We wrześniu 1976 roku, kiedy robotnicy z PBR w Lesznie wbijali pierwsze łopaty w ziemię na miejscu dzisiejszego osiedla, w Pawłowicach, zaczęły „spływać” pierwsze płyty z uruchamianej ówczesnie fabryki domów w Pleszewie, w różnej kolejności i jakości.

Rozpoczęto od budynku nr 2, największego i najtrudniejszego w projekcie osiedla. Dzisiaj wykonawcy przyznają, że była to pochopna decyzja. Należało zacząć od któregośkolwiek mniejszego i prostszego w konstrukcji. Roboty budowlane wykonywały brygady Józefa Dworackiego i Jana Bogdanowskiego, stolarze z brygady Alfonsa Danielaka, malarze Andrzeja Ciszewskiego i Hieronima Wojtkowiaka, posadzkarze Stanisława Sworowskiego, wreszcie roboty instalacyjno-dekarskie brygada Zdzisława Matuszewskiego.

Gdyby ten dom był prosty, jak przeciętny blok w Polsce, nie mniej by nie kosztował. Takie są cenniki, zależne tylko od kubatury. A przecież był bardziej pracochłonny — zauważają budowniczowie pawłowickiego „lamańca”.



36-rodzinny budynek na osiedlu w Pawłowicach, kandydujący do przyznawania przez redakcję „Głosu” symbolicznego znaku jakości „Dom z jedyneką”.

Fot. — Archiwum

neralnym wykonawcą inwestycji w Pawłowicach. K. Skrzypczak nadzorował bezpośrednio prawie każdą czynność na budowie, razem z kierownikiem budowy Euzebiuszem Ślazi-

ani na pięttrze. Wejścia do mieszkań są na pół kondygnacji, rędno na każdym podłożu. Prawdę mówiąc, po raz drugi nie podjęlibyśmy się wznosić tak skomplikowanego architekto-

— Ten dom dostarczył nam jednak satysfakcji dopiero po zakończeniu całego osiedla. Teraz się znakomicie prezentuje — mówią o tym 36-mieszkaniowy, który kandyduje do przyznawania przez redakcję „Głosu” symbolicznego znaku jakości „Dom z jedyneką”. Bo też ten dom zasługuje na „jedynekę” nie tylko za udaną architekturą autorstwa inż. arch. Janiny Chrabelskiej z Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Budownictwa Rolniczego „Bisprol” w Warszawie, ale także za staranne wykończenie nie tak całego budynku jak i każdego mieszkania z osobna.

Żałoga PBR Leszno miała czas, żeby budować starannie, zarówno osiedle, jak i obiekty fermy świń, oczyszczalni ścieków, mieszalni pasz i innych „drobiazów” inwestycji kosztującej bez mała pół miliona złotych. PBR w Lesznie, to firma, której każdy dawniejszy klient wystawi dobre świadectwo. W Leszczyńskim tylko w ostatnich dwóch latach spod kielni murarzy (nie tylko murarzy) z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Lesznie wyszły m. in.: mieszalnia pasz w Długich Starach, ferma krów w Lesznie, budynki mieszkalne w Glince, Żołędniczy. Naratowie, silosy w Osowej Sieni, Chojnie, Oporowie, Górnicy, Garzynie... Jak widać klientela jest z całego regionu leszczyńskiego, a wznoszone budowle w bardzo urozmaiconej gamie, od prostych, betonowych silosów po olbrzymie mieszalnice pasz w Pawłowicach i inne obiekty tej jedynej w swoim rodzaju inwestycji w Polsce.

W ciągu trzech lat budowy Centrum Hybrydyzacji nie było zebrania Podstawowej Organi-

zacji Partyjnej przy leszczyńskim PBR, na którym by nie dyskutowano problemów związanych z tym przedsięwzięciem. Przede wszystkim przypomina no starą prawdę, że warto wysoko ustawić poprzeczkę jakości, aby potem nie pracować za darmo, przy likwidacji usterek i niedoróbek. Przecież nie tylko ambicja kazała pawłowicką inwestycję wykonać jak należy, ale także rachunek ekonomiczny i zobowiązanie przedsiębiorstwa na innych budowlach. Choć uwaga opinii publicznej i zwierzechności skierowana była na Pawłowice, to nie można było „zabagnić” pozostałych zadań.

Troska POP o harmonijne i terminowe wykonywanie zadań pomogła z honorem wywiązać się z wszystkich zobowiązań. A nawet na którymś zebraniu kierownik budowy w Pawłowicach, Euzebiusz Ślaziak w imieniu swoich podwładnych zadeklarował szybsze o trzy miesiące oddanie do użytku fermy trzody chlewnej — nie w październiku lecz już w lipcu. I rzeczywiście w lipcu zaczęto wprowadzać do fermy pierwsze świnki, wcześniej można było rozpocząć ambitny program hybrydyzacji trzody chlewnej.

Pięćsetosobowa załoga PBR w Lesznie, od lat plasująca się w czołówce krajowych przedsiębiorstw budownictwa rolniczego, w tym roku zdobyła sztafeta przezchodni Ministra Rolnictwa i Przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa za zajęcie pierwszego miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie. Zasłużyli na to, rzetelni budowniczowie.

TOMASZ TALARCZYK

CZŁONKOWIE KW PZPR W POZNANIU

Edmund Antkowiak;
Barbara Baraniak, Danuta Berent, Zdzisław Blochowski, Zenon Budner;
Stanisław Chelstowski, Józef Cichowlas, Stanisław Cozsa, Dorota Czekala, Urszula Czerniak;
Janina Derkowska, Zbigniew Deszczyński;
Izabela Eliaszyk;
Jan Filipiak, Jerzy Filipiak, Feliks Fornalczyk, Helena Frymus;
Czesław Galgan, Jan Gąsior, Halina Gmur, Stanisław Górski, Alojzy Grygiel;
Anna Hoffman;
Alfred Idaszak;
Marian Jakubowicz, Barbara Jakubowska, Teodor Jakubowski, Kazimierz Jankowski, Ryszard Jaskuła, Zenon Jaskowiak, Barbara Jęchorek, Zbigniew Jędrzejczak;
Franciszek Kaczmarek, Renata Kaczmarek, Stefan Kalotka, Zygfryd Kalek, Bernard Kamiński, Zbigniew Kiełkurno, Mirosław Kosiński, Stanisław Komorniczak, Jadwiga Kowalczyk, Włodzimierz Kowalski, Tadeusz Krepski, Czesław Króbski, Stanisław Królikowski, Tadeusz Kuraś;
Edward Łukasik;
Jerzy Malecki, Tadeusz Malyszek, Zygmunt Marcinkowski, Jerzy Mendel, Zbigniew Mika, Jan Mikołajczyk, Benon Miśkiewicz;
Zbigniew Napierała, Krystyna Nogaj, Lucja Nowacka, Franciszek Nowak, Jan Nowak;
Leon Orlikowski;
Bogusław Pawlaczyk, Czesław Pińczak, Feliks Piotrowski, Zdzisław Polowczyk, Andrzej Porajski;
Danuta Radoch, Feliks Rucki, Maria Rynkiewicz;
Bogdan Sajna, Zenon Salwa, Józef Sielach, Wiesław Siwiński, Władysław Skotarczak, Stefania Skrzypek, Alicja Sobiesińska, Jan Stasiński, Marian Stepien, Andrzej Stroiwas, Teofil Stróżyk, Bolesław Szalek, Franciszek Szczerba, Marian Szukalski, Irena Szymanderska, Jan Szymalak, Kazimierz Szymanowski, Józef Scibisz, Władysław Słoboda, Józef Świąt;
Antoni Tułiński, Maria Turowska;
Anna Wachowiak, Halina Waligóra, Bogdan Waligórski, Zofia Wiecek, Kazimierz Wierski, Stanisław Wojdacz;
Jerzy Zasada, Henryk Zaskiewicz, Marian Zawadzki, Mieczysław Zimowski;
Sławomir Żurawski.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KW

Wejciech Antkowiak;
Marcin Bielejewski, Andrzej Bobiński;
Longina Franciszek;
Rajmund Gozdziński;
Eugeniusz Iberflus;
Tadeusz Kalinowski, Hilary Korzyniewski, Henryk Królikowski, Tadeusz Kujawa, Eugeniusz Kwiatkowski;
Arkadiusz Legowski, Alojzy Łuczak, Andrzej Alojzy Łuczak, Władysław Mackowiak, Jan Malinowski, Józef Mateja, Stanisław Mytko;
Andrzej Pawlak, Jerzy Pokrywczynski, Julian Polowczyk, Wiesław Porzycki;
Kazimierz Ratajszczak;
Olgierd Samoliński, Kazimierz Sierant, Mirosław Słowiński, Ireneusz Sobczak;
Stefania Twardowska, Hieronim Tyszkiewicz;
Józef Urbaniak, Stefan Urbaniak;
Teresa Wasowska, Marek Wereszczyński, Czesław Włochal;
Józef Ziolkowski.

DELEGACI NA VIII ZJAZD

Edward Babiuch, Barbara Baraniak, Zofia Baranowicz, Waldemar Barczak, Tadeusz Bendlewska, Zdzisław Blochowski, Andrzej Berczyński, Edmund Berowiak, Zenon Budner;
Józef Cichowlas, Gustaw Ciula, Stanisław Cozsa, Grażyna Czerwińska;
Janina Derkowska, Henryka Dobrzyńska, Wit Drapich, Andrzej Dziasek;
Feliks Fornalczyk, Helena Frymus;
Ireneusz Garsztka, Jan Gąsior, Tadeusz Grabski, Lechosław Gruszczyński;
Bronisław Hirsch;
Magdalena Itczak;
Zenon Jaskowiak, Alfons Jeliński, Barbara Jęchorek, Ludwik Jurga;
Stefan Kalotka, Leszek Korcz, Hilary Korzyniewski, Włodzimierz Kowalski, Tadeusz Krepski, Czesław Króbski, Franciszek Krzemien, Barbara Kubacka, Tadeusz Kuraś, Eugeniusz Kwiatkowski;
Jerzy Malecki, Zygmunt Marcinkowski, Tadeusz Michalczak, Zbigniew Mika, Benon Miśkiewicz, Genowefa Mroczkowska, Stanisław Musiał;
Zbigniew Napierała, Krystyna Nogaj, Marian Nogaj, Lucja Nowacka, Witold Nowacki, Franciszek Nowak, Jan Nowak, Krystyna Nowak;
Włodzimierz Palacz, Bogumił Paul, Czesław Pińczak, Feliks Piotrowski, Gabriela Pomykał;
Janusz Roszkowski;
Maria Siminiak, Alicja Sobiesińska, Mirosława Stefaniak, Halina Stefaniak;
Bolesław Szalek, Kazimierz Szymanowski;
Józef Scibisz;
Barbara Tolińska;
Józef Urbanowicz;
Halina Waligóra, Bogdan Waligórski, Zofia Wiecek, Kazimierz Wolniński;
Józef Zaremba, Jerzy Zasada, Stanisław Zieliński, Henryk Zaskiewicz, Marian Zawadzki, Alfred Ziolkowski.

W „MAGAZYNIE RODZINNYM”

— o wadach i zaletach polskiego sposobu wychowywania mówi prof. dr hab. Kazimierz Dąbrowski — psychiater, psycholog i filozof. Do zalet zalicza fakt, że dzieci polskie, z natury humanistycznie nastawione, mają szczególnie duże możliwości rozwoju swoich uduchowień i zainteresowań muzycznych, plastycznych, teatralnych, tanecznych. Do wad w wychowaniu domowym — taki dość typowy układ rodzinny 10-12-latków — ojciec okłamujący matkę, a matka wynagradzająca sobie niedosyt związku małżeńskiego wielbieniem dziecka. — Po winna kochać dziecko — stwierdza profesor — ale i siebie. Poświęcenia do niczego dobrego nie prowadzi. Owszem, niech stawia dziecku rozsądne wymagania. Jednakże od siebie niech też wymaga (...). Obok nadmiernie chroniącej miłości i wysoki ambicji związanych z osobą dziecka spotyka się też zjawisko zupełnego braku szacunku dla dzieła i młodzieży. Nie trzeba tłumaczyć, jak bardzo jest ono szkodliwe.

GO W PRASIE

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Zenon Kraska zastanawia się nad tym „Czy warto być sprawiedliwym?” i odpowiada dlaczego trzeba być sprawiedliwym. Chociażby dlatego, że — jak wykazują socjologiczne sondy, sprawiedliwe traktowanie jest pierwszym planowym czynnikiem decydującym o zaufaniu pracowników do przełożonych.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Anna Zukowska podejmuje temat tzw. „Drugiego obiegu” czyli podejmowania przez inteligentów drugiej pracy — fizycznej (konstruktor — tapetiarz, prawnik — kierowca tak sówki, absolwent uniwersytetu — ogrodnik). Poza korzyściami, które

Potrzeba racjonalnego zatrudniania

W najbliższych latach odczuwalny będzie deficyt siły roboczej

W nadchodzącym roku obojętności muszą surowo rygor w sferze zatrudnienia. Oznacza to, że również w tej dziedzinie trzeba gospodarować oszczędnie, racjonalnie, mądrzej. Problem polega na tym, że — jak stwierdził ostatnio I sekretarz KC PZPR Edward Gierk na wojewódzkiej konferencji partyjnej w Katowicach — wyczerpane zostały nie które czynniki przyczyniające się do wysokiego tempa rozwoju w latach siedemdziesiątych m. in. w postaci dużej podaży rąk do pracy.

Przypomnijmy w tym miejscu kilka liczb. W latach pięćdziesiątych nasza gospodarka zatrudniała ok. 7 mln osób, w następnej dekadzie — 9,5 mln, a obecnie ok. 12 mln. Tak więc co trzeci statystyczny obywatel naszego kraju utrzymuje się z pracy w gospodarce społecznej.

Jak pamiętamy, musieliśmy zatrudnić w ciągu jednego 5-letniego 1971-75 aż 3,5 mln nowych pracowników, wchodzących w tym czasie w wiek produkcyjny. W praktyce, po odliczeniu ludzi przechodzących na emerytury lub z róż-

nych względów odchodzących z czynnego życia zawodowego, trzeba było przygotować ok. 2 mln nowych miejsc pracy, a łącznie do bieżącego roku — ponad 2,5 mln.

Teraz jednak mamy sytuację zupełnie odmienną od tej, z którą zetknęliśmy się w poprzednim okresie. Przede wszystkim następuje wyraźny spadek liczby nowych kandydatów do pracy. Przyrost ten (netto) już w bieżącej 5-lacie jest prawie 2-krotnie mniejszy niż w minionej, nie przekroczy bowiem 1 100 000. W okresie 1981-85 przewiduje się spadek tej liczby do 430 000, a w latach 1986-90 — zaledwie do 160 tys. a zatem zamiast obfitości rąk do pracy i wysiłków zmierzających do zagwarantowania wszystkim odpowiedniego zajęcia, już odczuwamy i będziemy coraz bardziej odczuwać deficyt siły roboczej.

Bardzo istotny czynnik w naszej obecnej polityce zatrudnienia — wskazują Wytyczne na VIII Zjazd PZPR — to przeniesienie punktu ciężkości w rozwoju kraju na takie dziedziny, jak gospodarka żywnościowa, przemysł pracujący dla

rynku i eksportu, a nade wszystko sfera usług i niektóre rodzaje spożycia zbiorowego; kraj potrzebuje też ludzi do pracy w górnictwie i transportie kolejowym. Właśnie w tych dziedzinach należy zatrudniać opuszczającą szkoły młodzież i przesuwać część pracowników z innych gałęzi gospodarki narodowej.

Wszystko to dyktuje konieczność ścisłego wiązania programów tezy o pełnym zatrudnieniu z zatrudnieniem jak najbardziej racjonalnym, oszczędnym, a więc efektywnym. Chodzi tu zarówno o prawidłowe, planowe dysponowanie zgłaszającymi się kandydatami, jak i o stałe doskonalenie organizacji pracy i podnoszenie kwalifikacji kadr sprzyjające szybszemu wzrostowi wydajności.

Sprawa ta ma tym większe znaczenie, że w wielu przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych i in. istnieją bezsporne rezerwy zatrudnienia. Musimy więc sięgnąć do środków zapewniających bardziej efektywne przemieszczanie owoch nadwyżek do działów cierpiących na rzeczywisty niedobór pracowników. (PAP)

Okrutne eksperymenty hitlerowców

Trwa śledztwo w sprawie zbrodni na 20 dzieciach oświęcimskich

Sprawa zamordowania przez hitlerowców 21 kwietnia 1945 r. w Hamburgu (w podobozie Buchenwald-Damm) 20 dzieci oświęcimskich, dwóch lekarzy francuskich, dwóch pielęgniarek holenderskich i 20-25 jeńców radzieckich jest nadal przedmiotem śledztwa prowadzonego przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Dzieci te przewieziono w grudniu 1944 r. z obozu oświęcimskiego do obozu Neuengamme — były tam poddawane eksperymentom pseudomedycznym.

Po zaniechaniu eksperymentów w marcu 1945 r. polecono zaopiekować się dziećmi, a liczyły one od 5 do 14 lat, więzionym francuskim lekarzom: rentgenologowi prof. Puenonle i biologowi prof. Florence oraz holenderskim pielęgniarkom: A. Hoelselowi i D. Denkotenowi. Dla zatarcia

śladów zbrodniczych eksperymentów — postanowiono ich wszystkich zamordować. W nocy na 21 kwietnia SS-mani po wiesili jeńców radzieckich, a następnie dzieci, lekarzy i pielęgniarki.

Prowadzone obecnie śledztwo dotyczy b. SS-obersturmführera — A. Strippa i SS-mana Petersena.

14 spośród 20 dzieci zamordowanych w Hamburgu było obywatelstwa polskiego, narodowości żydowskiej.

Główna Komisja Badania Zbrodni hitlerowskich w Polsce prosi rodziny zamordowanych dzieci lub ich znajomych oraz osoby, które posiadają jakiegokolwiek dane na temat opisanych zbrodni, o zgłoszenie się do komisji lub listownie, ewentualnie telefonicznie do Głównego Komisja (Warszawa, Alje Ujazdowskie 11, tel. 28-44-31 wewn. 568) celem złożenia zeznań lub relacji. (PAP)

Sonda o jakości odbioru programów radia i telewizji

W niedzielę, 15 bm. od godz. 9 do 12, pod numerem tel. 630-51, dziennikarze Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu przyjmować będą uwagi i wnioski na temat lokalnych programów radiowych i poznańskiego ośrodka telewizyjnego.

Dziurującym pod tym numerem telefonu dziennikarom szczególnie należy na uwagach na temat

jakości odbioru lokalnych programów oraz ich zasięgu, bowiem po południu — także w niedzielę o godzinie 16.05 w programie IV (UKF, fala 69,74 MHz) na pytania słuchaczy odpowiadać będą zaproszeni do studia eksperci. Wśród słuchaczy i telewizyjnie z Poznania i Wielkopolski, którzy zgłaszają uwagi i wnioski, organizatorzy sondy rozlosują nagrody. (na)

Spory wokół nowej konstytucji irańskiej

Podczas gdy Stany Zjednoczone uciekają się do coraz to nowych metod nacisku, aby doprowadzić do uwolnienia więzionych w Teheranie zakładników, ajatollahowie irańscy obrabiają nad trudną sytuacją wewnętrzną kraju. W środę wieczorem w Kumb spotkało się 4 dostojników Islamu. Rozmowy te, jak się przypuszcza, koncentrowały się wokół nowej, kontrowersyjnej konstytucji oraz niepokoju w Azerbejdżanie irańskim.

Artykuł 110 nowej ustawy zasadniczej uprawnia duchowego przywódcę kraju — obecnie Chomeiniego — m. in. do wypowiedziania wojny, mianowania sędziów i dymisjonowania prezydenta. Wnieśli poprawki do konstytucji domaga się m. in. ludność irańskiego Azerbejdżanu. Jednym z czołowych przeciwników zaaprobowanej niedawno konstytucji jest ajatollah Szariat Madari, który po wydarzeniach w Tebrizie ostrzegł, iż dalsze pomyłki ze strony rządu mogą popchnąć Iran w kierunku wojny domowej.

W czwartek rząd podał do wiadomości, iż w negocjacjach, jakie prowadzi misja rządowa w Tebrizie nastąpił pewien postęp. Wiadomość ta zbiegła się jednak z informacją, iż inna rządowa misja zerwała rozmowy prowadzone z przedstawicielami głównych ugrupowań.

Tymczasem w kwestii więzionych zakładników, wciąż brak pozytywnych elementów. Stany Zjednoczone, powoli rozszerzając krąg sankcji, zdecydowały się na kolejną posunięcie, które rzecznik departamentu Tom Reston określił, jako jeden z „wyważonych kroków” mających świadczyć o amerykańskiej trosce o los zakładników. W środę Departament Stanu ogłosił, iż większość akredytowanych w USA dyplomatów irańskich otrzymała nakaz opuszczenia kraju. Z obecnej liczby 218 dyplomatów, będzie mogło pozostać jedynie 35. (PAP)

Dwie osoby zabite na imieninach

W nocy z 8 na 9 grudnia tego roku w jednym z mieszkań domu nr 10 przy ul. Szylinga w Poznaniu rozegrała się krwawa tragedia. Nie jej nie zapowiadało, bowiem odbywało się towarzyskie spotkanie kilkunastu osób. Obchodzono imieniny Wiesławy i (z opóźnieniem) Andrzeja. Nie obyło się bez alkoholu. Być może właśnie nieatrakcyjność niektórych uczestników tego spotkania zadecydowała, że doszło do gwałtownej kłótni, która przerodziła się w bójkę. Został w niej użyty różniak. W rezultacie śmierć ponieśli: 25-letni Andrzej D. (solenizant) oraz 26-letni Tadeusz W. natomiast 45-letnia Honorata K. doznała poważnych obrażeń. Zyciu jej jednak nie zagraża niebezpieczeństwo.

W związku z tragedią, prokurator rejonowy dla dzielnicy Grunwald i Jeżyce zastosował areszt tymczasowy wobec jednego z uczestników przyjęcia imieninowego. Śledztwo trwa. (ak)

„Romans z wodewilu” w Teatrze Muzycznym

Na kolejną premierę zaprasza w najbliższą sobotę, 15 bm., poznański Teatr Muzyczny. Będzie to 3-aktowy wodewil Władysława Krzemińskiego zatytułowany „Romans z wodewilu”. Utwór powstał według krótkowidła Stefana Turkowskiego „Krochodzieńskie Zuchy”, a autorem muzyki jest Alojzy Klucznik.

Realizatorami tej inscenizacji są: Halina Dzieduszycka (reżyseria), Szymon Kobylński (scenografia), Juliusz Czwakiel (kierownictwo muzyczne) oraz Henryk Duda (choreografia). Wystąpi wielu solistów teatru.

W nawiązaniu do miejsca akcji wodewilu — starego Krakowa — kierownictwo Teatru Muzycznego w specjalnie wydawnym programie apeluje do widzów premierowego i kolejnych wieczorów o powiększenie funduszu konta Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. W holi teatru umieieszczona zostanie w związku z tym skarbonka w kształcie szopki. (wig)



W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.
FORT VII do 20. II. 1980 r. — zamknięty.
HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piąt. g. 12-18, sob. dni przedśw. — zamknięte. Wystawa: „Poznańska Komisja Dobrego Porządku 1779-1879” 15 XII. — nieczynne.
HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-18; wystawa: „Współdziałanie polskiego i niemieckiego ruchu rewolucyjnego” 16 XII. — g. 12.15 zostają wyświetlane filmy dokument. „Notatnik 1447”. „Było to pod Lenino” i „Wiosła mała jak płowie”.
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15, śr. i piąt. g. 11-13, niedz. i św. g. 10-15. 16 XII. — nieczynne.
NARODOWE (al. Marcinkowski 9) — Galeria: Malarstwa Obcego. Sztuki Średniowiecznej. Malarstwa polskiego; wystawa: „35 lat malarstwa w Polsce Ludowej” — g. 9-13, niedz. i św. g. 10-15.
PRZYRODNICZE (ul. Świerzeżewskiego) — g. 10-15, śr. g. 15-18.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

(Zamek Przemysławski) Twórczość Bazyliego Wojtowicza — wt., czw., piąt. g. 9-13, pon., śr. g. 15-13, niedz. i św. g. 10-15, sob., dni przedśw. — zamknięte, wolne sob. g. 10-15.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-15.
MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-16.
MUZEUM W KORKNIKU — g. 9-14.
MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 11-17, niedz. g. 11-15.
MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 9-17.
MUZEUM W GOLUCHOWIE — g. 10-16.
MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16.
MUZEUM ROLNICTWA (Szrenawa) — g. 9-15.
SKANSEN PSZCZELARSKI (w Swarzędzu) — g. 7-17.
WYZWOLENIA M. POZNANIA (CYTADELA) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16.
MUZEUM b. obozu karno-śledczego 1943-45 w Żabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16.
BWA „ARSENAL” — (Stary Rynek) — Malarstwo i rysunek Dobrochny Jurczak-Switek; Ceramika norweska, Malarstwo Michała Hirscha i Andrzeja Popiaka — czynne oprócz poniedziałku, od g. 11-18, w niedz. i święta od g. 10 do 15 (do 30 XII).
KLUB MPK (Os. Piastowskie 2) — Wystawa gobelinowa i rysunkowa Regina Wawelwskiej — czynna g. 10 do 20, w niedz. od g. 12 do 18 (do 31 XII).

PYTANIA · OPINIE · WNIOŚKI

Z inicjatywy partii w latach siedemdziesiątych w Polsce wprowadzono dni wolne od pracy podobnie jak w innych krajach. Ich liczba w roku bieżącym doszła do 16. Planuje się, że będzie ich w przyszłości więcej. Decyzja ta generalnie została przyjęta przez społeczeństwo z dużym zadowoleniem, lecz w miarę upływu czasu słyszy się też głosy krytyki, a nawet niezadowolenia. Co należałoby uczynić, by w pełni powiodły się zamierzenia, które przyświecały wprowadzeniu dni wolnych od pracy: żeby były to dni odpoczynku, a nie dodatkowych kłopotów. Oto główny temat dyskusji, która z inicjatywy „Głosu Wielkopolskiego” zorganizowana została w naszym cyklu FORUM.

W spotkaniu udział wzięli: Krystyna Balcerzak — przewodnicząca Rady Zakładowej w Wielkopolskich Zakładach Teleelektrycznych „Telkom-Teletra”, Kazimierz Bentkowski — kierownik dużego sklepu spożywczego „Sam” nr 562 na Osie dłu Jagiellońskim, Bolesław Szalek — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Zofia Wieczorek — I sekretarz POP PZPR w Poznańskich Zakładach Obuwia „Domena” — wszyscy z Poznania, redaktorzy „Głosu” — Andrzej Piechocki i Barbara Grzegorzewska, która dyskusję przygotowała do druku.

Wolna sobota radość czy kłopot

GŁOS: — W Wytycznych na VIII Zjazd PZPR dni wolne od pracy traktuje się jako jedną z dróg poprawy jakości życia i zarazem wzrostu wydajności pracy. Praktyka wykazuje, że dotychczasowe wykorzystanie dni wolnych od pracy nie w pełni zgodne jest z zamierzeniami. Krytyczne uwagi dotyczą na ogół trzech dziedzin: kłopotów z dokonaniem zakupu żywności na dwa dni, zorganizowania czasu wolnego dla tych, którzy nie wiedzą, czym go wypełnić, a ponadto niektóre grupy pracowników zatrudnionych w akordowym systemie nie są zadowolone z wolnych sobót, bo obniżają one ich dochody.

B. SZALEK: — Moim zdaniem należy bardziej wyraźnie określić kryteria ustalania dni wolnych od pracy bez względu na resorty. Dla przedsiębiorstw są one uzależnione od wykonania zadań. Pozostałym, na przykład administracji, instytucjom, nie stawia się takich wymagań.

Z. WIECZOREK: — Popieram ten pogląd. Byłoby najlepiej, gdyby kryteria ustanawiania wolnych dni były jednakowe dla wszystkich. Wspólne dni wolne w rodzinie to dodatkowa sposobność, aby pogłębiać rodzinne więzi.

Inna jakość życia

B. SZALEK: — Opowiadałam się za tym, by dni wolnych było mniej, lecz dla wszystkich. Taka jest opinia wielu przedstawicieli załóg. W wielu przypadkach zadania produkcyjne nie zostają wykonane nie z winy pracowników, lecz z braku surowców, energii elektrycznej. Na przykład pracownicy poznańskiego „Pometu” odpoczywają, a sąsiedzi z Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących — pracują. Budzi to niepotrzebne zadrżnienia.

Z. WIECZOREK: — W „Domenie” przepracowaliśmy w tym roku tylko dwie wolne soboty.

K. BALCERZAK: — W „Teletrze” też mamy wolne soboty.

B. SZALEK: — Robotnicy z Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących mieli w tym roku zaledwie jedną wolną sobotę.

„GŁOS”: — Pracownicy akordowi nie chwalą sobie wolnych sobót. Wiadomo, krócej pracujesz, mniej zarabiasz. Ale wykonanie dodatkowej produkcji za wolny dzień nie zawsze jest możliwe. Trzeba jednak pamiętać, że określone towary muszą być wytworzone zarówno dla potrzeb rynku jak i zaopatrzenia produkcyjnego. Przy rozwiązywaniu problemu wolnych sobót i to musi być brane pod uwagę.

Z. WIECZOREK: — Nasza załoga, którą w większości stanowią kobiety, zdecydowanie opowiada się za dniami wolnymi, nawet kobiety pracujące w akordzie.

K. BALCERZAK: — Zgodnie z ustaleniami Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych za dodatkowe dni wolne od pracy wypłaciliśmy średnią jak za urlop w ramach posiadanej funduszy plac. Natomiast generalnie trzeba uregulować wynagrodzenie za pozostałe dni wolne, te, na które trzeba zapracować produkcją.

B. SZALEK: — W przyszłości sprawy wymagają rozwiązania. Pracownicy zatrudnieni w akordzie nie mogą przez wprowadzenie wolnych sobót ponosić strat materialnych. Chwała wolne soboty, a krytykują niedopracowania organizacyjne. Uważają, że jeżeli nie stać nas na obdarowanie wszystkich tymi dniami, ani nie stać nas na sprawne zorganizowanie zaopatrzenia, rekreacji, to należy zredukować liczbę wolnych dni do takiej, która jest możliwa do „oprowadzenia” przez handel, instytucje rekreacyjne. Kodeks pracy jest równy dla wszystkich, więc przewilegi powinny być też równe.

„GŁOS”: — Przewodniczący WRZZ wysunął postulat klarownych i jednolitych kryteriów, według których wolne dni przypadłyby lub nie poszczególnym grupom zawodowym.

Krytyczne głosy budzi też dowolność terminu wykorzystywania dni wolnych od pracy w różnych resortach.

B. SZALEK: — To powoduje spore zamieszanie. Nie publikuje się rejestru terminów dni wolnych i zdarza się wcale nie rzadko, że z jednego krańca Polski jedzie się na drugi do kooperanta, dajmy na to po surowiec — a tam świętują. Przy dużej liczbie kooperantów sprawdzanie telefoniczne, który z nich pracuje, a który nie, jest niemożliwe a co najmniej kosztowne.

Z. WIECZOREK: — Poszczególne zakłady pracy, nasz również, dowiadują się zbyt późno, że najbliższa sobota będzie dniem wolnym.

K. BALCERZAK: — My nie mamy tego kłopotu.

B. SZALEK: — Mime to jest on powszechny.

Z. WIECZOREK: — I maci radość z dnia wolnego. Powoduje gorączkowe, nieprzemysłane zakupy, wydłuża kolejki. Gorzej, gdy



Uczestnicy dyskusji (od lewej): B. Szalek, K. Balcerzak, K. Bentkowski, Z. Wieczorek.

Fot. (4) — R. Królak

zakład pracuje w wolną sobotę, o czym dowiaduje się załoga w połowie tygodnia, choć wcześniej ustalono co innego. Nie wiadomo co wtedy począć z dzieckiem, bo akurat czynne są tylko dyżurne żłobki i przedszkola na ogół odległe.

„GŁOS”: — Dodatkowy to argument za staraniami o ujednolicenie terminu dni wolnych. Jednak niemożliwością jest abyśmy wszyscy w tym samym czasie odpoczywali. Pewne służby nie unikną pracy w dni wolne, na przykład handel, komunikacja, łączność, służba zdrowia.

B. SZALEK: — Zgadzam się, że te służby muszą pracować w wolne soboty. Tu jedynym wyjściem mogą być dni wolne „ruchome”.

Handel nie nadąza

Z. WIECZOREK: — Ja uważam, że gdy wolne soboty będą miały żelazne terminy w kalendarzu, to kobiety popróbują dokonywać zakupów wcześniej, podobnie jak się to czyni przed innymi świętami — Gwiazdką, Wielkanocą, Nowym Rokiem. Pod warunkiem oczywiście, że sklepy będą zaopatrzone w podstawowe artykuły. Wtedy mogą być nawet nieczynne w soboty.

K. BALCERZAK: — Zgadzam się z tym, ale z zastrzeżeniem, że w piątek wszystkie sklepy powinny być otwarte do godziny 20, a w wolną sobotę pozostawmy dyżurne w każdej z dzielnic. W handlu w większości pracują kobiety, dajmy im także wolną sobotę.

K. BENTKOWSKI: — W sklepie, którym kieruję w wolną sobotę pracuje połowa personelu, czyli każda z zatrudnionych ma wolną co drugą sobotę. Natomiast za przepracowaną, sprzedawczyni otrzymuje wolny dzień w ciągu tygodnia. Gorzej, gdy jej mąż ma wolną sobotę, a jej przypada dyżur. Wtedy pracownice próbują się zamieniać dniem wolnym między sobą.

K. BALCERZAK: — Stała dokuczliwość sta nowią niedomogi zaopatrzeniowe sklepów w

zakresie podstawowych artykułów spożywczych przed i w wolną sobotę.

B. SZALEK: — Zie gdy doraźnie brakuje chleba, a czasem też poza dżemem nie ma niczego w niektórych sklepach do chleba.

„GŁOS”: — Niekiedy kłopot mamy zaopatrzone sklepy w towary, których jest pod dostatkiem. Dotyczy to na przykład warzywniczych; tam na dodatek sprzedaż odbywa się powoli, a obsługa jest nieliczna. Mało też towarów paczkowanych. W niejednym sklepie sprzedawcy są przypisani do stoiska i nie ma zwyczaju, by przechodzili do sąsiedniego, bo tam akurat utworzyła się kolejka. Czy kierownicy sklepów naprawdę nie mogą zwiększyć obsługi danego stoiska, gdy tego potrzeba?

K. BENTKOWSKI: — To jest obowiązkiem, tym bardziej, że nie obowiązuje indywidualna odpowiedzialność finansowa. Pracuję w handlu 20 lat, a w sklepie czternasty rok. Moim obowiązkiem jest, by klient wychodził ze sklepu zadowolony, a przynajmniej poinformowany. Za to mi płacą. To prawda, że w piątek i w wolną sobotę przy zakupach są kolejki. Ale wina w tym i samych klientów. Do konuży zakupów, które mogli zrobić wcześniej — na przykład kupując ziemniaki, marchew, artykuły chemiczne. Nam pracę utrudnia ważenie produktów, które powinny trafiać do sklepów w piątek paczkowane. W tym zakresie nastąpił nawet pewien regres, przed pewnym czasem pod tym względem było lepiej.

„GŁOS”: — Z paczkowaniem, zgoda, ale wzięlibyśmy w obronę klientów: sklepów generalnie jest mało. Tłok panuje niemal zawsze, a w wolną sobotę można swobodnie dokonać zakupów, uzupełnić je. W ciągu tygodnia niewiele na to czasu. Pozwólmy każdemu kupować to, co uzna za stosowne i kiedy to dla niego wygodne.

K. BENTKOWSKI: — Początkowo w wolne soboty zamknięte były wszystkie sklepy. Otwarty sklep to również uruchomienie transportu. U naszych sąsiadów za Odrą czynne są tylko sklepy dyżurne.

„GŁOS”: — Ale też u naszych sąsiadów o wiele gęstsza jest sieć sklepów. U nas otwieranie tylko sklepów dyżurnych byłoby bardzo niedogodne dla klientów. Trzeba by posługiwać się planem miasta i udawać się nieraz po towary tramwajem. Może należałoby otwierać sklepy w całym centrum, może wzdłuż całych niektórych ulic.

K. BENTKOWSKI: — Warto to przemyśleć.

Z. WIECZOREK: — Pan, jako handlowiec, zatrudniony w wolną sobotę reprezentuje w naszej dyskusji także interesy ludzi handlu. Kiedy pan dokonuje zakupów, poza artykułami spożywczymi, które są u pana w sklepie? Może w wolną sobotę?

K. BENTKOWSKI: — Często krzystam ze sprzedaży kierszowej w niedzielę...

K. BALCERZAK: — To znaczy, że wskazu-

je jeden dzień pozostaje dla nich wolny na odpoczynek. Gdyby jeszcze udało się racjonalnie ten czas wykorzystać! Aby nie utrwalił się stereotyp wypoczynku rodzinnego przed telewizorem — z kieliszkiem w ręce.

K. BENTKOWSKI: — W sklepie, którym kieruję nie mamy stoiska monopolowego, obroty które uzyskujemy w sprzedaży w wolne soboty są duże. Natomiast w sklepach, w których są takie stoiska sprzedaje się w te dni wyjątkowo duże ilości alkoholu, warte to jest zastanowienia.

Z. WIECZOREK: — Nasza załoga bardzo ceni wolne dni. Trudno jednak mówić o zagospodarowaniu czasu wolnego — wycieczkach, rekreacji, gdy o wolnej sobocie dowiadujemy się nagle. Poza tym (o czym tu już była mowa) często żona ma dzień wolny, mąż pracuje, zaś dzieci są w szkole. Zorganizowaliśmy w „Domenie” dwa razy koncerty. Nie cieszyły się zainteresowaniem. Ludzie chcą pobyc w kręgu rodzinnym. Czekała, by popracować w ogródku, wyjechać, iść na spacer...

K. BALCERZAK: — I my w „Teletrze” nie chcemy nikogo uszczęśliwiać na siłę. Kto chce przychodzi na imprezy, bo organizujemy je dla tych, którzy nie wiedzą jak wykorzystać czas wolny. Wszystkim wypożyczamy sprzęt sportowy i turystyczny. Wychodzimy z założenia, że pracownik musi mieć w czym wybierać. Imprezy organizujemy wspólnymi siłami — radą zakładową, ZSMP, Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich, LOK, Automobilklub, koła filatelistyczne i wędkarskie. Chociaż nie mamy własnej bazy wypoczynkowej w pobliżu Poznania.

B. SZALEK: — Wiele załóg nie ma w pobliżu bazy wypoczynkowej. Ograniczenia paliwowe nie pozwalają często korzystać z autobusów. Chociaż wiele zależy od inwencji. Można paliwo ograniczać racjonalnie: na produkcję i na cele socjalne. Niektóre dyrekcje jednak dbają wyłącznie o plan. Reszta ich nie obchodzi. W „Pomocie” w latach poprzednich organizowano po 12 wycieczek, w tym roku tylko dwie. Zakłady pracy będą musiały we własnym zakresie tworzyć bazę sobotnio-niedzielną.

„GŁOS”: — Nie trzeba koniecznie jeździć daleko. Poznań ma wyjątkowo dużo terenów rekreacyjnych w pobliżu. Gdyby w mieście organizować imprezy w osiedlach choć przez parę godzin w ciągu dnia... Także w zimie, przy dobrej aurze.

B. SZALEK: — Robi się to na Osiedlu Młodych i na Winogradach.

K. BALCERZAK: — W każdą sobotę i niedzielę zapewniamy naszym pracownikom możliwość korzystania z sal sportowych i pływali. Zorganizowaliśmy cykl imprez sportowych, rekreacyjnych, zabawowych pod wspólną nazwą „Teletriada 78”. Imprezy odbywały się przez cały rok. Również nimi wypełniamy soboty i niedziele. Ta spartakiada zyskała zwolenników.

„GŁOS”: — Nie rozwiązana jest sprawa informacji o tym, co dzieje się w wolne soboty w zakładzie pracy, w dzielnicy, w mieście. Tego się nie da załatwić ogłoszeniami w dzienniku. Brak informacji decyduje często o niepowodzeniu imprez. Przypadkowo uczestniczyliśmy w „Niedzieli z tatusem” na boisku poznańskiej „Surmy”. Była udana. Organizatorzy spłatali się. Ale organizatorów było tylu, co dzieci. Najwidoczniej o imprezie tej nie wiadomo. Nie mówmy, że ludzie nie lubią takich imprez. W Pałacu Kultury drugi rok trwają niedzielne imprezy dla dzieci i rodziców i trudno na nie się dostać.

B. SZALEK: — Sumując: dni wolne są do brodziestwem, trzeba tylko zmienić kryteria ich ustalania i ulepszyć warunki ich wykorzystywania. W Wytycznych na VIII Zjazd PZPR upatruje się w wolnych dniach jednego z istotnych czynników sprzyjających umacnianiu rodziny oraz kształtowaniu socjalistycznego sposobu życia.

„GŁOS”: — Pora, by wolne dni oprócz na wyższym stopniu zorganizowania. Dotyczy to wyrazistszego wyznaczania dni oraz objęcia nimi w tym samym terminie różnych środowisk ludzi pracy. Powstała konieczność dalszych organizacyjnych przedsięwzięć w odniesieniu do handlu i usług tak, by nowe ustalenia lepiej służyły ogółowi i tak by uwzględniły również interes zatrudnionych w handlu i usługach. Wolnego czasu przybywa. Potrzebne są udoskonalone działania, by dodatkowy czas wolny nie liczył się tylko wzmożoną konsumpcją alkoholu. Wzorcowe działania mamy nie tylko w dużych zakładach; również samorządy osiedlowe to robią. Trzeba też usprawnić informację. Uregulować sprawy wynagrodzeń dla pracowników akordowych.

Różne aspekty czasu wolnego się zaciebiają: handel, usługi, komunikacja, żłobki, przedszkola. W 12 numerze miesięcznika KC PZPR „Ideologia i Polityka” z grudnia br. wyraźnie stwierdzono: „Fakt, że ktoś odpowiedzialny za organizację handlu nie dał sobie rady np. z dobrym zaopatrzeniem miasta w pieczywo przed i w czasie wolnej soboty nie może być podstawą uogólniającej oceny braku dorobku w zaspokajaniu potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa. Jest natomiast dowodem niesprawności działania określonego ognia i jako taki powinien podlegać surowej ocenie”. Konieczne jest, by głęboko humanistycznej myśli przysporzenia ludziom wolnego czasu — towarzyszyły odczucia pozytywne, wolne od krytycznych uwag. Dlatego na podstawowe pytanie, postawione w naszej dyskusji chciałoby się co rzychlej odpowiedzieć: wolna sobota — wolna od kłopotów.

Dziękujemy za udział w dyskusji.

Wolne dni dla wszystkich?

„GŁOS”: — Dla zdecydowanej większości kobiet pracujących zawodowo wolne soboty są dobrodziejstwem, chociażby dlatego, że do niedawna domowe prace z całego tygodnia wykonywały w niedzielę. Teraz przynajmniej

NASZE POLSKIE SPRAWY (15)

Skuteczniej i sprawniej

Przeważają opinie, że u-
sprawnić nasze życie, co-
ś w nim poprawić, lepiej
zorganizować — można będzie
jedynie pod warunkiem, iż
„górze” się od tego weźmie. Jest
w takim stawianiu sprawy do-
za racji, ale przecież ani sama
„górze” bez „dół” nie za wiele
zdziała, ani odwrotnie.

Ktoś niedawno obliczył, że
gdyby punkty napraw zmecha-
nizowanego sprzętu domowego
użytku przestały wykonywać
niezliczone gwarancyjne repe-
racje — zapewne miałyby bar-
dzo mało roboty. Co z tego wy-
nika? Ano to, iż produkcja
wspomnianego sprzętu rządzi
się niedoskonałymi prawami
(za co odpowiedzialna jest
„górze”), a ponadto, że bardzo
wielu ludzi zatrudnionych przy
wytwarzaniu odkurzaczy, mik-
serów, mylników do kawy,
wentylatorów, grzałek, lodów-
wek i czego tam jeszcze — wy-
konuje swoje obowiązki nie-
dłabe (za to odpowiada „dół”).

Otóż tak, jak nie ulega wą-
tpliwości, iż każda Polka i Po-
lak opowiadają się za kursem
dalszego rozwoju kraju, wyty-
czonym przez partię — coraz
lepszego zaspokajania społecz-
nych potrzeb, tak nie dostaje
nam przekonania co do koniecz-
ności wspólnego troszczenia się
o osiągnięcie tego celu. Na nad-
chodzące lata przewidziano u-
żytkowanie stołniewo postę-
pu we wszystkich dziedzinach,
mających decydujący wpływ
na warunki życia i poziom sto-
py życiowej; zarazem nie można
mieć złudzeń co do tego, iżby
mogło się przy tym obyć bez
naszego współudziału. Bez wy-
raźnego zwiększenia starań o-
gółu. Problem ten krótko i weso-
wato ujęty został w Wtycz-
nych na VIII Zjazd PZPR: po-
trzeba znacznego wysiłku dla
podniesienia na wyższy poziom
jakości pracy całego społeczeń-
stwa, a zwłaszcza poprawy
efektywności gospodarowania
— we wszystkich dziedzinach.

Ten sam dokument przed-
zjazdowy kładzie dobitny na-
ciśnięcie na konieczność zwiększe-
nia odpowiedzialności kadr
kierowniczych, na doskonalenie
planowania, metod zarządzania
oraz sprawniejsze organizowa-
nie pracy; na bardziej wyrazi-
ste posługiwanie się mechaniz-
mami ekonomicznymi w miej-
sce administracyjnych zarząd-
zeń, na wnikliwą, wolną od
powierzchniowości, kontrolę wy-
konywania zobowiązań posta-
nowień. Co więcej, Wtyczne
mówią o nieodwracalności przy-
dania szczególnej wagi spra-
wom efektywności gospodaro-
wania przez organizacje spo-
łeczno-polityczne i zawodowe
w roku ich działania.

Barczy to rozległy temat —
efektywności gospodarowania.
Tu wchodzi w grę zarówno cod-
zienna pomysłowość każdego

z pracujących, jak również
myśl techniczna racjonalizato-
ra, inwencji wynalazcy, opar-
owanie badawcze naukowca.
A zarazem niezbędne jest rzecz-
ywiście, nie częściowe, albo
pozorne, posługiwanie się ra-
chunkiem ekonomicznym. Tyle,
że w tym celu potrzeba klarow-
nego układu cen, znajomości
faktycznych kosztów surow-
ców, części, zespołów, energii.
Zniekształcanie wyników fi-
nansowych, czy szminkowanie
sprawozdań — są manipulacja-
mi ze wszech miar szkodliwy-
mi; prowadzą do błędnych u-
stażeń.

Skuteczniej i sprawniej pra-
cować dla rozwoju kraju, a tym
samym dla siebie, to przede
wszystkim oznacza lepsze, głę-
biej przemyślane i przynoszące
pomyślniejsze rezultaty wyko-
rzystanie wszystkich, co z tak
znacznym trudem zostało w
Polsce zbudowane, zakupione
za granicą, uruchomione. W
dziedzinie inwestycji idzie więc
najpierw o to, by skoncentro-
wać się na obiektach wymaga-
jących dokończenia robót. A
jeśli idzie o podejmowanie no-
wych, to potrzeba koncentracji
na zamierzonych służących wy-
żywieniu ludności i zaopatrze-
niu, budownictwu mieszkani-
owemu, pozyskiwaniu surow-
ców, energetyce, usprawnia-
niu transportu oraz rozwijaniu
eksportu, bez którego jest nie
do pomyślenia import. Oczywiście,
by proces inwestowania
przynosił lepsze wyniki do tego
potrzeba zwiększonej dbałości
o utrzymywanie się w zapła-
nionych kosztach, przekazywa-
nie wznoszonych budynków do
użytku w przewidywanym cza-
sie, no i nabywanie wyposaże-
nia dla budujących się objek-
tów z umiarem, wycieciem cza-
sowym, w sposób, który nie
będzie pomnażał kilkumiliardo-
wego zasobu maszyn stojących
beczynnie.

Wiedza, rolnictwo — niezwykle
ważna dziedzina, w której obre-
bie mnóstwo jest możliwości
uzyskiwania lepszych rezulta-
tów gospodarowania. Rzecz w
wykorzystaniu każdego ka-
wałka gruntu, ulepszeniu me-
tod uprawy, no to, by uzyskać
z każdego hektara maksimum
korzyści. Dotyczy to również
hodowli; nie sztuka wychodo-
wać świnię na ubój, sztuką do-
prowadzić ją szybko do okre-
ślej wagi przy użyciu możliwie
skromnej ilości karmy. No i
żeby zamknąć ten ciąg myślo-
wy, warto sobie uświadomić, iż
trud rolników, jeśli ma przy-
nieść największą społeczny po-
żytek, musi być wsparty sprawnym
systemem odbioru produk-
tów przetwórstwa przechowywal-
ni i chłodni: w przeciwnym
razie znaczny procent tego, co
dała ziemia albo hodowla in-
wentarza, ulega zniszczeniu.

Wszystcy chcemy nieźle, coraz

wygodniej i przestronniej,
mieszkać. Zależy to wszakże w
równym miarze od planów ogólni-
krajowych, jak też od pro-
jektujących budynki i od wzno-
szących je pracowników. Bez
stałego rosnącej produkcji cemen-
tu i zwiększania liczby fabryk
domów nie osiągnęlibyśmy po-
stępu, jaki stał się naszym u-
działem w latach siedemdzie-
siątych, w których wybudowa-
no — dosłownie — „drugą Pol-
skę”. Lecz jeśli uważamy za
konieczne dalsze rozwijanie
budownictwa mieszkaniowego,
to do tego trzeba oszczędniej-
szego posługiwania się materia-
łami, stałego dbania o wyso-
kość kosztów, koncentracji ro-
bót i poprawienia jakości wy-
kańczenia domów.

W ogóle problem kosztów
(zwłaszcza w przemyśle) jest
niezwykle istotny. Od ich po-
ziomu zależy przecież w dużej
mierze ceny. Dlatego tak donio-
śle znaczenie ma oszczędne
gospodarzenie surowcami, ener-
gią elektryczną, materiałami
pędnymi, wykorzystywanie
surowców wtórnych, elimino-
wanie marnotrawstwa. Wiele
dopomóc może sprawniejsza
organizacja, ale też niemało
zależy od fazy projektowania,
a bodaj najwięcej — od świad-
omości każdego, że suma na-
szych poczyną, niedbalech
lub nacechowanych obywatel-
ską troską, przynosi w wymie-
rze kraju skutki ujemne lub
dodatnie. Inaczej mówiąc, taki
będzie dochód narodowy, jakie
obywateli starania.

By działać skutecznie i uży-
wać zamiarzone systematycznie
nie poprawiające się rezultaty,
bądźmy musieli wkrótce
związać się za bary z problemem,
któremu na imię racjonalne za-
trudnienie. Z jednej bowiem
strony w nadchodzących latach
przebieg będzie wyraźnie mniej
nowych rąk do pracy, z drugiej
zaś już obecnie niemało przed-
sięwzięci narzekają na niedo-
statek pracowników. I rzeczy-
wiście, w niedługo przypad-
ku niepełna obsada stanowisk
— chociażby w służbie zdrowia,
piekarnictwie, transporcie (o
coraz częściej także w przemy-
śle) — przynosi określone straty
społeczne. Zarazem jest pu-
bliczną tajemnicą, że tu i ów-
dzie zatrudnia się dwie osoby
tam, gdzie wystarczyłby jedna
— sprawniejsza, wydajniejsza
i lepiej opłacana.

Gdy ktoś gasi światło, opu-
szczać biurowy pokój, gdy ro-
botnik budowlany starannie
kładać na ścianach przyszłych
mieszkań tynk, gdy powszed-
nia punktualność i słowność
wchodzi nam w nawyk — są
to nadzwyczaj ważne elemen-
ty składowe efektywności po-
stępowania w codziennym ży-
ciu. Naszym życiu.

WIESŁAW PORZYCKI

Konserwacja
dzieł sztuki

Ogromną rolę w przywróceniu
zabytkom dawnej świetności peł-
nią muzealne pracownie konser-
watorskie. Działają one przy oko-
ło 90 muzeach w naszym kraju.
Posiada takie placówki np. war-
szawskie Muzeum Narodowe i kra-
kowski Wawel. Pracujący tutaj fa-
chowcy, wśród których wielu to
absolwenci odpowiednich wydzia-
łów krakowskiej i warszawskiej
Akademii Sztuk Pięknych oraz
Uniwersytetu im. Mikołaja Koper-
nika w Toruniu, opiekują się mu-
zealnymi zbiorami. Są to najczę-
ściej pracownie wyspecjalizowane
w konserwacji malarstwa sztalugo-
wego, papieru, rzeźby polichromo-
wanej, mebli i snycelek, tkanin a
także ceramiki, szkła i metalu.
Na zdjęciu: w Pracowniach Kon-
serwacji Sztuki Średniowiecznej
przy warszawskim Muzeum Na-
rodowym.

CAF — fot. Rybczyński

WOKOŁ
SPRAW

RODZINY

W cyklu „Wokół spraw ro-
dziny” prezentowaliśmy nie-
dawno artykuł o roli ojca w
procesie wychowania dzieci.
Dzisiaj na ten temat zabiera
głos psycholog — mgr Krystyna
Wielńska z Zakładu Psy-
chologii Rozwojowej i Wych-
owawczej Instytutu Psychologii
Uniwersytetu im. Adama Mi-
kiewicza w Poznaniu.

Rodzina jako środowisko, w
którym dziecko przeżywa
od pierwszych chwil
swojego życia, odgrywa najwa-
żniejszą rolę w kształtowaniu
jego osobowości. Dzieje się tak
zarówno przez zamierzone od-
działywanie opiekunów i wy-
chowawców, jak i przez nieza-
mierzony wpływ, wynikający
ze wzajemnych kontaktów i sto-
sunków uczuciowych między
członkami rodziny oraz z wzor-
ców osobowych, jakie stanowią
dla dziecka jego rodzice. To od
nich bowiem dziecko uczy się
mówić, myśleć, kontrolować i
opanowywać swoje reakcje, uczy
się, jak odnosić się do in-
nych, kogo lubić a kogo unikać,
jak wpływać na innych, jak i
komu wyrażać swoją sympatię
i antypatię, z kim się liczyć
bardziej, a z kim mniej.

Tradycje kulturowe naszego
społeczeństwa sprawiają, że mi-
mo przeobrażeń, jakie się do-
konują w polskiej rodzinie, do
minuje przekonanie o niezasta-
pionej roli matki i dużo mniej
szej — ojca. Matka ma być tą
osobą, która podtrzymała ogień
ko domowe, rola ojca spowa-
dzałaby się przede wszystkim
do zabezpieczenia bytu ma-
terialnego rodziny i represen-

Ojcowska
miłość

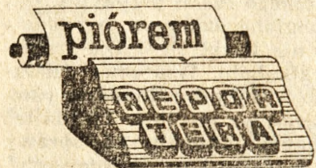
toowania jej na zewnątrz. Bar-
dzo mało lub zgola nic nie mó-
wi się o jego roli w wychowa-
niu dzieci i zaspokajaniu ich po-
treb psychicznych.

Nie ulega wątpliwości, że in-
ne jest w rodzinie znaczenie
matki, a inne ojca. Inna więc
będzie miłość ojcowska, a inna
— macierzyńska. Miłość macie-
rzyńska nie stawia żadnych wa-
runków — matka kocha swoje
dziecko za to, że ono jest. Oj-
ciec natomiast kocha w swoim
dziecku przede wszystkim te
cechy, które spełniają jego ocze-
kiwania. Miłość ojcowska sta-
wia dziecku pewne wymaga-
nia — i albo rośnie w miarę
ich spełniania, albo maleje, gdy
dziecko nie postępuje zgodnie
z nimi. Wydawać by się mogło,
że miłość ojcowska jest zatem
bardziej egoistyczna, anemiczna
i mniej głęboka niż miłość
macierzyńska. Przypuszczenie
takie byłoby jednak błędne, bo
mimo iż między matką a dzie-
ckiem istnieje na ogół większa
więź emocjonalna, to miłość
ojcowska jest dla dziecka rów-
nie ważna. Ona bowiem stano-
wi zachętę do dalszego rozwo-
ju i wytycza jego kierunek.

Miłość macierzyńska jest ko-
nieczna dla dziecka ze względu
na stworzenie mu właściwego
klimatu psychicznego. To mat-
ka przede wszystkim zaspoka-
ja potrzeby bezpieczeństwa i
potrzebę miłości, wyraża po-
czucie przynależności do rodzi-
ny i poczucie głębokiej więzi z
inną osobą.

Od ojca natomiast przede
wszystkim zależy przyswoje-
nie sobie przez dziecko wartości
ci akceptowanych społecznie,
postaw moralnych, przekonań,
sposobów postępowania w tru-
dnych sytuacjach. Chcąc więc

KRISTYNA WIELŃSKA



Warta jest w tym miejscu
szersza niż gdzie indziej
w Wielkopolsce. Z łofu
ptaka przypomina nabrzmiałe
kolano. Woda śmiało wrzyna
się w ląd, tworząc duże zakole.
Sąsiaduje — jak na nizinny
krajobraz — ono z dość stromą
skarpą. Na jej tle — patrząc z
przeciwnej strony rzeki — ma-
jąca kontury betonowych kon-
strukcji, zanurzonych w wo-
dzie. Czesz z nich, jakby pod
naporem brzoju, mocno prze-
chylona. Niewiele brakuje, by
całkiem pogrążyła się w otchła-
ni.

☆

„Głos Wielkopolski” 3 stycz-
nia 1976 roku poinformował:
„Oborniki są nie tylko waż-
nym ośrodkiem przemysłowym,

ale i liczącą się odkrywką kru-
szą. Codziennie ponad 150
ciężkich samochodów ciężar-
owych wywozi stamtąd mieszan-
kę żwirową, pospółkę budowa-
laną i piasek na place budowy
przede wszystkim Poznania.
Wkrótce kosztowny (i uciążli-
wy dla miasta) transport kolo-
wy zostanie w znacznej części
odciążony przez transport rzecz-
ny. Przystąpiono do budowy
w Obornikach portu...”. To
fragment pierwszej wzmianki
w prasie o tej inwestycji. Kon-
czyła się zdaniem: „Port na
Warcie ma być gotowy w przy-
szłym roku”. Prawie 3 lata póź-
niej informację na ten temat
zatrudniano: „Budowę portu
w Obornikach trzeba zacząć od
nowa?”

☆

— Panie, tam nikogo od daw-
na nie było — mówi mężczyz-
na z odkrywką kruszywa sąsia-
dującej z portem, przerywając
obsługę maszyny i wskazując
palcem na zakole Warty. — Już
straciliśmy nadzieję, że skorzy-

stamy z tego portu, a przecież
dla naszego zakładu przede
wszystkim miał być ulga. Mó-
wiono, że dopiero będzie nowo-
czesność: długimi taśmociągami
kruszywo powędruje na bar-
ki, bez warkotu silników samo-
chodowych i tumanów kurzu.
Kiedy tak będzie?

Początek budowy nie zapo-
wiadał jej obecnego losu. Robo-
ty przebiegały sprawnie, termi-
nowo wykonywano kolejne za-
dania. Tym większy był to po-
wód do zadowolenia, że obiekt
zlokalizowano w miejscu, gdzie
— oprócz bagien — niczego nie
było. Dziewięć teren wymagał
— jak powiedzieliby budowlani — uzbrojenia. I to so-
lidnego, bo wodzie nie oprą się
liche konstrukcje.

Kiedy prace były daleko za-
awansowane, niespodziewanie
zaczęły się kłopoty. Najpierw
wyjątkowo wysoki stan Warty
na kilka miesięcy wstrzymał ro-
boty, a później ich tempo wa-
hało się, na ogół nie odbiegając
od minimalnego. Trudności ma-

Port pod wodą

teriałowe i niedobór specjali-
stycznego sprzętu zawsze były
„żelaznym” usprawiedliwie-
niem.

Wówczas też z mozołem po-
głębianiu basen przy nabrzeżu.
Wszystko wskazywało, że zlo-
kalizowano go w rejonie, które
dy kiedyś przebiegało koryto
rzeki. Grunt nie był więc usta-
bilizowany — jakby ruchomy.
Co wybrano porcję piachu,
wkrótce zagłębienie się wypeł-
niało. Jasne stało się, że trud-
na będzie budowa. Nie przy-
puszczano jednak zapewne, że
aż tak trudna.

Pewnego dnia z głośnym
echem detonacji (przygotowy-
wano otwory, strzelając w pod-
łoże specjalnymi wiertłami)
zmieszal się dziwny loskot. Nim
się zorientowano w przyczynie,

miała już ona swoje następ-
stwa. Ziemia tapnęła, skarpa
obsunęła się o kilka metrów. To
ny gruntu — niczym lawina z
górskiego stoku — runęła na be-
tonową ścianę nabrzeża. Wszy-
stko zatrzęszczało — coś chru-
pnęło, jak w łamiącej się koń-
czynie. Nie wytrzymała część
konstrukcji. Po chwili wiadomo
było, że dotychczasowy wysi-
łek poszedł prawie na marne.
Prawie, bo nie wszystko zosta-
ło zniszczone. Co jednak nada-
wało się do odbudowy, a co trze-
ba było zacząć od nowa —
orzec mieli specjaliści.

Od tego czasu minął rok. My-
li się jednak, kto przypuszcza,
że po skutkach katastrofy nie
ma już śladu. Krajobraz tam
nadal jak po bitwie, żywej ku-
szy nie ma. Czasami ponoc zja-
wiają się jacyś ludzie — popa-

trzą, coś pomierzą, zapiszą w
notesach i znikają.

W poznańskim Przedsiębior-
stwie Budownictwa Wodnego
— wykonawcy portu w Oborni-
kach — mówi się na ten temat
bez entuzjazmu. Dyrektor po-
kazuje pismo, z którego wynika,
że badania geologiczne i doku-
mentacja były w porządku, że
osuwiska nie można było prze-
widzieć. Dlaczego więc naka-
zuje się teraz zagęszczenie od-
wiertów geologicznych przed
przystąpieniem do rekonstruk-
cji portu? Czyżby poprzednich
było za mało? Rozmówca waha
się z twierdzącą odpowiedzią,
ale nie ukrywa, że gdyby przed
budową wykonano więcej od-
wiertów niż to uczyniono, za-
pewne port znalazłby się... w
innym miejscu. Nie lokalizuje

Siedząca naprzeciw kobiecie samym swym wyglądem budzi współczucie. Nie to, żeby nie była zadana. Przeciwnie, widać, że troszczy się o aparycję, ubrana jest starannie, tylko głębokie zmarszczki koło ust i smutek oraz niepokój w oczach (powie później, że już nie potrafi inaczej patrzeć, ani swobodnie się uśmiechać) nadają jej młodej jeszcze twarzy tragiczny wyraz...

Poznali się, gdy była 20-letnią studentką, a on zaocznie kończył technikum i na tyle się już życiowo urządził, że mógł wziąć ślub. To zresztą przy okazji przydzielenia mu przez zakład pracy mieszkania. Planowali, że najpierw ona zrobi magisterium, a następnie on zaocznie podejmie studia. Ani jednego ani drugiego nie udało im się zrealizować. Urodziła dziecko, więc wzięła urlop dziekański i zamilowała na uczelnię, okazało się, że znowu jest w ciąży. Przekonywali się wówczas wzajemnie, że dwójka będzie się lepiej wychowywała.

Studiów nie ukończyła, chociaż nie daleko było tego przyczyną. Musiała pójść do pracy, bo sytuacja materialna w ich domu zaczęła się pogarszać, za chwila jego wydatkami na wódkę. Nie wtedy się to zresztą zaczęło. Jeszcze w narzeczeńskich czasach zauważyła, że lubi wypić — tłumaczył się wtedy, że z kolegami „musi szumnie szumnie” i nie może się wyróżniać abstynencją.

— Myślałam, że to nie groźne i że po ślubie odciągnę go od tego bez trudu. Zresztą tylko sporadycznie spotykał się z kompanami i nawet sobie nie wyobrażałam, iż takie mogą być skutki. Później coraz częściej, gdy wracał z pracy, zalaatywało od niego alkoholem. Mówił, że przecież chyba może do śniadania „strzelić” sobie piwo, tak jak wszyscy. On zaś, jako ich majster, tym bardziej nie chce się wylać. Co by o nim myśleli?

Gdy się spostrzegła, do czego to prowadzi, było już za

Śladem ludzkich spraw

Życiorysy doprawiane alkoholem

późno. Czasem, po cięższym przypieku, obiecywał, że skończy z wódką, bo sam czuje, iż dłużej tak nie można. Niestety, chociaż dwa razy zaczynał kurację, a nawet jakiś czas przebywał na zamkniętym leczeniu, wracając do kolegów nie potrafił się przezwyciężyć.

— Wszystko, co zarabiał, a przestał być majstrem, więc zarabiał mniej, idzie na alkohol. Moja pensja wystarcza, by związać koniec z końcem. Nie jest złym człowiekiem, ale jak długo można tak żyć? Jeśli zaś wystąpi o rozwód, to on się zmarnuje do reszty. No i dzieci. Kocha je i one także lgną do niego, gdy jest trzeźwy. I tak szczęście, że się nie awanturuje, nie bije, o czym słyszę od innych kobiet, żon alkoholików. A tak się wszystko dobrze z początku układało; myślałam, że staniami się szczęśliwą, wzorową rodziną...

Przyznała, że jedynie, co pozostało, to nadal nakłaniać go — z pomocą już teraz zakładu pracy — do leczenia się. Przysłała zaś porozmawiać, by może jej dramatyczne doświadczenia stały się ostrzeżeniem dla innych kobiet, żeby nie lekceważyły tych niby niewinnych początków przywykania do alkoholu. Odwrót bowiem, pomni mając już upokorzenia i codzienną dramaty, a przede wszystkim unicestwienie życiowych planów i osobistych ambicji, jest ogromnie trudny. Czasem — nieziszczalny.

Z listów do redakcji, których temat stanowi również alkoholizm, objawiający się może w jeszcze drastyczniejszych i dramatyczniejszych, a jednocześnie uciążliwych dla otoczenia formach:

„Zięć, pijący alkohol od 15

roku życia, karany już mimo młodego wieku, grozi wszystkim pobiciem, obraża wulgarnymi słowami... Czy muszę za mieszkawać pod wspólnym dachem z tym człowiekiem i w własnym domu nie mieć na starość spokoju?”

„Wraca późnym wieczorem pijany i urządził awantury, wyżył się wszystkim, że wstyd po wstydzie, maltretuje żonę i znęca się nad tą kobietą w najgorszy sposób, odgrza się, że ją zabije. Demotuje mieszkanie i wszystko uchodzi mu bezkarnie. Może by można coś zrobić, zanim dojdzie do tragedii... (Od redakcji: w prokuraturze najbliższa rodzina alkoholika odmówiła zeznań).

„Mamy takich sąsiadów alkoholików, że już dłużej wytrzymać z nimi nie można. Tę noc pod rząd trwa tam pijanństwo. Hałas taki, że o spaniu nie może być mowy; na uwagi nie reagują, jesteśmy naprawdę wykończeni, bo to się często powtarza...”

W Wytycznych Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR czytamy w punkcie 32: „W trosce o stan zdrowia społeczeństwa, poprawę warunków bezpieczeństwa pracy i ruchu drogowego, w imię rozwoju i pomysłowości rodziny intensyfikowane będą działania w walce z alkoholizmem. Dalszego intensyfikacji i doskonalenia wymagają: działalność wychowawcza, propaganda przeciwalkoholowa oraz leczenie osób, dotkniętych chorobą alkoholową (...). Administracje państwowa i gospodarcza, a także organizacje społeczne, powinny prowadzić wielostronne działania na rzecz zwalczania alkoholizmu oraz kształtowania obywateli, ograniczającej spożycie alkoholu”.

Siła dalszych poczynań administracyjno — gospodarczych w tym zakresie, jest w świetle Wytycznych oczywista. Największą natomiast uwagę należałoby zwracać na działalność wychowawczą i propagandową oraz zmianę obyczajowości. Z przytoczonych bowiem w artykule przykładów a także z doświadczeń w dziesiątkach innych przypadków z którymi styka się w codziennej pracy każda redakcja, wynika, że to właśnie mała skuteczność oddziaływania w tych trzech dziedzinach stoi na przeszkodzie pełnej realizacji naszej ustawy przeciwalkoholowej.

Pijańskie nawyki w wielu rodzinach; zły przykład, dawany przez dorosłych dzieciom i młodzieży; zbyt duża tolerancja i pobłażliwość wobec osób dopuszczających się wykroczeń pod wpływem nadużycia alkoholu; niewłaściwe pojęcie o tym, co dobre i korzystne, a co szkodliwe dla dotkniętych nałogiem (szczególnie w stosunku do najbliższych współpracowników pracy); odcinka fałszywego wstydu, towarzyszącego leczeniu alkoholików; niechęć do korzystania z informacji na ten temat; fałszywy wstyd i ukrywanie nie przez rodzinę niechęci, które ją gnębi — to rejestr przyczyn, utrudniających, a w wielu przypadkach uniemożliwiających skuteczne przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Wśród ogółu społeczeństwa musi nastąpić przełamanie na wykonywanie obyczajowych, a przede wszystkim zmiany stosunku do alkoholizmu i alkoholików — wtedy zapowiedziane w Wytycznych działania przyniosą pełnię oczekiwanych rezultatów.

EDZISŁAW KANDZIÓRA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

MARNOTRAWSTWO

Przebywając na jesiennych wczasach w Uście stwierdziłem, że utarł się dziwny zwyczaj, a mianowicie prawie wszyscy wczasowicze po każdym posiłku w stołówkach zabierają chleb ze stołów i idą nad morze karmić mewy. Niestety zwyczaj ten istnieje nie tylko w Uście, ale we wszystkich domach wczasowych nadmorskich, gdzie tylko byłem. Trudno dokładnie obliczyć ile ton chleba jest w ten sposób wyrzucanych, bo płacstwo nie zawsze to pieczywo zjada — gdy rano chodzę po plaży widziałem wiele kawałków chleba wyrzuconego na brzeg przez fale. Tymczasem — wiadomo chyba wszystkim, że od lat kupujemy za dewizy zboże na chleb za granicą. Powyższa sprawa dotyczy zresztą wszystkich obywateli polskich, bo i w miejscach naszego zamieszkania, w miastach, wyrzuca się chleb do śmietników, bez zastanowienia. Proponuję, by zbiorczą czerstwego chleba w mieszkaniach na tuz trzody w spółdzielniach produkcyjnych, czy PGR-ach zajęli się harcerze, jako swą kolejną, stałą akcją. Uzyskane z jego sprzedaży pieniądze mogą przeznaczyć na organizację letnich i zimowych obozów. Czas skończyć z obojętnością wobec marnotrawstwa, bo zbyt wiele nas ono kosztuje. (3454)

KAZIMIERZ JARZĄBKIEWICZ — Poznań

JAK TAK MOŻNA?

Jestem po wypadku samochodowym, ciężkiej operacji nogi i wielomiesięcznym pobycie w szpitalu. Chodzę o kul. Nie mogę stać ani też nisko siadać. 12. XI. między godz. 14 a 15 udałam się na pocztę przy ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu i stanęłam z boku między osobą zalaatowaną przy okienku, a czekającą w kolejce. Ta ostatnia zwróciła się do mnie głosem podniesionym wskazując niski taboret: „niech pani tam siada i zaczeka, ja pracuję, a pani się cały dzień wyleguje”. Powiedziałam tylko (niepotrzebnie zresztą): „jestem inwalidką i weteranem pracy” — na co ta osoba krzyknęła: „pani jest beczelna”, „starzy ludzie są beczelni” itp. epitety. Oczywiście już nie odpowiadałam. Czy nie ma na to rady, by człowiek ciężko poszkodowany miał być publicznie narażony na podobne napaści ze strony osoby zdrowej i silnej? (3286)

HELENA M. — Poznań

GDZIE NADMIAR, GDZIE BRAK

W „Odgłosach”, wydrukowanych w „Głosie” z 7 bm. (o potrzebie uporządkowania zatrudnienia w związku z przerostem w jednych i brakiem pracowników w innych gałęziach gospodarki), przeczytałem takie zdanie: „Ponadto mówi się o ograniczaniu obsady personalnej w centralach ministerstw i urzędach wojewódzkich”. Uważam, że mówić to się mówi o tym już od dawna, ale — niestety — jakoś skutków tego mówienia nie widać, bo personel administracyjny w przedsiębiorstwach, zarówno na szczeblu centralnym, jak też na niższych, nie maleje. Fakt, że bez przerwy powstają coraz to nowe, wielopiętrowe biurowce, świadczy o rozroście biurokracji najmówniej, a jeszcze — jak słychać — jest w nich ciasno. Jednocześnie w urzędach, czy w instytucjach, w których musiałem coś załatwiać, rzadko zdarzało się nie wiedzieć pań i panienek, pogrążonych w długich towarzyskich rozmowach telefonicznych, zazwyczaj o błahostkach. Oczywiście interesant, dla tych urzędniczek (czasem także urzędników) stanowił wyłącznie przeszkadzającego natręta, do jak najszybszego „splawienia”. Zarazem np. w urzędach pocztowych, czy na dworcach połowa okienek jest nieczynnych z powodu braku personelu. Już choćby z tego przykładu wynika, że „trzeba coś z tym fantem zrobić”, bo inaczej najniebezpieczniejszym usług nie będzie miał kto świadczyć, a biurowców wciąż będzie za mało. Każdy zaś wie, że przede wszystkim mamy za mało bloków mieszkalnych, nie zaś wieżowców dla administracji.

Zapowiedź zmian w tym zakresie, o czym była mowa we wspomnianych „Odgłosach”, brzmi optymistycznie. Byle nie pozostała zbyt długo w postaci teoretycznych tylko stwierdzeń, lecz była konsekwentnie, wszędzie i jak najszybciej wprowadzana w życie. (3510)

WIKTOR WOJCIECHOWSKI — Luboń

NIEZBĘDNE ŚRODKI ZARADCZE

Przeczytawszy w „Głosie” 16 XI w rubryce „Opinie — Polemiki — Odpowiedzi” list na temat niszczenia mieszkań i zaczę się całkowicie z opinią autora korespondencji „Dla wandalów dobre baraki” dodając, że czas najwyższy podjąć definiatywne środki zaradcze przeciw złu społecznemu — jakim jest plaga niszczenia nowoczesnych mieszkań w blokach spółdzielczych przez wandalizm czy niedbalstwo. Państwo nasze ponosi ogromne wydatki, aby podnieść i unowocześnić warunki mieszkaniowe obywateli, a inni, którzy nie dorosli do kulturalnego współżycia z ludźmi, niszczą dorobek narodu.

Osobiście doznałem tego koszmaru na sobie. Sąsiedzi kilkakrotnie zalali mi mieszkanie i interweniowała straż pożarna. Ostatnie zalanie zniszczyło dwa mieszkania. Za notoryczne niszczenie powinno się wandała eksmitować. Nie pociągają się winnych do odpowiedzialności, tylko PZU płaci liście odszkodowania pokrzywdzonym. (3440)

ANTONI W. — Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań

Spotkanie



CAF — fot. Rybczyński

PLASTYKA

Dziecko w młodej sztuce

Sztuka współczesna ciągle zmienia się i przekształca. Wraz z nią — także szkolnictwo artystyczne. Skończyły się czasy, kiedy studenci całe dnie spędzali tylko na rysowaniu antycznych biustów z gipsu i modelunku draperii. To także oczywiście jest nadal potrzebne. Ale poznańska PWSSP wymaga dziś od swych studentów przede wszystkim umiejętności myślenia tematem i pojęciem temat. A więc umiejętności „zrobienia” obrazu”, rzeźby czy plakatu na z góry określony, zadany temat. Sprawdzającej nie tylko rzemiosło i warsztat adepta, ale również jego pomysłowość, wiedzę i inwencję, ów zaczyn myślowy, program treściowy obrazu, plany graficzne czy plakatu.

W poznańskiej Galerii O.N. mamy obecnie taką właśnie tematyczną wystawę. Oglądamy tutaj obrazy, grafiki, tkaniny, studia projektowe z wzornictwa przemysłowego i architektury wnętrz, na wspólny dla wszystkich temat — dziecko. W Międzynarodowym Roku Dziecka taki cel postawiło przed nimi kierownictwo uczelni, teraz studenci publicznie się rozliczają z jego realizacji. Trzeba przyznać, że nie brakuje im pomysłowości i inwencji. Hasło przewodnie wystawy potraktowane zostało szeroko, w sposób bardzo urozmaicony, różnorodny i w sumie chyba interesujący. Ci spośród widzów, którzy systematycznie obserwują poczynania młodych z PWSSP, dostrzegą zapewne znaczne zmiany przewartościowania i przekształcenia w sztuce młodych.

Przed laty ekscytowali się oni przede wszystkim ruchem, gestem, dynamiką, malarską narracją obrazu. Teraz obserwujemy znaczny zwrot w stronę konkretu. Młodzi coraz częściej posługują się faktem, fotografią, dokumentem. Nieporównanie większy niż przed laty jest też udział w wystawie przedstawicieli dyscyplin projektowych: wzornictwa przemysłowego, architektury wnętrz, grafiki użytkowej.

O. B.

się bowiem takich obiektów w starorzeczach, bo jeśli wzruszony zostanie grunt — „płynie” on do wody.

Straty? Dotychczas wydano już około 11 milionów złotych. Ile z tego wyrzucono... do Warty — trudno dokładnie obliczyć, lecz na pewno kilka milionów. Zniweczonego trudu, nie, oczywiście, nie zwróci, podobnie jak zużytych materiałów.

Co dalej? Ekipy PBW są przygotowane do ponownego podjęcia robót (choć niechętnie po noc wódcą do Obornika, bo żaden budowlany nie lubi przeróbek — woli stawiać coś nowego. Na pewno nie nastąpi to w bieżącym roku, a kto wie, czy w przyszłym. Nie ma jeszcze bowiem odpowiednich ekspertów i dokumentacji, wykonywanych przez poznański „Geoprojekt”.

Tymczasem Warta nadal przejawia swą niełaskawość do budowy. Wyraźnie wypiętrzyło się dno rzeki w rejonie basenu portowego. Ma on teraz zaledwie około pół metra głębokości,

ci, a miejscami — mniej. Jeśli proces ten będzie postępował — niebawem nie pozostanie śladu po żmudnych robotach pogłębiających. Barki już nie mogą — oczywiście — tam wpłynąć.

U inwestora — Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej — także unika się tego tematu. Przede wszystkim to nie port, lecz nabrzeże lub punkt załadunku — mówią. Dlaczego? Bo daleko obornickiemu obiektowi do portu. Z pewnością, tylko że na początku tego nie podkreślano. Teraz chce się jakby pomniejszyć straty. Nabrzeże, to oczywiście brzmi skromniej.

Czy obsunięcie się zbocza można było przewidzieć? Nie, jak żadnego zjawiska geologicznego — słyszę. — Chociaż, gdyby badano grunt metr po metr — rodzi się wątpliwość. Może też „przysłużyła” się kopalnia Kruśzywa, sąsiadująca za skarpą. Mogło ją nawodnić plukanie żwiru i rozpadała się jak zamek z piasku na brzegu jeziora. To jednak tylko hipoteza, na razie nie sprawdzona.

— Tak czy inaczej — stwierdzają w ODGW — trzeba jak najszybciej wznowić i ukończyć budowę. Nareszcie będzie baza techniczna dla robót związanych z regulacją Warty. Jest ich mnóstwo, a mało gdzie istnieją nabrzeża dla cumowania pługbiarek i innego sprzętu.

Przyda się też miejsce dla magazynowania budulca i rozwożenia go wzdłuż szlaku. Na port czekają też liczne zakłady Obornika, chcące Warty transportować swoje wyroby. Dlatego jednak ani słowa o kruszynie, którego eksportowaniu przede wszystkim służył port? I tu paradoks. Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Kruśzywa i Usług Geologicznych „Kruszgeo”, z którego inicjatywę podjęto budowę portu, jest nim teraz mało zainteresowane, by nie rzec — wcale. Powód? Złoża w Obornikach są już na wyczerpanie (wystarczą na 3 lata), a na eksploatację zasobów w pobliskim Kowanówku przed przedsiębiorstwo nie otrzymało zgo-

dy. Port stał się więc niepotrzebny.

★

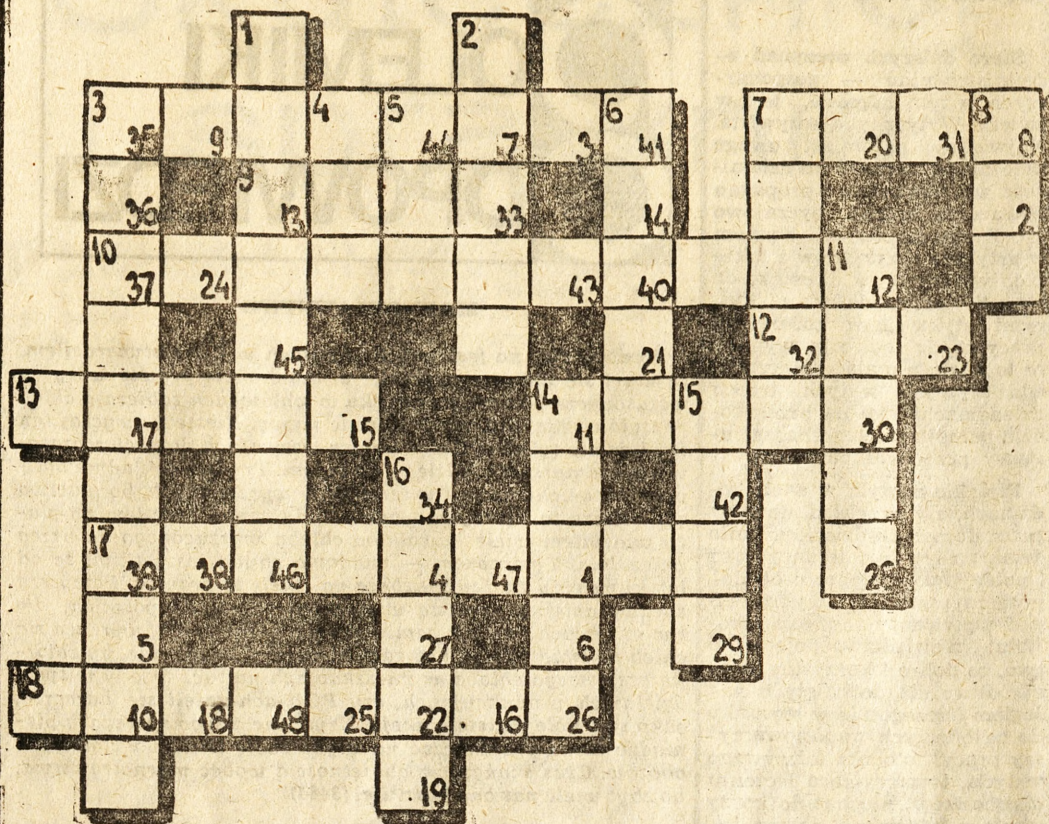
Transport sapie pod naporem ładunków. Każde wsparcie kolei i komunikacji samochodowej ma teraz ogromne znaczenie. Największe rezerwy tkwią w żegludze, bo woda i taniej, i sprawniej. Po rzekach kursuje niewiele barek, gdy szlaki kolejowe i drogi „korkują” się coraz bardziej.

Obornicki port mógłby je w jakimś stopniu odciążyć. Niestety, końca budowy nie widać. Na luksus zmarnowania wielu milionów złotych i znacznych ilości materiałów także nie możemy sobie pozwolić. Szczególnie teraz, gdy szeroko rozumiama oszczędność obowiązującą w każdej dziedzinie gospodarki. Nieprzewidziane zjawisko sparaliżowało ważną budowę, ale nie może to usprawiedliwiać wielomiesięcznego na niej zastoj. Czyżby czekano aż cały port znajdzie się pod wodą?

PIOTR BOROWICZ

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 44



Wskazówki: 3 — chłopek, 7 — polimn, 9 — chłopek, 11 — polimn, 13 — chłopek, 15 — polimn, 17 — chłopek, 19 — polimn, 21 — chłopek, 23 — polimn, 25 — chłopek, 27 — polimn, 29 — chłopek, 31 — polimn, 33 — chłopek, 35 — polimn, 37 — chłopek, 39 — polimn, 41 — chłopek, 43 — polimn, 45 — chłopek, 47 — polimn, 49 — chłopek.

Wskazówki: 1 — chłopek, 2 — polimn, 4 — chłopek, 6 — polimn, 8 — chłopek, 10 — polimn, 12 — chłopek, 14 — polimn, 16 — chłopek, 18 — polimn, 20 — chłopek, 22 — polimn, 24 — chłopek, 26 — polimn, 28 — chłopek, 30 — polimn, 32 — chłopek, 34 — polimn, 36 — chłopek, 38 — polimn, 40 — chłopek, 42 — polimn, 44 — chłopek, 46 — polimn, 48 — chłopek.

Wskazówki: 5 — chłopek, 12 — polimn, 19 — chłopek, 26 — polimn, 33 — chłopek, 40 — polimn, 47 — chłopek, 54 — polimn, 61 — chłopek, 68 — polimn, 75 — chłopek, 82 — polimn, 89 — chłopek, 96 — polimn, 103 — chłopek, 110 — polimn, 117 — chłopek, 124 — polimn, 131 — chłopek, 138 — polimn, 145 — chłopek, 152 — polimn, 159 — chłopek, 166 — polimn, 173 — chłopek, 180 — polimn, 187 — chłopek, 194 — polimn, 201 — chłopek, 208 — polimn, 215 — chłopek, 222 — polimn, 229 — chłopek, 236 — polimn, 243 — chłopek, 250 — polimn, 257 — chłopek, 264 — polimn, 271 — chłopek, 278 — polimn, 285 — chłopek, 292 — polimn, 299 — chłopek, 306 — polimn, 313 — chłopek, 320 — polimn, 327 — chłopek, 334 — polimn, 341 — chłopek, 348 — polimn, 355 — chłopek, 362 — polimn, 369 — chłopek, 376 — polimn, 383 — chłopek, 390 — polimn, 397 — chłopek, 404 — polimn, 411 — chłopek, 418 — polimn, 425 — chłopek, 432 — polimn, 439 — chłopek, 446 — polimn, 453 — chłopek, 460 — polimn, 467 — chłopek, 474 — polimn, 481 — chłopek, 488 — polimn, 495 — chłopek, 502 — polimn, 509 — chłopek, 516 — polimn, 523 — chłopek, 530 — polimn, 537 — chłopek, 544 — polimn, 551 — chłopek, 558 — polimn, 565 — chłopek, 572 — polimn, 579 — chłopek, 586 — polimn, 593 — chłopek, 600 — polimn, 607 — chłopek, 614 — polimn, 621 — chłopek, 628 — polimn, 635 — chłopek, 642 — polimn, 649 — chłopek, 656 — polimn, 663 — chłopek, 670 — polimn, 677 — chłopek, 684 — polimn, 691 — chłopek, 698 — polimn, 705 — chłopek, 712 — polimn, 719 — chłopek, 726 — polimn, 733 — chłopek, 740 — polimn, 747 — chłopek, 754 — polimn, 761 — chłopek, 768 — polimn, 775 — chłopek, 782 — polimn, 789 — chłopek, 796 — polimn, 803 — chłopek, 810 — polimn, 817 — chłopek, 824 — polimn, 831 — chłopek, 838 — polimn, 845 — chłopek, 852 — polimn, 859 — chłopek, 866 — polimn, 873 — chłopek, 880 — polimn, 887 — chłopek, 894 — polimn, 901 — chłopek, 908 — polimn, 915 — chłopek, 922 — polimn, 929 — chłopek, 936 — polimn, 943 — chłopek, 950 — polimn, 957 — chłopek, 964 — polimn, 971 — chłopek, 978 — polimn, 985 — chłopek, 992 — polimn, 999 — chłopek.

Opł. Władysław Płatek

Wskazówki: 1 — chłopek, 2 — polimn, 4 — chłopek, 6 — polimn, 8 — chłopek, 10 — polimn, 12 — chłopek, 14 — polimn, 16 — chłopek, 18 — polimn, 20 — chłopek, 22 — polimn, 24 — chłopek, 26 — polimn, 28 — chłopek, 30 — polimn, 32 — chłopek, 34 — polimn, 36 — chłopek, 38 — polimn, 40 — chłopek, 42 — polimn, 44 — chłopek, 46 — polimn, 48 — chłopek, 50 — polimn, 52 — chłopek, 54 — polimn, 56 — chłopek, 58 — polimn, 60 — chłopek, 62 — polimn, 64 — chłopek, 66 — polimn, 68 — chłopek, 70 — polimn, 72 — chłopek, 74 — polimn, 76 — chłopek, 78 — polimn, 80 — chłopek, 82 — polimn, 84 — chłopek, 86 — polimn, 88 — chłopek, 90 — polimn, 92 — chłopek, 94 — polimn, 96 — chłopek, 98 — polimn, 100 — chłopek.

Wskazówki: 1 — chłopek, 2 — polimn, 4 — chłopek, 6 — polimn, 8 — chłopek, 10 — polimn, 12 — chłopek, 14 — polimn, 16 — chłopek, 18 — polimn, 20 — chłopek, 22 — polimn, 24 — chłopek, 26 — polimn, 28 — chłopek, 30 — polimn, 32 — chłopek, 34 — polimn, 36 — chłopek, 38 — polimn, 40 — chłopek, 42 — polimn, 44 — chłopek, 46 — polimn, 48 — chłopek, 50 — polimn, 52 — chłopek, 54 — polimn, 56 — chłopek, 58 — polimn, 60 — chłopek, 62 — polimn, 64 — chłopek, 66 — polimn, 68 — chłopek, 70 — polimn, 72 — chłopek, 74 — polimn, 76 — chłopek, 78 — polimn, 80 — chłopek, 82 — polimn, 84 — chłopek, 86 — polimn, 88 — chłopek, 90 — polimn, 92 — chłopek, 94 — polimn, 96 — chłopek, 98 — polimn, 100 — chłopek.

Wskazówki: 1 — chłopek, 2 — polimn, 4 — chłopek, 6 — polimn, 8 — chłopek, 10 — polimn, 12 — chłopek, 14 — polimn, 16 — chłopek, 18 — polimn, 20 — chłopek, 22 — polimn, 24 — chłopek, 26 — polimn, 28 — chłopek, 30 — polimn, 32 — chłopek, 34 — polimn, 36 — chłopek, 38 — polimn, 40 — chłopek, 42 — polimn, 44 — chłopek, 46 — polimn, 48 — chłopek, 50 — polimn, 52 — chłopek, 54 — polimn, 56 — chłopek, 58 — polimn, 60 — chłopek, 62 — polimn, 64 — chłopek, 66 — polimn, 68 — chłopek, 70 — polimn, 72 — chłopek, 74 — polimn, 76 — chłopek, 78 — polimn, 80 — chłopek, 82 — polimn, 84 — chłopek, 86 — polimn, 88 — chłopek, 90 — polimn, 92 — chłopek, 94 — polimn, 96 — chłopek, 98 — polimn, 100 — chłopek.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Fraszki

PROROK

Wybiega w przyszłość twoja myśl,
więc z pustą głową chodź dzisiaj!

O PEWNYM PLASTYKU

On wiele ma w sobie Picassa!
Te dwie sylaby: cassa.

DIALOG

W sytuację pana wnikam! —
Szepnął dzięcioł do kornika.

KFO TRAFIA

Kto trafił na Olimpie szczyt
zobaczyć jak wygląda mł.

SELA ZŁEGO

Podał mu puchar gorczy
i jeszcze marzę doliczył.

CIULACE

Wszędzie wykłaski swe trzy grosze
i do grosza w końcu doszedł.

DOBRE

— Widziałem panią nie w tym
a w tamtym okienku pocztowym.
— A jaka różnica?

— Było pani w tamtym bardziej
do twarzy.
— Za krótki ten kostium, mężu-
niu?

— Za krótki, no raczej za długi
do spłacania.
— Widziało cię wczoraj z bardzo
młodym człowiekiem, córeczko.

— To plotki, on tylko tak młodo
wygląda.
— Mąż pani ma poważne zabu-
rzenia psychiczne; czy może jego
ojciec, albo nawet dziadek...

— Doktorze, w tamtych czasach
psychiatria stała jeszcze na bardzo
niskim poziomie.
— Kupłam śliczną, bajecznie ko-
lorową sukienkę.

— A co ma na to?
— Ten ponurak wszystko widzi
w czarnych kolorach.
— Wiecie Marcinkowo, że mój syn
zerwał z narzeczoną?

— A o co poszło?
— O drobiazgi.
— A dużo było tego drobiazgu?

— Jak się czuje żona?
— Jak nasz „okraglak”
— ?
— Stale rozmieniana, jakaś taka
nieumalowana, niedokończona...

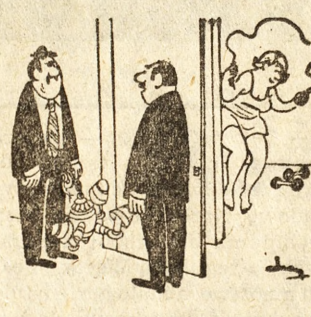
Takie sobie historyjki



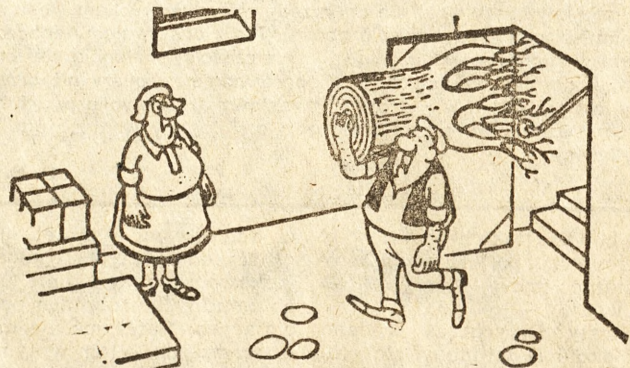
— Chciałem pana wskazać
nielegalny nocny klub...



— Poproszę o pokwitowanie
dla urzędu skarbowego!



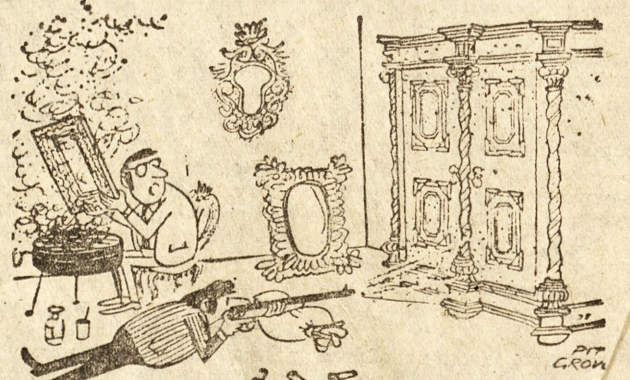
— Niech pan będzie spokoj-
ny, ona musi stracić jeszcze
15 kilogramów...



— Pani nie powinna się dźwiz, jeśli przypomni sobie napiwek
przy poprzedniej dostawie drewna...



— Musimy się zastanowić, gdzie tu znaleźć następnego zagajnika!



— Uważaj, nie rób tej szaty starszej niż 1720 roku!

Sen o Starym Korycie Warty

O niepomysłach czasów
do snów przywiązywano
wielkie znaczenie i po dziś
dzień marzenia sennie są przed
miotem zainteresowania ludzi
nauki, a nawet pisarzy, malar-
zy i w specjalny sposób sze-
rokiego ogółu.

Pozwólcie, że i ja sięgnę do
tej snów skarbnicy. W moich
sennych majakach jawią się w
różnych udręczających wer-
sjach obrazy codziennych po-
litycznych przeżyć.

Trudno mieszkaćemu na
słynnym niegdyś Chwaliszew-
ie, nie zwrócić uwagi na od-
cinek terenu oddzielający tę
część miasta od śródmieścia.
Tu, gdzie niedawno płynęła
Warta, dziś jej dawne części-
wo zasypane koryto w znacz-
nej części nieuporządkowane,
zachwaszone i zaśmiecone
ze swoistym obrazem zapija-
czonych postaci w zapamięta-
łych głosnych dysputach, kra-
szonych obficie soczystymi
wstawkami. Tak wygląda od
paru lat tzw. Stare Koryto
Warty.

Były różne koncepcje zagospo-
darowania koryta i nadal
ponoć znajdują się dalsze na
deskach projektantów. Były
wzmianki o jakimś parku, ma-
łej architektury itp. Najłat-
wiejszą część jednak wykona-
no przez częściowe zasypianie
dna i rozebranie żelaznego mo-
stu na złom. Wyrazem uwie-
czenia dotychczasowych zamie-
rzeń jest... paradyż szaleń-
stwa w Chwaliszewo...

Zmęczony rozmaitymi myśla-
mi, zanurzony w wygodnym
fotelu, ani się nie zorientowa-
łem, jak znalazłem się nad

dawonym dnem Warty. O dzi-
wo; Zginął wczorajszy śmiet-
nik. Odkryte na całej wysoko-
ści mury nabrzeży obramowu-
ją równą płaszczyznę dna
dawnego nurtu pokrytego ko-
bierec świeżej zieleni traw-
nika. Płynne linie pomarańcz-
wej nawierzchni zwirowanych

Z życia wzięte

drózek zapraszają do spacer-
ów. Łagodne łuki podkreśla-
ją niby grubym ołówkiem pro-
jektanta wyspowane — pasma
mieniących się kolorami kwia-
tów i niemniej pięknych roz-
łożystych krzewów, zmieniają-
cych swe barwy w różnych
porach roku.

Na starych, ponoć zupełnie
zdrowych przyczółkach stare-
go mostu, wspiera się Nowy
Most Chwaliszewski. Lekka
architektura spina łukiem jak
klamra obydwa brzoja koryta
ujęte w aleje zadrzewionych
bulwarów, wyznaczające spacer-
owe promenady, podnoszą
wzrost zabytkowych murów
nabrzeża.

Oglądany obraz pulsuje ży-
ciem. Barwne gromadki tury-
stów ciągnące od Ostrowa
Tumskiego wypełniają bulwa-
ry, zatrzymują się przy stois-
kach „bukinistów”, przeczuc-
jąc kartki książek, owdzie szu-
kają pamiętek cepeliowskich,
hobbyści grzebią w wystawia-
nych starociach. Zmęczeni
wrażeniami zasiadają przy sto-
likach w ogródkowych kafej-
kach w rejonie dawnych za-
budowań gazowni. A oto po-

środku mostu zatrzymała się
grupa młodzieży. Wśród niej
przewodnik PTTK. Opowia-
da o rzece, która niedawno
jeszcze toczyła tu swe nurty.
Opowiada o czerwonych mu-
rach nabrzeża dawnego portu,
o nowym korycie rzeki i no-
wym porcie, o starym żela-
znym moście na miejscu dzi-
siejszego, upamiętnionym na
obrazie walką powstańców
wielkopolskich z germańskim
zaborcą. Odkrywa przed stu-
dentami rąbek tajemnicy:
„Stare Koryto Warty — mó-
wi, przestanie być kiedyś mar-
ną pamiętką zabytka. W dal-
szej przyszłości, może nawet
następnego pokolenia, znów
woda z „nowej” Warty po-
przez służbę według niegdyś-
szych zamierzeń będzie mogła
zapełnić oglądane dziś dno
dawnej rzeki, przywracając
cenny walor jakim jest woda
w miejskim krajobrazie”.

Nadchodzi zmrok. Na ław-
kach bulwarów zakochane pa-
ry. Ktoś cicho brzdąka w stru-
ny gitary. Z kafejek dochodzą
przejęte dźwięki muzyki.
Na dalszym planie luna świa-
teł wielkiego miasta, tłumiony
koronami drzew szum mie-
jskich ulic. Na tle nieba oświe-
tlona wieża poznańskiego ra-
tuśza.

Otwieram oczy. Mamym niek-
ny, słoneczny dzień. Przeci-
gam się leniwo, przeżywając
ostatnie fragmenty sniowego
widoku. Może — proroczo.

Na deskach projektantów
smażą się koncepcje zagospo-
darowania Starego Koryta
Warty.

St. R.

„SPECJALIŚCI”

„Najwyższy stopień specjaliza-
cji” przyznano nieuchwytnym
włoskim gangsterom, których te-
renem działania stały się pociąg
Włocławek do słonecznej Italii tury-
stów zagranicznych.

Gangsterzy działają szybko i
niezawodnie. Mają specjalne środ-
ki chemiczne, którymi usypiają i
ogłuszają pasażerów całego prze-
działu, a następnie zabierają im
bagaż i znikają bez śladu. Ulubio-
nymi ich „pacjentami” byli w te-
gorocznym sezonie turystycznym
bogaci obywatele RFN.

„POMYLKA”

Samolot pasażerskich linii ka-
nadyjskich „Western” w USA mają-
cy na pokładzie 100 pasażerów,
wyładował na lotnisku w Buffalo
zamiast w sąsiednim Sheridon.
Pilot po prostu pomylił lotniska...
A gdzie był nawigator?

FIGLARNY KOMPUTER

W stolicy Meksyku komputer
zainstalowany w zarządzie miej-
skim spowodował sporo zamie-
szania. 235 policjantów otrzymało
listy, zawiadamiające o natych-
miastowym zwolnieniu z pracy.
Maszyna wykazała jednak dobre

miedzy
WIERZANI

serca. Aby pocieszyć zwolnio-
nych, zaprosiła ich na uroczystą
kolację do szefa policji Arturo
Durazo.

Sprawa wyjaśniła się dopiero,
gdy do szefa zaczęli schodzić się
goście — 235 policjantów z mał-
żonkami.

WIECZNY STUDENT

Na uniwersytecie w Kassel
(RFN) wykryto studenta obywatela
Syrii, który studiował na tej
uczelni od 15 lat. Jak stwierdzo-
no, nie zdał w tym czasie ani jed-
nego egzaminu. Sprawa nabierała
rozgłosu, a prasa skrytykowała
bałagan jaki panuje w zachodnio-
niemieckich uniwersytetach.

UWAGA BIEGACZI

W USA bardzo upowszechniły
się biegi. Biegają wszyscy — sta-
rzy i młodzi i to gdzie się tylko
da. W zurbanizowanych częściach
Ameryki, gdzie brak odpowied-
nych terenów, biegacze opowalili
nawet autostrady i stali się praw-
dziwym utrapieniem dla kierow-

ców samochodów. Mimo wzmoc-
nionej ostrożności nie obywa się bez
wypadków. W roku ubiegłym w
New Jersey zginięło na autostra-
dach 20 biegaczy.

CUD W TOALECIE

Policja argentyńska aresztowa-
ła człowieka o sparaliżowanych
obu nogach, poruszającego się
przy pomocy inwalidzkiego wóz-
ka. Na posterunku poprosił on, że
chce pojechać do toalety.

Gdy po dłuższym czasie kaleka
nie wrócił, policjanci weszli do
toalety i zobaczyli pustą wózek.
Sparaliżowany zbiegł przez okno
i chyba odzyskał „władzę w no-
gach”.

GOLIZNA... I STRÓJ LUDOWY

W wielkim kłopotie znalazła się
pani profesor Nelida Morales de
Vega z Puerto-Rico, której rząd zle-
cił zrekonstruowanie starego lu-
dowego stroju mieszkanki wys-
py. Okazało się, że w dawnych
czasach Portorykańki chodziły na-
go. Ubrali je dopiero hiszpańscy
najeźdźcy.

W tej sytuacji pani profesor
zwróciła się z apelem do projek-
tantów mody, aby „coś wymy-
śli”.

Praca

Zatrudnię pracownika na gospodarstwo rolne. Stanisław Zieliński, Szewce 66, gm. Buk. 14337g

Zatrudnię zaraz do obsługi pracy za bardzo dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14310g.

Pracownika na Stara z prawem jazdy, przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14404g.

Zatrudnię tokarza na stali. Paczkowska 10 m. 1 (Junikowo). 14418g

Potrzebny dozorca dochozący, ul. Słowackiego 22. Zgłoszenia w administracji. 14470g

Opiekunki do 2-letniego chłopca poszukuje. Listopadowa 1 m. 3, tel. 675-356 14478g

Nauka

Asystent — korepetycje matematyki, fizyki. Głaz, Wyspińskiego 10 m. 8. 14332g

Korepetycje matematyki, fizyki. Zuzanna Gąsior, tel. 707-49. 14416g

Kupno

Szafę powojenną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14329g.

Kupię pianino. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14319g.

Sprzedaż

Szafę, zegar, stare meble. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 13934gpr.

Kożuch damski włoski krótki, długi sprzedam, tel. 66-05-81. 14728g

Futro łapki karakulowe nowe sprzedam, tel. 613-73 po godz. 15. 14599g

Sprzedam nowoczesną maszynę do czyszczenia dywanów i wykładzin podłogowych produkcji zachodniej. Chodzież, tel. 20-722. 14522g

Ciągnik C 40-11 oraz rozrywacz nawozu Bąk sprzedam. Ireneusz Kustos, Gierlachowo 41 gm. Krzywów woj. łódzkiego. 14518g

Kurtkę kożuchową damską sprzedam. Kadecka 17. 14504g

Bilard elektryczny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14498g.

Nowy kożuch męski sprzedam, tel. 744-69. 14485g

Okazyjnie futro nutrie, tel. 665-819. 14496g

Kożen elektryczny duży sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14475g.

Kożuch damski, dziecięcy płaszcz skórzany nowe Kolejowa 14 m. 12. 14473g

Sprzedam karoserię Warszawy 223 do remontu, butle gazową dużą. Skalska 19 B (Staroleka). 14342g

Futro karakulowe używane sprzedam. Oferty, tel. 20-71-09 wieczorem. 14352g

Nowy kożuch damski, rozmiar 48-50 sprzedam. Os. Czecha 58 m. 3. 14354g

Blamy — łapki karakulowe sprzedam. Poznań. Rutkowskiego 8 m. 6. 14359g

Rony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14380g.

Ciągnik C 4011 lub C 355 sprzedam. Wierzeja 13 stacja kolejowa Buk. 14362g

Blam czarne łapki karakulowe i futro. tel. 550-35. 14374g

Bibliotekę i biurko sprzedam. tel. 441-17 po godz. 16. 14318g

Sprzedam płyty oborniczne, przyczepkę do Fiata. Blotniki przednie do Fiata 125p starego typu. Poznań, Kwidzińska 13. 14395g

Nawóz owczy. Chłudowo. Poznańska 3, gm. Śródm. Las. 14387g

Nóż krawiecki elektryczny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14391g.

Nowość! Sprzedam każda ilość płytek elewacyjnych. Imitacje piaskowca Puszczykowo. ul. 20-żana 6b. Korzec. 14335g

Sprzedam dwa komplety wypożyczynowe w kolorze czerwonym z NRD. tel. 67-22-58. 14335g

Kożuch damski turecki sprzedam, tel. 32-03-64. 14318g

Zetor K-25 sprzedam. Rd Chwalibigowo, gm. Wrzesnia. 14291g

Sprzedam ichorzoferki. Sroda, ul. Dąbrowskiego 48. 14233g

Kożuch damski na 155 i 168 sprzedam. Polna 24 m. 12. 14232g

Kożuszek dziewczęcy długi 7-8 lat. ul. Hetmańska 58A m. 56 po godz. 15. 14261g

Ciągnik C 40-11 do remontu sprzedam. Tomaszki 5 tel. Buk 219. 14258g

Kożuch damski atrakcyjny sprzedam ul. Sienkiewicza 11 m. 8. 12863g

Akordeon 120 - basowy NRD sprzedam, tel. 22-02-47. 13752g

Ciągnik Ursus C-323, C-355 sprzedam. Witobiel, Podgórną 3, gm. Stęszew. 14403g

Kożuch damski i dziecięcy sprzedam. Długa 12 m. 2. 14419g

Futro piżmaki sprzedam. Wawerska 14 m. 2 (Grunwald) po południu. 14420g

Ursus C-360 pilnie sprzedam. Mieczewo 10 koło Kórnik. 14422g

Sprzedam ciągnik Ursus C-4011 z przyczepą niską wywrotką i Cyklop T-214. Rafał Sajna, Jabłonowo 8, 64-410 Sieraków Wilko. 14429g

Zagraniczna gra telewizyjną, tel. 400-09. 14449g

Grę telewizyjną wielofunkcyjną zagraniczną sprzedam, tel. 639-01. 14459g

Wyżła rocznego szorstkowłosego, kolnierze futra ne, jesienkę męską, futerko dziecięce krótki, blamy pod pelisy, młodzieżowa biblioteczka, tel. 405-89. 14463g

Futro damskie nowe, czarne łapki karakulowe kurtkę skózaną z barankiem, grecką sprzedam, tel. 201-126. 14469g

Samochody

Fiat 125p sprzedam. Os. Oświecenia 22 m. 2, ogł. dać sobota, niedziela. 14377g

Skodę S-100 rocznik 1976 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14393g.

Fiat 126p po wypadku kupię. Tel. 67-62-45. 14256g

Fiat 126 rocznik 1976 no wy silnik 650 na gwarancji sprzedam. Newtona 12B m. 38 (Os. Kopernika) 14295g

Zamienię Fiat 126p odbiór Polnozbyst na wisk szyn nowy lub sprzedam. Tel. 22-20-74 oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14328g.

Syrenę 105L nową sprzedam. Os. Jagiellońska 101 m. 1. 14336g

Samochód osobowy Volks wagen 1300 po wypadku sprzedam. Wiadomość: Leszno, tel. 21-08 14325g

Sprzedam Wartburga 353 biała do remontu. Luboń 3, ul. Kościuszki 155. 14313g

Kupię Zastawę 1100. Wojska Polskiego 22. tel. 407-82 14316g

Nysę 521 sprzedam. Tel. 207-446. 14305g

Nadwozie nowe do Fiata 126 sprzedam. Małeczki-go 3 m. 6. 14260g

Skodę S-100 sprzedam. Poznań, ul. Obornicka 195. 14402g

Ford Cabri 2000 GT sprzedam. Głogowska 36 m. 9. 14427g

Moskwicę 408 do remontu sprzedam. Tulce 7. 14432g

Fiat 126 rocznik 1975 sprzedam Jawornicka 11A m. 38. 14435g

Syrenę 103 sprzedam. Wvsockiego 4 m. 30 14439g

Zastawę 750 po wypadku sprzedam. Tel. 137-445. 14189g

Fiat 125p 1500 rocznik 1977 sprzedam. Poznań Paczkowska 23A. 14344g

Fiat 125 1500 rocznik 1974 4000, dobrze utrzymany sprzedam, tel. 420-03. 14353g

Fiat MR 1500 sprzedam Barzyńskiego 6 (Norwida) 14475g

Sprzedam okazynie Warszawy 224 Poznań, Skromna 8 m. 2 (Główna). 14501g

Fabrycznie nowy, nieużywany na gwarancji silnik Fiat 1500 (bez osprzetu) sprzedam. Pamiłkowa m. 8 (Wilda) 14509g

Lokale

Cudzoziemcom wynajmę piętrowy willi z garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14356g.

M-3 własnościowe z telefonem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14009g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Tel. 752-20 14284g

Pomieszczenie 20 m² oddam na warsztat. Tel. 672-795. 14395g

Wynajmę pokój studentom. Tel. 20-21-05. 14276g

Podchorążego WSO poszukuje pokoju dla pracującej żony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14457g

Wynajmę pokój panienkom lub młodemu małżeństwu. Stanisława 46 (Winiary). 14479g

Kupię pilnie mieszkanie własnościowe, stare lub nowe budownictwo. Tel. 220-007. 14683g

Pan u wynajmę pokój. No wakowskiego 28. 14701g

Zamienię dwa mieszkania własnościowe M-3 w Poznaniu na mieszkanie własnościowe 4-pokojowe M-5, M-6. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14719g

Poszukuję pomieszczenia nadającego się na warsztat rzemieślniczy w Poznaniu lub okolicy. Wiadomość: Wojciech Mieczkowski, 73-100 Kołobrzeg, ul. Dworcowa 8 m. 2. 14766g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM poszukują mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14801g.

Własnościowe M-2 kupię. Tel. 523-27 godz. 8-15. 14815g

Poszukuję komfortowego mieszkania: kuchnia, pokój, łazienka, telefon, centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14889g

Nieruchomości

Pilnie! Dom, c.o., garaż na działce 800 m² Osiedle Flewiska sprzedam. Tel. 674-950. 14370g

Działkę budowlaną w Puszczykowie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14455g.

Dom wiejski w zielonogórskim tano sprzedam. Wiadomość: Nowakowski, Gierlatowo, 62-330 Nekla. 14315g

Sprzedam w Koninie nowo wybudowany pawilon przewidziany na warsztat samochodowy i lakierni wraz z dwoma częściami mieszkalnymi. Informacje: Września, Chrobrego 20 m. 6. 14317g

Polnik — weźmie w dzierżawę ziemię, gospodarstwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14309g

Działkę uzbrojoną ood budowę domu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14279g.

Kupię działkę rekreacyjną, ogrodniczą do 1000 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14433g.

Dom jednorodzinny, szklarnia 600 m. 2 tunel foliowy, kotłownia, pomieszczenie gospodarcze, całość c.o. sprzedam. Wiadomość: Leszno: tel. 21-08 14324g

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Wzjęmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznań pod planację na 4 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Sprzedam dom z nową cegłą 900 m² działka działka Piątkowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14497g.

Stare Bojanowo. Pomieszczenie 323 m², 100 m od stacji PKP i PKS, po warsztatach mechaniki samochodowej, także na magazyn wydzierżawie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14654g.

Las 26-letni, 1,3 ha w Sieleszowicach koło Ostrowa sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14683g.

Domek jednorodzinny, wolnostojący, najchętniej okolice Umoliowskiej — Naramowickiej — wolny, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14963g

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Garaż wolny — Grochowska. Tel. 67-33-69. 14957g

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego dostawcę kwiatów ciętych poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14871g.

Stalego

**OKRĘGOWY ZARZĄD
LASÓW PAŃSTWOWYCH**
w Poznaniu
zawiadamia, że z dniem 14 grudnia
1979 roku
NASTĄPI ZMIANA
NUMERU TELEFONU
z nr 66-00-61
NA NUMER 652-41.
Pozostałe numery telefonów po-
zostają bez zmian. 4200-K1

Prace
Potrzebna pomoc domo-
wa do dwóch osób docho-
dzących lub na stałe, osobi-
stych pokojów. Poznań, ul.
Złoty 22a. 15193g
Przyjmę akwizytora do
rozprowadzania filtrów
oleju do Fiat 125p na za-
granicznych surowcach.
R. Kaczmarek, Poznań, ul.
Miodowa 19. 14302g
Uczennicę przyjmę. Gor-
seciarstwo, Piekary 11.
13743g
Mężczyznę do ogrodnictwa
przyjmę. Lubon 3, ul.
Długa 25 (możliwość za-
mieszkania). 14536g
Przyjmę mężczyznę do pra-
cy w ogrodnictwie. Smar-
dzewska 9 (przy Os. Ko-
pernika). 14534g
Poszukuję opiekunki do
6-miesięcznego dziecka.
Os. Kraju Rad 15 m. 75.
14536g

Kupno
Lewo drzwi przednie i tyl-
ne do Fiat 125p GL 1609
kupię, tel. 604-25 godz. 12
- 18. 15239g
Kupię stary aparat foto-
graficzny Zenit, elek-
tryczny zegarek, długie
sznur szlifowanych bur-
sztynow, tel. 200-476 po
godz. 16. 15239g
Sprzedaż
Nowe przedmioty: aparat
fotograficzny Zenit, elek-
tryczny zegarek, długie
sznur szlifowanych bur-
sztynow, tel. 200-476 po
godz. 16. 15239g
Sprzedam magnetofon ZK
120, radio „Jowita”, ul.
Grochowska 120a m. 7.
15297g
Kozuski damski 152,
męski duży. Os. Piastow-
skie 2 m. 20. 14706g
Dwuteownik „14” sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 14633g
Maszyny masarskie — bliz-
niaki. Winogrody, Zagro-
dnia 20. 14934g
Sprzedam kozuch męski,
duży. Tel. 671-850. 14935g
Kalkulator wielodziało-
wy na gwarancji sprze-
dam. Tel. 207-918. 14542g
Telewizor kolorowy tu-
rystyczny. Os. Rusa 31
m. 5. 14666g
Sprzedam silnik do moto-
rówki Neptun moc 23 KM.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 14620g
Kupno
Kelnierów w restauracji
na Sylwestra zatrudnię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 14873g
Sprzedaż
Sprzedam tokarnię uni-
wersalną, karoserie nową
Syreny 105L. Tel. 322-123
godz. 19-20. 14973g
Futro karakułowe czarne
nowe. Tel. 623-89. 14897g
Ursusa C-323 sprzedam.
Komorniki k. Poznania,
Nowa 27. 14706g
Sprzedam spawarkę trans-
formatorową nową. Leit-
geber, Tarnowo Podgór-
ne, Poznańska 3. 14736g
Zenit 30, dodatkowy obiek-
tyw szerokokątny. Rataj-
czaka 27 m. 12. 14737g
Sprzedam płytki łazienko-
we wzór „Barbara Negre”
16 m2 plus płytki podłogo-
we wzór „2255” 3 m2. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 14795g
Spreżarkę (kompresor)
sprzedam. Tel. 222-094.
14808g
Płaszcz skórzany damski,
kozuszek dziecięcy — no-
we sprzedam. Galileusza
5B m. 20 (Os. Kopernika).
14856g
Futro karakułowe, duży
rozmiar, wózek inwalidz-
ki sprzedam. Grodziska
113 m. 9. 14890g
Kozuch męski nowy sprze-
dam. Szczęśliwka 23.
14925g
Kozuch beżowy rozmiar
38 sprzedam. Rycka 26
m. 12. 14925g
Radmor 5102. Kasprzaka
36 m. 3 po godz. 19.30.
14981g
Samochody
Nowe nadwozie Fiat 126p
sprzedam. Poznań, Os.
Czech 83 m. 7. 15311g
Ładę sprzedam. Poznań,
ul. Śmiełowska 15. Zgło-
szenia 16 bm. w godz. 10
- 13. 15292g
Skodę 100S rocznik 1973
sprzedam. Poznań, Micha-
łowska 11 m. 10. 14702g

Sprzedaż
Sprzedam nową karoserię
Fiat 126p. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
14567g
Syrenę 105 sprzedam. Bo-
nin 22 m. 26. 14707g
Tarpiana rocznik 1976 sprze-
dam lub zamienię na oso-
bowy. Poznań, Umultowo,
Urocz. 11 do godz. 18.
14710g
Zamienię nowego Fiat 126
na 125 lub Dacie rocznik
77-78. Cena do uzgodnie-
nia. Tel. 33-01-03, Cze-
stawa 19a m. 2. 14727g
Sprzedam Forda Capri
2000 GT oraz Forda Tau-
nusa 20 MTS w idealnym
stanie. Ogł. d. 14. Parking,
pł. Włosny Ludów. 14740g
Syrenę, odbiór Polmozyt
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
14646g
Mercedesa 200D przebieg
48000 rok produkcji 1977
sprzedam. Kramarska 5,
tel. 591-69, 20-70-19. 14933g
Scata 850 sprzedam. Ad-
res: Marchlewskiego 32B
m. 7. 14937g
Fiat 125 rocznik 1979
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
15233g
Lokale
Pracująca poszukuje sa-
modzielnego pokoju. Of-
erty: Poznań, Branibor-
ska 14. 14538g
Lokal handlowy + pra-
cownia całość 39 m2 od-
stąpię. Poznań, ul. Wło-
darska 19 godz. 15-18.
14571g
Kupię komfortowe mies-
kanie własnościowe M-4
- M-8, blisko centrum
miasta. Szczegółowe of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 14594g
Inżynier poszukuje umeb-
lowanego pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 14659g
Poszukuję M-2, M-3 w no-
wym budownictwie, na
rok, płatne z góry. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 14938g

komunikat
**WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC-
TWA I GÓRNICZWA NAFTY I GAZU**
zawiadamiają mieszkańców dzielnic:
Grunwald — Świerczewo, Wilda, Dębice, Ra-
taje, że w związku z pracami na sieci gazowej,
**NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU**
w dniu 14/15 grudnia 1979 r. od godz. 23 do 6.
Uprasza się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie płomyków w piecach kąpielowych oraz
wyłączenie wszystkich odbiorników gazu.
4204-K1

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY
INFORMUJE**
**O ZMIANIE NUMERÓW
TELEFONÓW**
z dniem 15 grudnia 1979 r.
(Rejonu Energetycznego — Wałcz
ul. Spokojna 4
z nr 20-22 — na 40-08
z nr 28-01 — na 40-07
z nr 28-10 — na 40-06
4202-K1

pracownicy poszukiwani
**ZAKŁAD REMONTOWY SPRZĘTU PRZELĄ-
DUNKOWEGO PSK w Poznaniu, ul. Spichrzo-
wa 37 — zatrudni niezwłocznie:**
— MECHANIKÓW napraw pojazdów samo-
chodowych.
— ŚLUSARZY remontowych.
— SPAWACZY elektrycznych i gazowych.
— FRYZERÓW.
— ELEKTROMONTERA z uprawnieniami
do 1 kV.
— PALACZA c.o.
— SPECJALISTĘ d/s zaopatrzenia.
Zgłoszenia prosimy kierować na adres Za-
kładu, telefon: 333-911. 3567-K1
**Instytut Ortopedii i Rehabilitacji AM w Po-
znaniu, ul. Dzierżyńskiego 135 zatrudni natych-
miast w kotłowni**
PALACZY C.O.
Warunki pracy i płac do omówienia w Dzia-
le Technicznym, tel. 310-345. 4085-K1
**Dyrekcja Wojewódzkiego Specjalistycznego
Szpitala Dziecięcego w Poznaniu, ul. B. Kry-
ślewicza 7/8 zatrudni zaraz:**
5 LABORANTÓW ANALITYKI
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w
Szekcji Służby Pracowniczej tutejszego szpi-
tala. 4090-K1

Dnia 11 grudnia 1979 roku zakończyła swoje
pełne poświęcenie i dobroci życie, nasza naj-
ukochańsza matka, siostra, babunia, bratowa
i teściowa, przeżywszy lat 75, lat, sp.
GABRIELA NAJGRAKOWSKA
z domu Nowak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim smutku pogrążone
dzieci i rodzina
15256g
Dnia 12 grudnia 1979 r. przeżywszy lat 77, zmar-
ła opatrzona Sakramentami św., nasza ukocha-
na ciocia
MICHALINA MACHAJ
z domu Tonak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążona w smutku
rodzina
Ul. Inowrocławska 36 m. 2. 15379g
Dnia 10 grudnia 1979 roku zakończyła swój
pracy, pełen dobroci i poświęcenia ży-
wot, opatrzona Sakramentami św.
SALOMEA PODORACKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Armii Czerwonej 27 m. 26. 15204g
Dnia 11 grudnia 1979 roku w 78 roku życia
zmarł namaszczony Olejami św., mój mąż,
brat, teść, dziadek, pradziadek i wujek, sp.
STEFAN WACHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu Junikowskim.
Strapiona
RODZINA
Ul. Szamarszewskiego 31 m. 17. 15155g
Dnia 13 grudnia 1979 roku odszedł od nas
po długich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, kochany
ojciec, brat, teść, niezapomniany wujek i dzia-
dek, sp.
LEON CICHOCKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina
Ul. Rynarszewska 17 m. 12. 15290g
Dnia 11 grudnia 1979 r. odszedł od nas na
zawsze po trudzie 80-letniego życia, nieod-
żałowany ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.
STANISŁAW SIMLAT
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu Junikowskim.
O bolesnej stracie zawiadamiają
synowie z żonami i wnuki
Poznań, Swindon (Wielka Brytania). 15135g
Dnia 10 grudnia 1979 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św., mój najukochańszy i
nigdy niezapomniany mąż
ALFONS KAMIENSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 11.50 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona
ŻONA
Ul. Czerwonej Armii 10 m. 2. 14973g

Dnia 11 grudnia 1979 roku zasnęła w Bogu,
nasza ukochana mama, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 79, sp.
HELENA NAROŹNIAK
z domu Kaźmierczak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 10.10 na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 8.50.
Ul. Gwardii Ludowej 37a m. 10. 15252g
W dniu 11 grudnia 1979 r. odeszła od nas
spodziewanie, namaszczona Olejami świętymi,
moja droga żona, nasza ukochana mama, tes-
ciowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78, sp.
JÓZEFA KŁOTA
z domu Kmiecik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
15 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swa-
rzedzu.
W smutku pogrążona
rodzina
Swarzędz, Świerczewskiego 2. 15225g
Dnia 12 grudnia 1979 r. zmarł nagle w 84 ro-
ku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść,
dziadek i pradziadek, sp.
IGNACY OLEJNICZAK
ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odzna-
czony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym i Odznaką Grunwaldzką.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
13.00 w kościele farnym w Gostyniu.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Gostyń, Gogolewo. 15253g
Dnia 12 grudnia 1979 r. zmarł w 82 roku
życia, opatrzony Sakramentami św., nasz
kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.
ANTONI KRAWCZYK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
10 w Zimnowodzie.
Prosząc o modlitwę zawiadamiają
księża Jan i Eugeniusz Krawczyk
z rodziną
15227g
Dnia 13 grudnia 1979 r. po przepełnionym
cierpieniami i pełnym poświęceniu dla nas
życiu, zmarła opatrzona Sakramentami św. w 77
roku życia nasza najukochańsza matczka, tes-
ciowa i babunia
STANISŁAWA RACZKIEWICZ
z domu Bohn
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążeni
dzieci, synowie, zięć i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 15241g
Dnia 12 grudnia 1979 roku po pracowitym
i pełnym poświęceniu życiu, zmarła po ciez-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 58, nasza uko-
chana mama, teściowa, babcia i siostra
JANINA GREK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym na Wi-
niarach, ul. Wojciechowskiego.
W smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Obornicka 131 m. 13. 15276g

Dnia 6 grudnia 1979 roku zginęła śmiercią tra-
giczną, przeżywszy lat 28
MARIA KOWALEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 14.30 w Śleszewie.
Pogrążony w smutku
Andrzej z rodziną
15258g
Dnia 12 grudnia 1979 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 73, nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, sp.
WOJCIECH HOSSA
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, odbę-
dzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 10 do kościoła
parafialnego w Komornikach, po czym pogrzeb.
Strapiona
rodzina
Plewiska, ul. Grunwaldzka 14. 15233g
Zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1979 r.
zmarła opatrzona Sakramentami św., prze-
żywszy lat 86, sp.
WIKTORIA EWA URBANOWICZ
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.
W imieniu rodziny
bratankowie
Poznań, Nakło, Krotoszyn, Wschowa. 15303g
Dnia 13 grudnia 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza tes-
ciowa, kuzynka, szwagierka i ciocia, sp.
ZDZISŁAWA ANNA SZKODO
z domu Maciejewska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Synowa i rodzina
Ul. Szamarszewskiego 13/15 m. 13. 15314g
Dnia 12 grudnia 1979 r. po długich cierpie-
niach zmarł przeżywszy 79 lat, nasz kochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.
STEFAN LEMBIK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
11.00 na cmentarzu w Cerekwicy.
Rodzina
Pamiątkowo, Poznań. 15251g
KOLEŻANCE
STEFANII WŁODARCZYK
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Matki
składają:
Rada, Zarząd, POP i współpracownicy
Handlowej Spółdzielni Inwalidów „Równość”
w Poznaniu
2975-K3
KOLEŻANIE
LUDOMIRZE GRABARCZYK
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
Męża
składają:
współpracownicy
Zakładu Obrót i Przetwórstwa
Artykułów Rolnych WZSR w Poznaniu
2986-K3

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrót Surowa-
mi Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu,
ul. Obodrzycka 61 (Nowe Miasto) zatrudni
zaraz:
— KONSERWATORÓW SKÓR (kobiety
i mężczyźni)
— SORTERKI WELNY
— PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH
— OPERATORÓW wózków podnośniko-
wych.
Przedsiębiorstwo zapewnia dojazd do pracy
własnymi autokarami z Ogrodów i dalej tra-
są Hetmańska, z Gądek przez Kórnik, oraz z
Rataj i Staroleki.
Zakład dysponuje środkami wczasowym w Ga-
bierowie oraz kioskami — bufetem w Za-
kądzie.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkole-
nia Zawodowego w Poznaniu, ul. Obodrzycka
61, tel. 790-901. 3987-K1
Wszystkim, którzy w smutnych dla nas
chwilał okazali współczucie oraz uczestniczyli
w ostatniej drodze naszego ojca
FRANCISZKA ADAMA
Przyjaciółom, Kolegom, Sąsiadom, Rodzinie
i Znajomym, a w szczególności tym, którzy
pomogli nam w załatwieniu spraw związanych
z pogrzebem
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa
RODZINA
14711g
Duchowieństwu, Siostram Zakonnym, Dyrek-
cji Przedsiębiorstwa Sprzętu Transportu Budo-
wnictwa Kolejowego, Kadrom, Zaopatrzeniu,
Radzie Zakładowej, Warsztatowi, Współpracow-
nikom, Koleżankom i Kolegom, Rodzinie, Loka-
torom, Znajomym, którzy okazali współczucie,
serdeczną pomoc oraz wzięli udział w ostatniej
drodze ukochanego syna i brata, sp.
MIECZYSLAWA FLUDRY
WYRAZY PODZIĘKOWANIA
składa
ojciec
14993g
Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Kre-
wnym, Przyjaciółom i Znajomym, członkom
delegacji ZE Poznań oraz współpracownikom
Energetyka, Organizacji ZBoWiD-u za tak lic-
ny udział w ostatnim pożegnaniu naszego uko-
chanego i nieodżałowanego, sp.
LEONA SERDECKIEGO
także za wyrazy współczucia oraz za złożone
wieńce i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa
żona z rodziną
15237g
Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę
KRYSTYNIE CEBULSKIEJ
i okazali współczucie, życzliwość oraz pomoc
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa
RODZINA
14537g
Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, sp.
MARI SOWIŃSKIEJ
a nam okazali współczucie, życzliwość i pomoc
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają:
synowie z rodzinami
14580g

GRUDZIEŃ	Alfreda, Izidora
14	Celiny, Waleriana
Piątek	
15	Albiny, Zdzisławy
Sobota	
16	Słońce: 7.56—15.39
Niedziela	

TEATRY

WIELKI — piąt. g. 19 „Baron cygański”, sob. i niedz. g. 19 „Joanna d'Arc na stosie”

MUZYCZNY — sob. g. 19, niedz. g. 14, 19 „Romans z wędrowiu”

POLSKI — g. 19 „UFO-oni”

NOWY — g. 19 „Wierne bliźny”

LALKI I AKTORA — piąt. i sob. g. 10, niedz. g. 11 i 17 „Ludowa szopka polska” (przedstawienia zamknięte)

SCENA INICJATYW (ul. Masztalarska 8a) — g. 18, 20.30 „Śnieg”

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

KDF MUZA — piąt. g. 10, 15, 17.30, sob. i niedz. g. 15, 17.30 „Britannia w niebezpieczeństwie” (ang. 18 l.), piąt. g. 12.30 „Wielki podrzwy” (pol. 15 l.), g. 20 — seans zamknięty, sob. i niedz. g. 10, 12.30, 20 „Odrażający, brudni, zli” (wł. 18 l.)

PALACOWE — piąt. g. 13.30 „Aktorzy prowincjonalni” (pol. 15 l.), g. 15 „Zmory” (pol. 18 l.), g. 17.30 „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr. 18 l.), g. 20 i 21.30 „Dzień weselny” (USA 18 l.), sob. g. 15.30 „Dzieci wśród piratów” (jap. b.o.)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Dzieki Bogu już piątek” (USA 15 l.), g. 17.30, 20.15 „Lot nad kukielniczym gniazdem” (USA 18 l.), sob. g. 17.30 seans zamknięty

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Konwój” (USA 15 l.), g. 22.30 „Milczący współnik” (kan. 18 l.)

GWIAZDA — piąt. g. 10, 12, 16, 20, sob. i niedz. g. 16, 18, 20 „Kłincz” (pol. 18 l.), piąt. g. 14, niedz. g. 12, 14 „Stepowy rumak” (radz. 12 l.)

JAGIELLONKA — niedz. g. 15 „Piotrus i Czerwony Kapturek” (radz. b.o.), g. 16 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.), g. 18 „Wierna żona” (fr. 18 l.)

KOSMOS — 17.30, 20 „Kobra” (jap. 18 l.), niedz. g. 15, 17.30 „Tętno Mechagodzilli” (jap. b.o.)

MALTA — g. 18 „Jak się budzi królowy” (czes. b.o.), g. 18, 20 „Test pilota Pirxa” (pol. 12 l.)

MINIATURKA — g. 15.30 „Przez Góry Skaliste” (USA b.o.), g. 17.30, 19.30 „Aria dla atlety” (pol. 18 l.)

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Orkiestra Klubu Samotnych Sierżantów Peppera” (amer. 12 l.), niedz. g. 11.30 „O małej Kasi i wilku” (pol. b.o.)

RIALTO — piąt. g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, sob. g. 15.15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 15.15, 17.30, 20 „Młody Frankenstein” (USA 15 l.), niedz. g. 12.30 „Osada Gawronów” (czes. b.o.)

RUSALKA (Swarzędz) — piąt. g. 15, 17, 19, niedz. g. 17, 19 „Sanchez i jego dzieci” (meks. 15 l.), niedz. g. 15 „W starym młynie” (pol. b.o.)

SŁONCE (Os. Przyjaźni) — sala duża — g. 15.30, 17.30 „Jesiona przygoda” (pol. b.o.), g. 19.30 „Przełomy Missouri” (USA 18 l.); sala mała — g. 15.30, 17.30 „Trzej muszkieterowie” (franc. 12 l.)

TECZA — piąt. i sob. g. 15.30 „Szkra” (radz. b.o.), piąt. i sob. g. 17.15, niedz. g. 17, 19.30 „Rollercoaster” (USA 15 l.), piąt. i sob. g. 19.30 „Czas przesyły” (fr. 15 l.), niedz. g. 15.30 Bajki

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15.15, 18.30 „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr. 15 l.), sob. i niedz. g. 14.30 „Mama” (fr. b.o.)

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Imperium namiętności” (jap. 18 l.)

WRZOS (Mosina) — piąt. g. 17, 19 „Wśród nocnej ciszy” (pol. 18 l.), niedz. g. 15 „Król Maciś II” (pol. b.o.), g. 17, 19 „Pocahontas z Hongkongu” (ang. 12 l.)

Zoo (stare) — ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawczyńska od g. 9 do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — niedz. g. 19 — Koncert symfoniczny — dyrygent — Witold Krzemiński, solista — Jadwiga Krzemińska — flet

DYZURY

SZPITALA: PIĄTEK — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2, okulistyka — ul. Garbary 17, neurologia — ul. Walki Młodych 7; **SOBOTA** — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia

gla, neurologia — ul. Lutycka, chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; **NIEDZIELA** — interna, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49, chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7, okulistyka — ul. Garbary 17.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu ulica Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacja (czynna całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugory 12, tel. 20-54-31, Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-399, Luboń plac Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia ulica Marcinkowska 21 — czynny co dzień od g. 7-22, tel. 989 — udzielanie informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 999, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie od g. 15-17.30 w dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starościska 1, Głogowska 57/109, Osiedle Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowska 11 (całą dobę).

UWAGA! W sobotę, 15. XII, czynne są następujące apteki: Głogowska 47, Dąbrowskiego 140/142, Dzierżyńskiego 138/140, Osiedle Rzeszowskiej, Stary Rynek 75, Winogradi 47, Ratajczaka 21.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Czwórka poranna; 11.25 „Cudzoziemcy” pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.05 „Mozaika polskich melodii”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Komunikat energetyczny; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Festiwal pianistów jazzowych — Kalisz 79; 13.40 Kącik melomana; 14.00 „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.55 Inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.00 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konc. żywcem; 19.15 Warszawska Orkiestra PR i Ty; 19.40 Nuty od Krakowa; 20.05 Soliści i zespoły w rep. popularnym; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Konc. z nagrań Orkiestry PR i TV w Krakowie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Program WORT „Warszawskie Mięzy”; 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Konc. poranny; 8.00 R. Schumann: Konc. w 3 tonacjach; 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.30 My 79 aud. Studia Młodych; 9.40 Dla przedszkoli „Zielony gość”; 10.00 Biografie niezwykłe — J. Kossak; 10.30 Rędlino S. Joplin; 10.40 Czy znasz prawo pracy?; 11.00 Recital Klawesysty G. Leonhardta; 11.25 Piosenki w gospodarstwie domowym; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 Wariacje symf. „Enigma” op. 36; 13.00 Wokół sprawy naszego stołu; 13.15 Nowe nagrania rad. altow. Msty S. Kamasy; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 „Bez słońca”, cykl pieśni; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna: Sonata fortepianowa F-dur nr 30; 15.20 Południe dziewcząt i chłopców; 16.00 Przeboje filmowe; 16.10 Konc. żywcem Miłośników muzyki; 16.40 „Tabula rasa” — opr. książki E. Tabachy; 17.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 17.20 „Literatura na świecie”; 17.40 „Szkola panny Drimmer”; 17.40 Z cyklu „Mój zawód, moja pasja”; 18.00 Historie literatury; 18.05 Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.30 Piosenka Roku; 18.40 „Samozadność”; 19.05 Porcja muzyki — Wiersze T. Kubiaka; 19.30 Transmisja Konc. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV w Katowicach; 20.25 Widziane z Radia (w przerwie koncertu); 20.45 D. transmisji Konc.; 21.20 A. Corelli: Concerto grosso B-dur op. 8 nr 11; 21.40 Utwory lutniowe Walentego Greff-Bakfarka; 22.00 Teatr PR „Pieczęć” — słuch: 22.30 P. Czajkowski: Andante cantabile z kwartetu smyczk. D-dur op. 11; 23.00 Granice jazzu; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą: 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Obied”; 9.10 Treśćce grają przeboje; 9.30 Nasz rok 79-ty; 9.45 Gabriel Faure — I Sonata skrzypcowa A-dur op. 13; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Złoty rocznik; 11.30 Antologia standardów w nagrańach Art. Tatum; 12.05 W tonacji Trójkę; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Śmierć w starych dekoracjach”; 14.00 W romantycznym stylu; 14.10 W romantycznym stylu; 14.20 W romantycznym stylu; 14.30 W romantycznym stylu; 14.40 W romantycznym stylu; 14.50 W romantycznym stylu; 15.00 W romantycznym stylu; 15.10 W romantycznym stylu; 15.20 W romantycznym stylu; 15.30 W romantycznym stylu; 15.40 W romantycznym stylu; 15.50 W romantycznym stylu; 16.00 W romantycznym stylu; 16.10 W romantycznym stylu; 16.20 W romantycznym stylu; 16.30 W romantycznym stylu; 16.40 W romantycznym stylu; 16.50 W romantycznym stylu; 17.00 W romantycznym stylu; 17.10 W romantycznym stylu; 17.20 W romantycznym stylu; 17.30 W romantycznym stylu; 17.40 W romantycznym stylu; 17.50 W romantycznym stylu; 18.00 W romantycznym stylu; 18.10 W romantycznym stylu; 18.20 W romantycznym stylu; 18.30 W romantycznym stylu; 18.40 W romantycznym stylu; 18.50 W romantycznym stylu; 19.00 W romantycznym stylu; 19.10 W romantycznym stylu; 19.20 W romantycznym stylu; 19.30 W romantycznym stylu; 19.40 W romantycznym stylu; 19.50 W romantycznym stylu; 20.00 W romantycznym stylu; 20.10 W romantycznym stylu; 20.20 W romantycznym stylu; 20.30 W romantycznym stylu; 20.40 W romantycznym stylu; 20.50 W romantycznym stylu; 21.00 W romantycznym stylu; 21.10 W romantycznym stylu; 21.20 W romantycznym stylu; 21.30 W romantycznym stylu; 21.40 W romantycznym stylu; 21.50 W romantycznym stylu; 22.00 W romantycznym stylu; 22.10 W romantycznym stylu; 22.20 W romantycznym stylu; 22.30 W romantycznym stylu; 22.40 W romantycznym stylu; 22.50 W romantycznym stylu; 23.00 W romantycznym stylu; 23.10 W romantycznym stylu; 23.20 W romantycznym stylu; 23.30 W romantycznym stylu; 23.40 W romantycznym stylu; 23.50 W romantycznym stylu; 24.00 W romantycznym stylu; 24.10 W romantycznym stylu; 24.20 W romantycznym stylu; 24.30 W romantycznym stylu; 24.40 W romantycznym stylu; 24.50 W romantycznym stylu; 25.00 W romantycznym stylu; 25.10 W romantycznym stylu; 25.20 W romantycznym stylu; 25.30 W romantycznym stylu; 25.40 W romantycznym stylu; 25.50 W romantycznym stylu; 26.00 W romantycznym stylu; 26.10 W romantycznym stylu; 26.20 W romantycznym stylu; 26.30 W romantycznym stylu; 26.40 W romantycznym stylu; 26.50 W romantycznym stylu; 27.00 W romantycznym stylu; 27.10 W romantycznym stylu; 27.20 W romantycznym stylu; 27.30 W romantycznym stylu; 27.40 W romantycznym stylu; 27.50 W romantycznym stylu; 28.00 W romantycznym stylu; 28.10 W romantycznym stylu; 28.20 W romantycznym stylu; 28.30 W romantycznym stylu; 28.40 W romantycznym stylu; 28.50 W romantycznym stylu; 29.00 W romantycznym stylu; 29.10 W romantycznym stylu; 29.20 W romantycznym stylu; 29.30 W romantycznym stylu; 29.40 W romantycznym stylu; 29.50 W romantycznym stylu; 30.00 W romantycznym stylu; 30.10 W romantycznym stylu; 30.20 W romantycznym stylu; 30.30 W romantycznym stylu; 30.40 W romantycznym stylu; 30.50 W romantycznym stylu; 31.00 W romantycznym stylu; 31.10 W romantycznym stylu; 31.20 W romantycznym stylu; 31.30 W romantycznym stylu; 31.40 W romantycznym stylu; 31.50 W romantycznym stylu; 32.00 W romantycznym stylu; 32.10 W romantycznym stylu; 32.20 W romantycznym stylu; 32.30 W romantycznym stylu; 32.40 W romantycznym stylu; 32.50 W romantycznym stylu; 33.00 W romantycznym stylu; 33.10 W romantycznym stylu; 33.20 W romantycznym stylu; 33.30 W romantycznym stylu; 33.40 W romantycznym stylu; 33.50 W romantycznym stylu; 34.00 W romantycznym stylu; 34.10 W romantycznym stylu; 34.20 W romantycznym stylu; 34.30 W romantycznym stylu; 34.40 W romantycznym stylu; 34.50 W romantycznym stylu; 35.00 W romantycznym stylu; 35.10 W romantycznym stylu; 35.20 W romantycznym stylu; 35.30 W romantycznym stylu; 35.40 W romantycznym stylu; 35.50 W romantycznym stylu; 36.00 W romantycznym stylu; 36.10 W romantycznym stylu; 36.20 W romantycznym stylu; 36.30 W romantycznym stylu; 36.40 W romantycznym stylu; 36.50 W romantycznym stylu; 37.00 W romantycznym stylu; 37.10 W romantycznym stylu; 37.20 W romantycznym stylu; 37.30 W romantycznym stylu; 37.40 W romantycznym stylu; 37.50 W romantycznym stylu; 38.00 W romantycznym stylu; 38.10 W romantycznym stylu; 38.20 W romantycznym stylu; 38.30 W romantycznym stylu; 38.40 W romantycznym stylu; 38.50 W romantycznym stylu; 39.00 W romantycznym stylu; 39.10 W romantycznym stylu; 39.20 W romantycznym stylu; 39.30 W romantycznym stylu; 39.40 W romantycznym stylu; 39.50 W romantycznym stylu; 40.00 W romantycznym stylu; 40.10 W romantycznym stylu; 40.20 W romantycznym stylu; 40.30 W romantycznym stylu; 40.40 W romantycznym stylu; 40.50 W romantycznym stylu; 41.00 W romantycznym stylu; 41.10 W romantycznym stylu; 41.20 W romantycznym stylu; 41.30 W romantycznym stylu; 41.40 W romantycznym stylu; 41.50 W romantycznym stylu; 42.00 W romantycznym stylu; 42.10 W romantycznym stylu; 42.20 W romantycznym stylu; 42.30 W romantycznym stylu; 42.40 W romantycznym stylu; 42.50 W romantycznym stylu; 43.00 W romantycznym stylu; 43.10 W romantycznym stylu; 43.20 W romantycznym stylu; 43.30 W romantycznym stylu; 43.40 W romantycznym stylu; 43.50 W romantycznym stylu; 44.00 W romantycznym stylu; 44.10 W romantycznym stylu; 44.20 W romantycznym stylu; 44.30 W romantycznym stylu; 44.40 W romantycznym stylu; 44.50 W romantycznym stylu; 45.00 W romantycznym stylu; 45.10 W romantycznym stylu; 45.20 W romantycznym stylu; 45.30 W romantycznym stylu; 45.40 W romantycznym stylu; 45.50 W romantycznym stylu; 46.00 W romantycznym stylu; 46.10 W romantycznym stylu; 46.20 W romantycznym stylu; 46.30 W romantycznym stylu; 46.40 W romantycznym stylu; 46.50 W romantycznym stylu; 47.00 W romantycznym stylu; 47.10 W romantycznym stylu; 47.20 W romantycznym stylu; 47.30 W romantycznym stylu; 47.40 W romantycznym stylu; 47.50 W romantycznym stylu; 48.00 W romantycznym stylu; 48.10 W romantycznym stylu; 48.20 W romantycznym stylu; 48.30 W romantycznym stylu; 48.40 W romantycznym stylu; 48.50 W romantycznym stylu; 49.00 W romantycznym stylu; 49.10 W romantycznym stylu; 49.20 W romantycznym stylu; 49.30 W romantycznym stylu; 49.40 W romantycznym stylu; 49.50 W romantycznym stylu; 50.00 W romantycznym stylu; 50.10 W romantycznym stylu; 50.20 W romantycznym stylu; 50.30 W romantycznym stylu; 50.40 W romantycznym stylu; 50.50 W romantycznym stylu; 51.00 W romantycznym stylu; 51.10 W romantycznym stylu; 51.20 W romantycznym stylu; 51.30 W romantycznym stylu; 51.40 W romantycznym stylu; 51.50 W romantycznym stylu; 52.00 W romantycznym stylu; 52.10 W romantycznym stylu; 52.20 W romantycznym stylu; 52.30 W romantycznym stylu; 52.40 W romantycznym stylu; 52.50 W romantycznym stylu; 53.00 W romantycznym stylu; 53.10 W romantycznym stylu; 53.20 W romantycznym stylu; 53.30 W romantycznym stylu; 53.40 W romantycznym stylu; 53.50 W romantycznym stylu; 54.00 W romantycznym stylu; 54.10 W romantycznym stylu; 54.20 W romantycznym stylu; 54.30 W romantycznym stylu; 54.40 W romantycznym stylu; 54.50 W romantycznym stylu; 55.00 W romantycznym stylu; 55.10 W romantycznym stylu; 55.20 W romantycznym stylu; 55.30 W romantycznym stylu; 55.40 W romantycznym stylu; 55.50 W romantycznym stylu; 56.00 W romantycznym stylu; 56.10 W romantycznym stylu; 56.20 W romantycznym stylu; 56.30 W romantycznym stylu; 56.40 W romantycznym stylu; 56.50 W romantycznym stylu; 57.00 W romantycznym stylu; 57.10 W romantycznym stylu; 57.20 W romantycznym stylu; 57.30 W romantycznym stylu; 57.40 W romantycznym stylu; 57.50 W romantycznym stylu; 58.00 W romantycznym stylu; 58.10 W romantycznym stylu; 58.20 W romantycznym stylu; 58.30 W romantycznym stylu; 58.40 W romantycznym stylu; 58.50 W romantycznym stylu; 59.00 W romantycznym stylu; 59.10 W romantycznym stylu; 59.20 W romantycznym stylu; 59.30 W romantycznym stylu; 59.40 W romantycznym stylu; 59.50 W romantycznym stylu; 60.00 W romantycznym stylu; 60.10 W romantycznym stylu; 60.20 W romantycznym stylu; 60.30 W romantycznym stylu; 60.40 W romantycznym stylu; 60.50 W romantycznym stylu; 61.00 W romantycznym stylu; 61.10 W romantycznym stylu; 61.20 W romantycznym stylu; 61.30 W romantycznym stylu; 61.40 W romantycznym stylu; 61.50 W romantycznym stylu; 62.00 W romantycznym stylu; 62.10 W romantycznym stylu; 62.20 W romantycznym stylu; 62.30 W romantycznym stylu; 62.40 W romantycznym stylu; 62.50 W romantycznym stylu; 63.00 W romantycznym stylu; 63.10 W romantycznym stylu; 63.20 W romantycznym stylu; 63.30 W romantycznym stylu; 63.40 W romantycznym stylu; 63.50 W romantycznym stylu; 64.00 W romantycznym stylu; 64.10 W romantycznym stylu; 64.20 W romantycznym stylu; 64.30 W romantycznym stylu; 64.40 W romantycznym stylu; 64.50 W romantycznym stylu; 65.00 W romantycznym stylu; 65.10 W romantycznym stylu; 65.20 W romantycznym stylu; 65.30 W romantycznym stylu; 65.40 W romantycznym stylu; 65.50 W romantycznym stylu; 66.00 W romantycznym stylu; 66.10 W romantycznym stylu; 66.20 W romantycznym stylu; 66.30 W romantycznym stylu; 66.40 W romantycznym stylu; 66.50 W romantycznym stylu; 67.00 W romantycznym stylu; 67.10 W romantycznym stylu; 67.20 W romantycznym stylu; 67.30 W romantycznym stylu; 67.40 W romantycznym stylu; 67.50 W romantycznym stylu; 68.00 W romantycznym stylu; 68.10 W romantycznym stylu; 68.20 W romantycznym stylu; 68.30 W romantycznym stylu; 68.40 W romantycznym stylu; 68.50 W romantycznym stylu; 69.00 W romantycznym stylu; 69.10 W romantycznym stylu; 69.20 W romantycznym stylu; 69.30 W romantycznym stylu; 69.40 W romantycznym stylu; 69.50 W romantycznym stylu; 70.00 W romantycznym stylu; 70.10 W romantycznym stylu; 70.20 W romantycznym stylu; 70.30 W romantycznym stylu; 70.40 W romantycznym stylu; 70.50 W romantycznym stylu; 71.00 W romantycznym stylu; 71.10 W romantycznym stylu; 71.20 W romantycznym stylu; 71.30 W romantycznym stylu; 71.40 W romantycznym stylu; 71.50 W romantycznym stylu; 72.00 W romantycznym stylu; 72.10 W romantycznym stylu; 72.20 W romantycznym stylu; 72.30 W romantycznym stylu; 72.40 W romantycznym stylu; 72.50 W romantycznym stylu; 73.00 W romantycznym stylu; 73.10 W romantycznym stylu; 73.20 W romantycznym stylu; 73.30 W romantycznym stylu; 73.40 W romantycznym stylu; 73.50 W romantycznym stylu; 74.00 W romantycznym stylu; 74.10 W romantycznym stylu; 74.20 W romantycznym stylu; 74.30 W romantycznym stylu; 74.40 W romantycznym stylu; 74.50 W romantycznym stylu; 75.00 W romantycznym stylu; 75.10 W romantycznym stylu; 75.20 W romantycznym stylu; 75.30 W romantycznym stylu; 75.40 W romantycznym stylu; 75.50 W romantycznym stylu; 76.00 W romantycznym stylu; 76.10 W romantycznym stylu; 76.20 W romantycznym stylu; 76.30 W romantycznym stylu; 76.40 W romantycznym stylu; 76.50 W romantycznym stylu; 77.00 W romantycznym stylu; 77.10 W romantycznym stylu; 77.20 W romantycznym stylu; 77.30 W romantycznym stylu; 77.40 W romantycznym stylu; 77.50 W romantycznym stylu; 78.00 W romantycznym stylu; 78.10 W romantycznym stylu; 78.20 W romantycznym stylu; 78.30 W romantycznym stylu; 78.40 W romantycznym stylu; 78.50 W romantycznym stylu; 79.00 W romantycznym stylu; 79.10 W romantycznym stylu; 79.20 W romantycznym stylu; 79.30 W romantycznym stylu; 79.40 W romantycznym stylu; 79.50 W romantycznym stylu; 80.00 W romantycznym stylu; 80.10 W romantycznym stylu; 80.20 W romantycznym stylu; 80.30 W romantycznym stylu; 80.40 W romantycznym stylu; 80.50 W romantycznym stylu; 81.00 W romantycznym stylu; 81.10 W romantycznym stylu; 81.20 W romantycznym stylu; 81.30 W romantycznym stylu; 81.40 W romantycznym stylu; 81.50 W romantycznym stylu; 82.00 W romantycznym stylu; 82.10 W romantycznym stylu; 82.20 W romantycznym stylu; 82.30 W romantycznym stylu; 82.40 W romantycznym stylu; 82.50 W romantycznym stylu; 83.00 W romantycznym stylu; 83.10 W romantycznym stylu; 83.20 W romantycznym stylu; 83.30 W romantycznym stylu; 83.40 W romantycznym stylu; 83.50 W romantycznym stylu; 84.00 W romantycznym stylu; 84.10 W romantycznym stylu; 84.20 W romantycznym stylu; 84.30 W romantycznym stylu; 84.40 W romantycznym stylu; 84.50 W romantycznym stylu; 85.00 W romantycznym stylu; 85.10 W romantycznym stylu; 85.20 W romantycznym stylu; 85.30 W romantycznym stylu; 85.40 W romantycznym stylu; 85.50 W romantycznym stylu; 86.00 W romantycznym stylu; 86.10 W romantycznym stylu; 86.20 W romantycznym stylu; 86.30 W romantycznym stylu; 86.40 W romantycznym stylu; 86.50 W romantycznym stylu; 87.00 W romantycznym stylu; 87.10 W romantycznym stylu; 87.20 W romantycznym stylu; 87.30 W romantycznym stylu; 87.40 W romantycznym stylu; 87.50 W romantycznym stylu; 88.00 W romantycznym stylu; 88.10 W romantycznym stylu; 88.20 W romantycznym stylu; 88.30 W romantycznym stylu; 88.40 W romantycznym stylu; 88.50 W romantycznym stylu; 89.00 W romantycznym stylu; 89.10 W romantycznym stylu; 89.20 W romantycznym stylu; 89.30 W romantycznym stylu; 89.40 W romantycznym stylu; 89.50 W romantycznym stylu; 90.00 W romantycznym stylu; 90.10 W romantycznym stylu; 90.20 W romantycznym stylu; 90.30 W romantycznym stylu; 90.40 W romantycznym stylu; 90.50 W romantycznym stylu; 91.00 W romantycznym stylu; 91.10 W romantycznym stylu; 91.20 W romantycznym stylu; 91.30 W romantycznym stylu; 91.40 W romantycznym stylu; 91.50 W romantycznym stylu; 92.00 W romantycznym stylu; 92.10 W romantycznym stylu; 92.20 W romantycznym stylu; 92.30 W romantycznym stylu; 92.40 W romantycznym stylu; 92.50 W romantycznym stylu; 93.00 W romantycznym stylu; 93.10 W romantycznym stylu; 93.20 W romantycznym stylu; 93.30 W romantycznym stylu; 93.40 W romantycznym stylu; 93.50 W romantycznym stylu; 94.00 W romantycznym stylu; 94.10 W romantycznym stylu; 94.20 W romantycznym stylu; 94.30 W romantycznym stylu; 94.40 W romantycznym stylu; 94.50 W romantycznym stylu; 95.00 W romantycznym stylu; 95.10 W romantycznym stylu; 95.20 W romantycznym stylu; 95.30 W romantycznym stylu; 95.40 W romantycznym stylu; 95.50 W romantycznym stylu; 96.00 W romantycznym stylu; 96.10 W romantycznym stylu; 96.20 W romantycznym stylu; 96.30 W romantycznym stylu; 96.40 W romantycznym stylu; 96.50 W romantycznym stylu; 97.00 W romantycznym stylu; 97.10 W romantycznym stylu; 97.20 W romantycznym stylu; 97.30 W romantycznym stylu; 97.40 W romantycznym stylu; 97.50 W romantycznym stylu; 98.00 W romantycznym stylu; 98.10 W romantycznym stylu; 98.20 W romantycznym stylu; 98.30 W romantycznym stylu; 98.40 W romantycznym stylu; 98.50 W romantycznym stylu; 99.00 W romantycznym stylu; 99.10 W romantycznym stylu; 99.20 W romantycznym stylu; 99.30 W romantycznym stylu; 99.40 W romantycznym stylu; 99.50 W romantycznym stylu; 100.00 W romantycznym stylu; 100.10 W romantycznym stylu; 100.20 W romantycznym stylu; 100.30 W romantycznym stylu; 100.40 W romantycznym stylu; 100.50 W romantycznym stylu; 101.00 W romantycznym stylu; 101.10 W romantycznym stylu; 101.20 W romantycznym stylu; 101.30 W romantycznym stylu; 101.40 W romantycznym stylu; 101.50 W romantycznym stylu; 102.00 W romantycznym stylu; 102.10 W romantycznym stylu; 102.20 W romantycznym stylu; 102.30 W romantycznym stylu; 102.40 W romantycznym stylu; 102.50 W romantycznym stylu; 103.00 W romantycznym stylu; 103.10 W romantycznym stylu; 103.20 W romantycznym stylu; 103.30 W romantycznym stylu; 103.40 W romantycznym stylu; 103.50 W romantycznym stylu; 104.00 W romantycznym stylu; 104.10 W romantycznym stylu; 104.20 W romantycznym stylu; 104.30 W romantycznym stylu; 104.40 W romantycznym stylu; 104.50 W romantycznym stylu; 105.00 W romantycznym stylu; 105.10 W romantycznym stylu; 105.20 W romantycznym stylu; 105.30 W romantycznym stylu; 105.40 W romantycznym stylu; 105.50 W romantycznym stylu; 106.00 W romantycznym stylu; 106.10 W romantycznym stylu; 106.20 W romantycznym stylu; 106.30 W romantycznym stylu; 106.40 W romantycznym stylu; 106.50 W romantycznym stylu; 107.00 W romantycznym stylu; 107.10 W romantycznym stylu; 107.20 W romantycznym stylu; 107.30 W romantycznym stylu; 107.40 W romantycznym stylu; 107.50 W romantycznym stylu; 108.00 W romantycznym stylu; 108.10 W romantycznym stylu; 108.20 W romantycznym stylu; 108.30 W romantycznym stylu; 108.40 W romantycznym stylu; 108.50 W romantycznym stylu; 109.00 W romantycznym stylu; 109.10 W romantycznym stylu; 109.20 W romantycznym stylu; 109.30 W romantycznym stylu; 109.



Piątek 14 XII

PROGRAM 1

14.30 — Redakcja Szkolna zapowiada (kol.);

Sobota 15 XII

PROGRAM 1

8.00 — „Radar” — kronika woj-skowa;
8.15 — Poranek z kulturą (kol.);
8.45 — „Rytm czasu” — program publicystyczny (kol.);
11.05 — W sercu rzecznej doliny — film dok. TV fińskiej o faunie i florze w dolinie rzeki Tatchensini w Kanadzie (kol.);
12.30 — „Tull” — NRD-owski film fabularny (kol.);
12.55 — Radzimy rolnikom (kol.);
STUDIO — 2 BLOK ZAMKOWY, w tym:
16.30 — Rzecz o Zamku Warszawskim, cz. 1;
18.30 — Goście S-2 Łucja i Józef Ozminowie, malarze zamkowe go plonowi;
18.45 — Przed spotkaniem dzieci z Zygmuntem III;
19.30 — Wiadomości;
19.55 — Encyklopedia;
20.10 — „Królu Zygmuncie powiedz nam...” — konferencja prasowa dzieci;

Niedziela 16 XII

PROGRAM 1

7.00 — Alarm przeciwpożarowy trwa;
7.40 — Nowoczesność w domu i zagrożeń (kol.);
8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnia” (kol.);
8.20 — Studio Sport — Telewizja (kol.);
9.00 — Teleranek Telewizji Dzieł czat i Chłopców oraz film TV angielskiej „Dick Turpin”, odc. 1 pt. „Szybki Nik” (kol.);
10.45 — „Pociągi i ludzie”, odc. pt. „Pociąg Francji” — film dok. TV francuskiej (kol.);
11.40 — Dziennik (kol.);
11.55 — Rolnicze rozmowy (kol.);
12.30 — Klub Sześciu Kontynentów — „241 białych niedźwiedzi” (kol.);
13.20 — „Piękne głosy” — Bożena Kinasz — Mikołajczak — w programie arie z oper: „Trubadur”, „Bal maskowy” i „Don Carlos” (kol.);
14.15 — Dla dzieci — „Baśń o zaczarowanym królewiczu”;
15.15 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);

Poniedziałek 17 XII

PROGRAM 1

15.30 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — „Praca, technika, reorientacja zawodowa” Wykl.: doc. dr hab. Roman Polny;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Zwierzyniec (kol.);
16.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
17.20 — „Dzień dobry, jestem waszą ciotką” — radz. film fab. (kol.);
18.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;

Wtorek 18 XII

PROGRAM 1

15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych — Turniej reporterów (kol.);
17.00 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
17.30 — Sonda — „Wielkie częsteczki” — tworzywach sztucznych (kol.);

Środa 19 XII

PROGRAM 1

15.30 — NURT — Matematyka, kl. V — „Odległość na piaszczynie. Równanie okręgu”;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Skakanka” (kol.);
16.55 — Losowanie Małego Lotka (kol.);
17.05 — „Dom i my” (kol.);
17.20 — Klinika Zdrowego Człowieka (kol.);

Czwartek 20 XII

PROGRAM 1

15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieł czat i Chłopców oraz film fab. TV angielskiej „Sprawa Jimmiego”, odc. 3 pt. „Ples musi odejść” (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — magazyn historyczny (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);

15.30 — NURT — Filozofia — „Rola kategorii praktyki społecznej w filozofii marksistowskiej”, cz. 2;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Kółko graniaste” (kol.);
16.55 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.25 — „Społem” — „Upominki gwiazdkowe” (kol.);
17.30 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.00 — „Saga rodu Rius”, odc. 3 filmu fab. TV hiszpańskiej (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;

14.25 — Kto z nim wygra — Bogusław Kaczynski — La Scala, cz. 1 — teleturniej;
14.40 — Zamkowe anegdoty;
14.50 — Rzecz o Zamku Warszawskim, cz. 2;
15.05 — Gość Studia 2 — Włodzimierz Kazimierzczak, strażak który ratował zamek w 1933;
15.15 — Final Pucharu Davisa USA — Włochy;
15.40 — Rzecz o Zamku Warszawskim, cz. 3;
16.00 — Kto z nim wygra — Bogusław Kaczynski La Scala;
16.15 — Gwiazdy futbolu Roy Clemence — bramkarze;
16.35 — „Najlepiej z Kosmosu” odc. 3 filmu TV USA (science fiction);
17.25 — Muppet Show — program rozrywkowy;
17.50 — Historia Zamku w kronice filmowej;
18.05 — Forum z budowniczymi Zamku Warszawskiego;
18.35 — Twarzą ku niebu — program rozrywkowy Tomasa Dembińskiego;
18.45 — Dobranoc;
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

15.30 — Telewizyjny koncert zyczeń (kol.);
16.10 — „Tele-echo” (kol.);
17.10 — „Decydujący front” — odc. pt. „Partyzanci — wojna na tyłach wroga” — film dok. TV radzieckiej;
18.00 — Studio Sport;
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Strachy”, odc. 2 pt. „Na podbój świata” — film fab. TP (kol.);
21.45 — „Kalejdoskop z gwiazd” — Monica Spelund — parafraza baśni J. Ch. Andersena o „Królowej śniegu” (kol.);
22.30 — Studio Sport;
22.45 — Laureaci I Międzynarodowego Konkursu Dyrigentów w Katowicach — fragmenty koncertu laureatów I Międzynarodowego Konkursu Dyrigentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach (kol.);

PROGRAM 2

9.00 — Teatr Telewizji: Stanisław Wyspiański — „Kłajwa” (kol.);
10.40 — Studio Sport — Moskwa 80;
11.10 — „Tropami mitów” — odc. 4 „Wielki przebudzony” —

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji: Stefan Zełowski — „Sulkowski” (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.35 — Studio Sport;

PROGRAM 2

12.15 — „Co nowego” — CPHW (powt.);
12.20 — Interstudio przedstawia (powt.);
13.10 — „Estrada folkloru” (powt.);
13.40 — Klub Sześciu Kontynentów (powt.);
14.25 — Studio Sport — Moskwa 80 (powt.);
14.55 — Program wojskowy (powt.);

18.00 — „Interstudio” — program o krajach socjalistycznych (kol.);
18.25 — „Królik Bugs przedstawia” — amer. film animowany (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Trzeba go kochać” — ang. film fab. (kol.);
22.05 — „Wszystko za wszystko” — prof. Aleksander Krawczuk (kol.);
23.10 — Dziennik (kol.);
23.25 — „Camerata” (kol.);

17.50 — „10 minut” teleturniej (kol.);
18.00 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.30 — Świat, który nie może zainicjować Jezioro muszek — film dok. TV angielskiej (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — FilMOTEKA arcydzieł: „Tron we krwi” — jap. film fab.;
22.00 — Dziennik (kol.);
22.35 — Studio Sport;
23.15 — „Trybuna krytyków” (kol.);

PROGRAM 2

12.30 — Studio Sport — historia olimpiad (powt.);
18.25 — Polygon (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Aniołki Charlego”, odc. pt. „Anielska pułapka” — film fab. prod. USA;
21.25 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — Studio Sport (kol.);

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Magazyn Studia Gama;
23.00 — Dziennik (kol.);
23.15 — Magazyn Studia Gama (dc);

PROGRAM 2

13.00 — Z koszar i poligonów;
13.20 — „Ex-libris” (powt.);
13.45 — „Patrol” (powt.);
14.10 — Stadiony świata (powt.);
14.50 — „Skarbiec” (powt.);
15.15 — „Pegaz” (powt.);
16.05 — Kino Telewizji Dzieł czat i Chłopców „Na skraju puszczy” — „Wujek Raoul i niedźwiedź” — film fab. TV kanad. (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 10 (kol.);

20.30 — „Wielka uciezka” — amer. film fab.;
22.20 — Wiadomości;
22.25 — Druga połowa meczu o puchar Belgii w piłce nożnej Beerschot — FC Brugge;
0.15 — Kino nocne: „Ulise San Francisco” — sensacyjny film TV USA, odc. pt. „Z ostatniej chwili”;

PROGRAM 2

9.30 — „Taaka ryba” (powt.);
10.00 — Poradnik działkowca (powt.);
10.30 — Poradnik turysty (powt.);
11.00 — Magazyn motoryzacyjny (powt.);
11.30 — Kino Wersji Oryginalnej — „Tull” (kol.);
12.55 — Poradnik dobrych obyczajów (powt.);
13.25 — Klub Jazzowy Studia Gama (powt.);
14.05 — „Zyciorysy” — ambasador portu — Paweł Postnikoff (kol.);
14.20 — Amatorska twórczość artystyczna — „Zywe oko kamer” (kol.);
14.50 — Interstudio przedstawia — „Spotkanie w Ośrodku Kultury Bułgarskiej” (kol.);

film dokumentalny Stanisława Szware — Bronikowskiego (kol.);
11.50 — „Lancet i karabin” — program wojskowy o rozwoju wojskowej w Polsce;
12.20 — Poza salą koncertową — muzyka na wodzie program TV NRD;
13.15 — DZIEŃ AUTORSKI MACIEJA WOJTYZKI, w tym

CZĘŚĆ I — „LUDZIE, LALKI I ALDONA”

13.15 — „Są, albo ich nie ma” — czyli ostatnie odkrycia dotyczące krasnoludów;
14.05 — „Bromba i inni”;
14.25 — Spotkanie z reżyserem Glusiem oraz widownią „Chrumps i inni”;
15.05 — Skandal o ile to możliwe — spotkanie z lalkami i widownią „Gdzioz i inni”;
15.25 — Bliskie spotkania piątego stopnia oraz „Pan Maluski” Juliana Tuwima;
15.30 — Jan Brzechwa — dzieciom: „Trupa pana Dropsa” i „Pchła szachrajka”;

CZĘŚĆ II — „TYLKO DLA DOROSŁYCH”

16.30 — „Smutny rewolwer” — w

15.30 — Nowoczesność w domu i zagrożeń (kol.);
16.00 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 12;
16.30 — Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu (kol.);

DZIEŃ KENII W TELEWIZJI POLSKIEJ, w tym:

17.10 — „Maluchy” — film o kenijczykach dzieciach;
17.30 — Świat, który nie może zainicjować — „U podnóża góry Kilimandżaro” — film dok. o problemach współpracy zwięzła i ludzi;
18.25 — „Port Mombasa” — film dok. o rozwoju gospodarki morskiej;

PROGRAM 2

12.55 — „Co nowego” — CPHW (powt.);
13.00 — „Rytm czasu” (powt.);
13.20 — „Zwierzyniec” (powt.);
13.45 — „Poranek z kulturą” (powt.);
15.15 — Studio Sport (powt.);
15.00 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 12;
16.30 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 12;
17.00 — Dla dzieci: „Cudaczek” (kol.);
17.30 — „Poradnia zaufania”;

12.30 — Studio Sport (powt.);
13.10 — Wtorek melomana (powt.);
14.10 — Interstudio (powt.);
14.35 — „Camerata” (powt.);
15.00 — Sonda (powt.);
15.30 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 11 (kol.);
16.00 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 12;
16.30 — Wszelchnia Telewizyjna TWP — praca i odpowiedzialność;
17.00 — Dla dzieci: „Kino Obieżyświat” (kol.);
17.30 — Studio Sport — historia olimpiad (Helinski 1952 r.) (kol.);

19.30 — Wieczór przygody i podróży (powt.);
15.00 — Studio Sport (powt.);
15.40 — Klinika Zdrowego Człowieka (powt.);
16.15 — „Dom i my” (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 11 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 11 (kol.);
17.30 — „Klasy” — przewodnik kinomana (kol.);
17.55 — „Tydzień” — program ekonomiczny;
18.25 — Studio Sport — stadiony kraju i świata (kol.);
19.10 — Teleskop;

16.55 — Studio Sport — poradnik turysty (kol.);
17.25 — „Taaka ryba” — magazyn wędkarski (kol.);
17.55 — Poradnik działkowca — Grudzień;
18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama — jazz włoski na Jazz Jamboree 79 (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Wspomnień — 1969; Lucjan Rudnicki — „Byłem i ja”;
21.50 — 24 godziny (kol.);
Wieczór Filmowy, w tym:

15.40 — Dla młodych widzów — „Sekrety kina” (kol.);
16.10 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”;
16.40 — „Estrada Folkloru” — w programie fragmenty występów kapeli z Wojciechowa i Lubelskiego, kapeli „Stefana” Poniatowej, kapeli z Ciekowa oraz solistów Walentyny Pakulowej na XIII Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą (kol.);
17.10 — „Popołudnie wiedeńskie i fantazji” (kol.);
18.10 — „Czarne Chmury”, odc. 8 pt. „Wileze doły” — film fab. TP (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;

BŁYSKAWICZNE STUDIO BIS

20.30 — Final Pucharu Davisa USA — Włochy;
21.10 — Rzecz o Zamku Warszawskim;
22.00 — Goście Studia 2;
22.27 — Śpiewa Bogusław Mec — program rozrywkowy;
22.45 — Forum z budowniczymi Zamku Warszawskiego;
23.15 — „Raskenowie” — odc. 7 filmu TV szwedzkiej;
0.15 — Opowieści niesamowite;

studio Waldemar Smigastewicz;
16.35 — „Wuj Albert” — widowisko Henryka Bardiejewskiego;
16.55 — „Kalkulek świadczą o nas” — Andrzej Strzelecki;
17.00 — „Zemsta nadchodzi o zmierzchu” — widowisko;
17.20 — „Kłocki na szelkach” — Marek Siudym;
17.25 — „Prawdomówny kłamek” — spektakl teatralny Grigoria Gorina;
18.45 — „Glazura moja miłość” — Wiktor Zborowski;
18.50 — „Sfink” — Wojciech Młynarski i siostry Winiarskie;
19.10 — Dobranoc — „Oczekiwanie”;

CZĘŚĆ III — „NIESTETY SERIO”

20.30 — „Ostatnie dni” — spektakl teatralny Michała Bułhakowa;
21.45 — Z Maciejem Wojtyzką rozmawia Aldona Dmochowska;
21.55 — „Epilog” — spektakl teatralny;
22.25 — Rozmowa o „Epilogu” — w Studio prof. Maria Janion, dr Andrzej Makowiecki, red. Waldemar Chotkowski i autor.

19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — wystąpienie ambasadora Kenii;
20.40 — „Płonąca włócznia” — film dok. o życiu i walce Jomo Kenyatty;
21.15 — „Masajowie” — film dok. o życiu i tradycjach kulturowych tego plemienia;
21.55 — „Kenia zaprasza” — film dok. o atrakcjach turystycznych Kenii;
22.15 — „Rajd Safari” — film dok.;
22.50 — „Tancerze” — prezentacja tańców z różnych regionów Kenii;

18.00 — „Prawo dla wszystkich” — o ochronie pracy młodocianych (kol.);
18.30 — „Złota droga” — program morski;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wtorek melomana — „Przez 6 wieków muzyki polskiej”, cz. 1 (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Studio Sport;
22.20 — Premiera w dwójce: „Numer popisowy kaskadera” — film TV CSRS (kol.);

18.30 — Dla zainteresowanych historią — Wieczory historyczne — „Sejmy i sejmiłki”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wieczór przygody i podróży (kol.);
22.00 — 24 godziny (kol.);
22.10 — „Wszystko już było” — „Niespodzianki” — program estradowy z udziałem Maryli Rodowicz, Ewy Bem, Andrzeja i Elżę Jose Feliciano i in. (kol.);
22.45 — „Bez recepty” — program dla rodziców (kol.);

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — „Praca — technika — Znajdowanie uczniów z obsługa urządzeń technicznych”;
21.00 — NURT — Matematyka — „Gromadzenie danych statystycznych”;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — NURT — Filozofia — „Rola kategorii praktyki społecznej w filozofii marksistowskiej”;
22.10 — Premiera w Dwójce: spraw młodych — „Ostatnia szansa” radz. film fab. (kol.);

Sport-sport

Koszykarze Lecha grają z Wybrzeżem

Tej szansy nie można zmarnować

Po nieudanych meczach ze Startem Lublin koszykarze Lecha znów wystąpią przed własną widownią. Ich rywalem będzie Wybrzeże Gdańsk. Sytuacja poznańskiego zespołu w ligowej tabeli nie jest wesoła. Lechici zajmują 8 pozycję, mając zaledwie 1 zwycięstwo więcej od zamykającej ligową tabelę drużyny — Wisły, i zaliczani są do grupy drużyn najbardziej zagrożonych degradacją. Chcąc realnie myśleć o utrzymaniu się w lidze koszykarze Lecha muszą wygrać minimum jeden mecz z Wybrzeżem.

Nie będą to jednak dla kolejarzy łatwe spotkania. Gdańszczanie są aktualnie wcieleniem tabeli i szczytą się tym, że jako jedyna drużyna pokonali lidera rozgrywek Śląsk. Muszą więc prezentować wysokie umiejętności. Nie znaczy to jed-

nak wcale, że lechici stoją na straconej pozycji. Mogą zwyciężyć i to w obu spotkaniach, lecz zaprezentować muszą lepszą grę niż w pojedynkach ze Startem. Z pewnością ich na to stać.

W lidze koszykarek wszystkie poznańskie zespoły grają na wyjazdach Lech i Olimpia w Krakowie z Wisłą i Hutnikiem. Dla ubiegających się o czołową lokatę w lidze zawodniczek Lecha oba spotkania mają duże znaczenie. Gwardzistki powinny natomiast skoncentrować się wyłącznie na pojedynku z Hutnikiem. Zwycięstwo w tym meczu jest im niezwykle potrzebne. Akademičky zmierzają się w Gdańsku ze Spójnią. Trudno wróżyć im powodzenie w tym spotkaniu, tym bardziej że nie wiadomo czy grać będzie mogła kontuzjowana Komorowska. (wif)

Grunwald gra z mistrzem Polski

Szczypiorniści Poznania w finale PP

Sukcesem zakończył się występ drugoligowej Poznania w półfinałach Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn, rozgrywanych w Zabrzu. Poznańcy po remisie meczu z tamtejszą pierwszoligową Pogonią (26:26) i zwycięskich pojedynkach z drugoligowymi drużynami Wisły Płock (26:24) oraz Unii Tarnów (24:22) zapewnił sobie wraz z Pogonią udział w finałowych rozgrywkach pucharowych.

Od dzisiaj przez trzy dni w Poznaniu rozgrywane będzie długi półfinał Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn. Tur nie będzie miał silną obsadę, gdyż uczestniczą w nim pierw-

szoligowe zespoły Hutnika Kraków — aktualnego mistrza Polski, Piotrcovii, Grunwaldu Poznań — ubiegłorocznego zdobywcę Pucharu oraz drugoligowej Stali Mielec. Do finałów PP awansują zespoły, które w Poznaniu zajmą dwa czołowe miejsca. Przy pominięciu, że wymóg regulaminowy zabrania grać w tej rundzie rozgrywek kadrowiczom. W tej sytuacji podopieczni trenera A. Wiccanowskiego staną przed szansą znalezienia się wśród czterech drużyn walczących o główne trofeum. Terminarz i miejsce spotkań zamieszczamy poniżej w kalendarzyku imprez. (kar)

Hokej na lodzie

Hokeiści Kanady przegrali z Finami

W drodze na tradycyjny moskiewski turniej o nagrodę „Iwiesit”, hokejowa drużyna Kanady rozegrała w Finlandii towarzyski mecz z reprezentacją tego kraju. Zwyciężyli Finowie 5:4 (2:0, 1:3, 2:1). (PAP)

NRD — Polska 1:0

W czwartek wieczorem, na odkrytym lodowisku w Weisswasser, pierwsze reprezentacje hokejowe NRD i Polski rozegrały rewanżowy mecz. Zakończył się on zwycięstwem drużyny NRD 1:0 (0:0, 1:0, 0:0).

Wyprawa polskich hokeistów do NRD nie była zbyt udana. Oba mecze Polacy przegrali, choć prowadzili równorzędną grę z gospodarzami. (PAP)

MŚ juniorów w boksie

Zwycięstwo Polaka

W czwartym dniu rozgrywania w Jokohamie mistrzostw świata juniorów w boksie, odbyły się walki ćwierćfinałowe w czterech kategoriach wagowych. W wadze półśredniej wystąpił reprezentant Polski Jerzy Kaczmarek, który wygrywając na punkty z Gordonem Apolloni (Kanada) zapewnił już sobie medal mistrzostw świata juniorów. (PAP)

KTO z kim gdzie?

HOKEJ NA TRAWIE. Sobota i niedziela godz. 14 halowe mistrzostwa okręgu juniorów; niedziela godz. 9 I turniej klasyfikacyjny Pucharu Polski seniorów grupy „B”, nowa sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego.
KOSZYKÓWKA. Sobota godz. 18,

Pływanie

A. Czopkówna wygrała w Brnie

W Brnie rozpoczęły się międzynarodowe zawody pływackie o wielką nagrodę miejscowej „Rudej Hvezdy”. W zawodach bierze udział także ekipa polska. Z naszych reprezentantów w pierwszym dniu najlepiej spisała się Agnieszka Czopkówna, która wygrała wyścig na 200 m stylem zmiennym. (PAP)

Klasyfikacyjny turniej młodych pingpongistów

W Poznaniu rozegrany został turniej klasyfikacyjny do ogólnopolskiego turnieju młodzików w tenisie stołowym. Startowali zawodnicy urodzeni w 1967 roku i młodszy — byli nawet chłopcy siedmioletni. Wśród dziewcząt zwyciężyła D. Górniak (Budowlani) przed K. Paś (Stomil), a wśród chłopców J. Piątkiewicz przed T. Golańskim (obaj z Sanu). W najbliższą niedzielę wymieniona czwórka zawodników startować będzie w finałowym turnieju w Gorzowie. (h)

60-lecie PZN

Polski Związek Narciarski przygotowuje się do jubileuszu 60-lecia. W styczniu 1980 r. w Zakopanem podczas memoriału Bronisława Czechy i Heleny Marusarzówny odbędą się kilka imprez związanych z 60 rocznicą powstania związku. (PAP)